

Strefa bezprawia wokół targowicy

1.04.2003. r.

Nr 14 (616)

Rok XIII

Cena 1.50 zł

ISSN 1231-7179

Numer Indeksu 328 006

www.esochaczew.pl/ziemia

E-mail: z_soch@poczta.onet.pl

TYGODNIK

Ziemia SOCHACZEWSKA



Pola (do) widzenia

Najprawdopodobniej przedstawiciele firmy Gazeley, którzy we wtorek 25 marca odwiedzili Urząd Miejski, nie byli przygotowani na taki atak ze strony radnych i urzędników, z jakim się spotkali. Rzecz dotyczyła planowanych inwestycji na polach czerwinkowskich.

Na spotkanie, zorganizowane z inicjatywy burmistrza Bogumiła Czubackiego i starosty Józefa Gołębiowskiego, przybyło duże grono radnych miejskich i powiatowych, głos zabierali też urbanisci miejscy, odpowiedzialni za studium uwarunkowań i kierunków zagospodarowania przestrzennego Sochaczewa. Firmę Gazeley, zainteresowaną zakupem pół czerwinkowskich reprezentowali angielscy eksperci ds. nieruchomości: Jan Chudzyński i Craig Maguire oraz

Beata Gębalska, która dotychczas prowadziła rozmowy ze Starostwem Powiatowym. Burmistrz Czubacki, prowadzący wtorkowe spotkanie przypomniał, że pola czerwinkowskie są własnością powiatu, ale leżą w granicach miasta i to ono ma ostatecznie podjąć decyzję o przeznaczeniu tego terenu po to, aby powiat mógł przystąpić do procedur przetargowych. O tym, że taki zamiar istnieje, słyszymy od dawna. Potwierdza to także podjęta już przez Radę Powia-



tu uchwała o przeznaczeniu pół czerwinkowskich do sprzedaży w drodze przetargu nieograniczonego a jednocześnie list intencyjny podpisany przez Powiat z zainteresowaną terenem firmą Gazeley.

Dokończenie na str. 7

Co czyta Sochaczew?

Widząc kolejkę pod kioskiem, zastanawiamy się czasem, co też ci ludzie tam kupują? Jaką prasę codzienną, jakie tygodniki czytają?

Zwycząm naszym stało się, że mniej więcej co pół roku sprawdzamy w kioskach i innych punktach sprzedaży prasy, jak "rozchodzi" się tygodnik "Ziemia Sochaczew-

ska". Porównujemy to oczywiście z poczytnością innej prasy, nie tylko lokalnej. Przy okazji dowiadujemy się, w jakich rejonach tzw. nadział kolportera jest zbyt duży a w



jakich za mały. Ponadto rozmowy z kioskarzami dają nam szersze spojrzenie na przyczyny popularności lub nie poszczególnych numerów gazety. Wszystko to służy jednak podniesieniu ilości oraz jakości tworzonego przez nas tytułu.

Minęło więc 6 miesięcy od ostatniego naszego sondażu i znów ruszyliśmy od kiosku do kiosku, by zbierać interesujące nas informacje.

Dokończenie na str. 3

Najtańsze blachy na dachy:

FLORIAN SA

BLACHY PŁASKIE
[1000 mm x 2000 mm]

- ocynkowana - 20,50 zł/ark.
- powlekana - 38,00 zł/ark.

BLACHA T 18
[850 mm x 2000 mm]

- ocynkowana - 21,50 zł/ark.
- powlekana - 40,00 zł/ark.

BLACHA T 18 NA WYMIAR

- ocynkowana - 15,00 zł/m²
- powlekana - 20,50 zł/m²

CENA: 21,50 zł/m²

FLORA
DACHÓWKA BLASZANA

Gwarancja
10 lat !!!

Poleca
oficjalny
dealer



Dębsk Stary nr 19
(droga Nr 2
Sochaczew - Łowicz,
9. kilometr)
(0-46) 861-26-19



Zaprasza na
wiosenne zakupy

- **Alpinus** - tak tanio tylko do Wielkanocy

- w niskich cenach rowery, pralki, kuchnie gazowe, meble ogrodowe, lodówki, firany, dywany...

- promocje, degustacje, nowości

Kupić nie musisz
- zobaczyć warto

także w niedzielę 13 kwietnia w godz. 9.00-14.00
Sochaczew, ul.Kochanowskiego 60, tel. 862-80-87.

PROMOCJA
Od 20 lutego do 20 kwietnia 2003r.

SPRZEDAŻ NA RATY BEZ ODSETEK
(10 rat, 10% prowizji)

SALON MEBLOWY
Zyrardów ul. Środkowa 59a
tel. 046 8548682

BLACK RED WHITE

BEZ OGRANICZEŃ WYBORU TOWARU
ZAPEWNIAMY TRANSPORT

Ziemia
SOCHACZEWSKA

Zapraszamy do nas
Biuro ogłoszeń
Sochaczew,
ul Wąska 17,
tel. 862 23 55,
fax. 862 75 19

PHU Czesław i Marta Tarczyk

NOWA SIEDZIBA FIRMY
ul. Trojanowska 58
(za torami)

tel. (046) 862-88-32, 0-501-236-928

PROMOCJA PIANKI TYTAN
ATRAKCYJNE NAGRODY

- kostka brukowa JADAR - ceny producenta
- kostka brukowa Budokrusz
- materiały budowlane
- usługi transportowe
- wynajem rusztowań
- materiały pokryciowe
- materiały izolacyjne, stal
- kleje ATLAS CERESIT
- narzędzia
- farby i styropian

PEŁNA OFERTA

studio deKoral

malowanie?
...wiemy o tym
wszystko!

Sochaczew, ul. Polna 11A

otwarcie: 2 kwietnia

PEŁNY WYBÓR FARB, LAKIERÓW, IMPREGNATÓW DO DREWNA I AKCESORIÓW MALARSKICH. PROFESJONALNY SYSTEM KOLOROWANIA FARB.

deKoral
CIESZYŃKA
Domalux
drewno chron

CO, GDZIE, KIEDY...

KINO

Mazowsze
ul. Chopina 101,
tel. 863-27-77

1.04, godz. 17.00, 18.45
"Superprodukcja", kome-
dia prod. polskiej, od 15 lat,
czas trwania 96 min, bilety
10/12 zł

godz. 20.30 "Nieodwra-
calne", dramat prod. francu-
skiej, od 21 lat, 95 min, 10/12
zł

04.-08.04. godz. 17.00
"Mali agencji 2 - Wyspa
marzeń" familijny/akcja
prod. USA, dubbing bo wie-
ku 96 min, 10/12 zł

godz. 19.00 "Pokój
syna", dramat prod. wło-
skiej, od 15 lat, 99 min, 10/12
zł

07-08.04. godz. 9.00,
11.00 "Mali agenci 2 - wy-
spa marzeń", 8 zł

Rezerwacja biletów na
seanse zorganizowane tel. nr
0-601-344-164.

Kino zastrzega sobie
możliwość zmian w repertu-
arze.

Kino wyświetla również
inne tytuły filmów zgodnie
z zamówieniami szkół na se-
ansach dodatkowych zamó-
wionych przez szkoły.

Bzura Łowicz
ul. Piłkarska 1,
tel. 837-39-31

1-2.04 "Władca
pierścieni - dwie wieże" film
prod. USA, godz. 18.00

3.04. -DKF "Bez Nazwy"
zaprasza na film prod. wło-
skiej w reż. Nanni Moretti' e-
go, pt. "Pokój syna", godz.
18.59.

4-6.04. "Porozmawiaj
z nią" reż. Pedro Almodovar,
godz. 19.00.

7.04. - kino nieczynne

8-9.04. "Porozmawiaj
z nią", godz. 19.00

Polonez Skierniewice
ul. Wita Stwosza 2/4,
tel. 833-44-89

1-3.04. godz. 18.00, 20.00
"Moje wielkie greckie wese-
le", film prod. USA, od 15
lat, czas trwania 95 min, 10 zł

APTEKI

1, 2 - ul. Gawłowska 3a
3, 4, 5 - ul. Staszica 52
6, 7 - ul. 600-lecia 44/5
8 - ul. Pokoju 3a

POGODA

Pierwsza dekada kwiet-
nia przeważnie słoneczna
ale względnie chłodna. We
wtorek słonecznie, tempera-
tura około 16 stopni. W
środe zachmurzy się i po-
pada deszcz. Później zach-
murzenie małe, tylko we
wtorek duże. Temperatura
w dzień od 10 do 14 stopni
. Temperatura w nocy od 3
do 6 stopni. Wiatr prze-
ważnie północny i północ-
no-zachodni, umiarkowany
i słaby. Warunki biometeo-
rologiczne korzystne.

CUMULUS

STREFA BEZPRAWIA

**Targowisko miejskie przy
Tulicy Pokoju oraz oko-
liczne kwadraty ulic Sena-
torska, Zawadzkiego, Dłu-
ga, Żeromskiego to jedno z
najniebezpieczniejszych
miejsz w Sochaczewie, gdzie
w dzień możemy zostać
okradzeni, a w nocy nikt nie
czuje się w tym rejonie bez-
piecznie.**

Dorastająca młodzież
mieszkająca w tych blokach
nie uczęszcza do żadnych
szkół i od wielu już lat nie ma
żadnych perspektyw. Jej jedy-
nym zajęciem są spotkania na
klatkach schodowych lub wy-
siadywanie na ławkach przed
blokami, gdzie mogą się napić
razem taniego wina lub popa-
lić "trawkę". W tym rejonie
dochodzi ostatnio do coraz
częstszych włamań nocami do
sklepek na targowicy czy
kiosków sprzedających prasę.
Kradzione są portfele z pie-

niędzmi i wrywane torebki
damskie z ramion kobiet.

Układ bloków i wybudowa-
nych uliczek oraz więzi pomi-
ędzy mieszkańcami dopro-
wadziły do stworzenia sub-
kultury i swoistej enklawy .
I dlatego grupki młodzieży
mogą czuć się w tej części
miasta bezkarnie, gdyż w za-
sadzie podporządkowały so-
bie normalnych obywateli,
którzy niejednokrotnie widzą
dokonywanie różnych drob-
nych przestępstw z okien
swoich bloków, ale nie zgła-
szają tych faktów na policję.
Nie wierzą bowiem w żadną
sprawiedliwość i wolą nie
chodzić jako świadkowie lata-
mi po sądach, a jednocześnie
wiedzą, że będą dalej w tym
bloku mieszkać i żyć ze
wszystkimi.

Wieczorami pomiędzy
tymi blokami każdy może zo-
stać napadnięty i pobity. Pro-

blem tej strefy bezprawia i in-
nych podobnych w mieście
nie powstał w ostatnim czasie,
tylko narastał już od wielu lat
i dotyczy on nie tylko naszego
Sochaczewa, ale wszystkich
większych miast w Polsce.

Politycy, którzy rządzą na-
szym krajem nie mają zielone-
go pojęcia, co się zaczyna
dziać w powstających na na-
szych oczach polskich get-
tach.

Jeżeli nie zostanie zatrzy-
mana narastająca fala drob-
nych przestępstw, może dojść
do tego, że wieczorami na uli-
cach będziemy się bać. Jeden
dzielnicy na parę tysięcy
mieszkańców nas nie obroni.
Najgorsze jest to, że nikt nie
chce o tych faktach mówić
głośno i nie ma osób odpo-
wiedzialnych za ten stan rze-
czy.

J.W.

Dzień Otwarty w Nieborowie

Muzeum w Nieborowie
Arkadii zaprasza
wszystkich chętnych na wto-
rek 8 kwietnia na Dzień
Otwarty, podczas którego bę-
dzie się można bliżej zapo-
znać z różnymi formami
działalności tej placówki.

Od godziny 10.00 będzie
można zwiedzić Pałac Radzi-
wiłłów w Nieborowie.
Z wszystkimi najciekawszymi
zakątkami tego domu ma-
gnackiego z przełomu XVIII
i XIX wieku zapozna przyby-
łych Jadwiga Martyniak, któ-
ra będzie czekać na państwa
w szatni wycieczkowej Pa-
łacu.

W sieni Manufaktury cze-
kać będą również od godziny
10.00 oprowadzające, by za-
poznać miłośników spraw
i rzeczy dawnych z historią
ceramiki nieborowskiej.

Pospacerować będzie
można również po przypa-
łacowym parku w towarzy-
stwie pracownic muzeum,
które opowiedzą o jego histo-
rii i dniu dzisiejszym. Spotka-
nie przy lwach na dziedzińcu.

Będzie można także od-
wiedzić Pracownię Konser-
wacji, aby poznać realizację
i sposoby pracy oraz zasady
ochrony zabytków (Pawilon
Mysliwski).

Do swego pięknego parku
zaprasza również Arkadia,
gdzie prezentowane będą
nowe ekspozycje muzealne

w Świątyni Diany i Przybyt-
ku Arcykapłana.

Na odpoczynek w zwie-
dzaniu i posiłek zaprasza ka-
wiarnia znajdująca się na tere-
nie parku w Nieborowie.
W Dniu Otwartym wstęp do
wszystkich wymienionych
miejsz wolny.

bus



Kupując kostkę - przechodzisz do historii!

Pod takim hasłem rozpoczyna się w So-
chaczewie wielka sprzedaż, po 50 zł
za sztukę, kostek brukowych z wrytymi
na nich nazwiskami sochaczewian, którzy
chcą przejść do historii miasta.

Otóż, po oddaniu pod koniec tego
roku obwodnicy w Sochaczewie, zmienia-
ją się ciągi komunikacyjne, a część ulicy
Warszawskiej od ul. Traugutta do ul. 1
Maja będzie zamknięta dla wszelkiego
ruchu, tak jak ul. Piotrkowska w Łodzi.
Ul. Warszawska stanie się deptakiem,
przy którym będzie można coś zjeść, wy-
pić, kupić, odpocząć i przy okazji zapo-
znać się z nazwiskami tych, którzy chcą
przejść do historii tego miasta, a nawet
po nich pochodzić.

Jak można się już teraz zorientować,
każda kostka to osobna historia, ślad
nasz na tej sochaczewskiej ziemi, to pa-
miątkowa księga, którą będziemy czytać
przez dziesięciolecia!

Kostki można kupować jako oryginal-
ny prezent, np. z okazji imienin, urodzin,
chłopak dziewczynie czy mąż żonie z oka-
zji rocznicy ślubu. Zamiasz kwiatka -
kostka! Zakłady pracy swoim wybitnym
pracownikom, pracownicy szefom a par-
tie działaczom! Kostka powinna się wią-
zać z osobą, którą łączy z miastem jakaś
więź, choć nie musi być rdzennym socha-
czewianinem. Zapisać na niej można, np.
imię, nazwisko oraz zawód lub coś, co go
charakteryzuje, żeby po latach dzieci,
wnuki mogły być dumne ze swoich rodzi-
ców, dziadków, przodków.

Nie będą przyjmowane dedykacje
typu: ulubionemu konikowi - Wacek czy
walentynkowych oświadczeń "kocham
Marię", ale np. dla wszystkich babć, jako
rodzaj hołdu złożonego mamom, bab-
ciom, sochaczewiankom w dniu ich świę-
ta, czy byłemu burmistrzowi - koleżanki! -
Takie będą aprobowane.

Rusza Bank Zamiany Mieszkań

Przypominamy, że 1 kwiet-
nia rusza w sochaczew-
skim Urzędzie Miasta, w Wy-
dziale Gospodarki Komunal-
nej i Mieszkaniowej otwarty
dla wszystkich Bank Zamian
Mieszkań. Jest to oferta dla
osób zainteresowanych za-
mianą zajmowanego lokalu
komunalnego czy spół-
dzielczego na mniejszy, więk-
szy, wyposażony w media,
droższy lub tańszy w eksplo-
atacji.

Często zdarzało się, że do
Zakładu Gospodarki Miesz-
kaniowej lub Urzędu Miasta
zgłaszały się osoby zadłużone
zainteresowane przeprowadz-
ką do tańszego w eksploatacji

lokalu. ZGM i UM odwiedza-
ją też rodziny żyjące w bardzo
trudnych warunkach lokalo-
wych, które stać na opłacanie
trochę wyższego czynszu.
Bank Zamian Mieszkań
pomocze w rozwiązaniu wielu
tego typu problemów. Urząd
Miejski liczy także, że Bank
Danych pomoże Zakładowi
Gospodarki Mieszkaniowej
w odzyskaniu od lokatorów
części długów. W ubiegłym
roku zadłużenie najemców lo-
kali komunalnych powiększy-
ło się o 800.000 złotych. Za-
sób mieszkaniowy gminy to
1410 mieszkań w 120 nieru-
chomościach.

dw

Mieszkania przy obwodnicy

W czwartek w filii Szkoły
Podstawowej nr 2 (daw-
nym ZDK-u) odbyło się spotka-
nie władz miasta i powiatu
z członkami "Stowarzyszenia
Mieszkańców Boryszewa i Za-
torza" oraz właścicielami do-
mów stojących w pobliżu budo-
wanej obwodnicy Sochaczewa.
Zorganizowali je radni tej dziel-
nicy.

Ponad dwugodzinne spo-
tkanie poświęcono problemom,
z jakimi borykają się właścicie-
le domów stojących blisko bu-
dowanej trasy obwodowej. Mówi-
ono o hałasie, niszczeniu
drog osiedlowych, zagro-
żeniach, jakie pojawiają się po
oddaniu trasy do użytku.
Mieszkańcy domagają się od
miasta, by dokonało korekty
planu zagospodarowania prze-
strzennego obwodnicy, co po-
zwoli im ubiegać się o odszko-
dowania za obniżenie wartości
ich działek, lub wykup nieru-
chomości przez inwestora, czyli
Generalną Dyрекcję Dróg Kra-
jowych i Autostrad.

Powiatowy Inspektor Bu-
dowlany oraz reprezentant Wy-
działu Ochrony Środowiska
starostwa powiatowego tłumaczyli,
że strefę ograniczonego
użytkowania można wprowadzić,
ale dopiero po zbadaniu
rzeczywistego wpływu obwod-
nicy na okolice domy. Dziś
nie sposób jasno ocenić, jaki
będzie poziom hałasu i emisji
spalin w pobliżu trasy. Szkodli-
we oddziaływanie drogi uda się
ocenić po przeprowadzeniu ba-

dw

Miłosny skok

"Miłość ci wszystko wy-
baczy" śpiewała Hanka
Ordonówna. I właśnie
z powodu miłości do kobiety
wielu mężczyzn popełnia
przeróżne głupstwa. Pierwszą
rzeczą jest topienie swojego
smutku w alkoholu, a gdy jest
się pijanym, emocje biorą
górną nad rozumem i dochodzi
do dramatów.

O północy w poniedziałek
mieszkaniec ulicy Wąskiej
wyskoczył z poddasza budyn-
ku, łamiąc sobie obie nogi.
Przyjechała karetka pogoto-
wia i policyjny radiowóz.

Okazało się, że mężczyzna
ma we krwi 2 promile alkoholu.
Na pytanie dlaczego wyskoczył
z okna odpowiedział, że z
powodu zawodu miłosnego.
Ciekawe, czy kobieta, dla
której połamano sobie obie
nogi, odwiedzi go w szpitalu.

J.W.

Niektórzy mogą się obruszyć, że jest to
deptanie żyjących, że przeważnie na kos-
kach, tablicach uwiecznia się zmarłych
(choć w tych też można)? Ja jednak
uważam, że byłaby to wielka atrakcja tury-
styczna a zarazem promocja miasta, a jaka
frajda pochodzić sobie po niektórych, po-
czytać, a nielubianych przydepnąć.

Myszę, że nasze społeczeństwo nie jest
pruderyjno-przesadne i ochoczo wykupi
kostki, które znana sochaczewska firma
brukarska postanowiła wyprodukować,
a potem ułożyć.

Z tym, że trzeba się spieszyć, bo już te-
raz jest wielu chętnych, którzy chcą
kupić i to po kilka sztuk dla całej rodziny,
znajomych i przyjaciół, a wiadomo, że
kto pierwszy, ten szybciej przejdzie do hi-
storii, a ilość miejsc ograniczona.

Wszelkich informacji na ten temat
udziela, przyjmuje zapisy, wpłaty, wydaje
formularze i certyfikaty Dział Komunalny
Urzędu Miejskiego w Sochaczewie ul. 1
Maja 16 tel. 862-22-35 w 327 od dnia 1
kwietnia br.

Realizacja przedsięwzięcia planowa-
na jest na wiosnę przyszłego roku.

50 zł to niewielki wydatek, a jaka sa-
tyfakcja!

FAN

informator



Muzeum Ziemi Sochaczewskiej i Pola Bitwy nad Bzurą - tel. 862-33-09

www e-Sochaczew.pl/muzeum
poniedziałek - nieczynne
wtorek, czwartek, sobota, niedziela - 10.00 - 16.00
środa, piątek - 10.00 - 15.00
Ceny biletów: 4 zł (ulgowy), 6 zł (normalny)



Muzeum Kolei Wąskotorowej, tel. 862-59-75

poniedziałek - nieczynne od wtorku do niedzieli - 10.00 - 15.00
ceny biletów: 1,50 - ulgowy, 3 zł - normalny



Żelazowa Wola - Dom Urodzenia F. Chopina, tel. 863-33-00

poniedziałek - nieczynne od wtorku do niedzieli - 9.30 - 15.30 (w okresie od maja do września do godz. 17.30)

Ceny biletów: dworek i park - 5 zł (ulgowy), 10 zł (normalny) park - 2 zł (ulgowy), 4 zł (normalny). Mieszkańcy Sochaczewa mają do parku wstęp wolny (za okazaniem dowodu osobistego).

Ważne telefony

- Informacja: PKP 837-63-11
- PKS 862-55-00
- ZKM 862-99-27,
- Pogotowie energetyczne 862-26-20
- Zakład Wodno - Kanalizacyjny 863-53-11, 862-82-30 w dni robocze od 7.00 do 15.00
- 863-59-85 w dni wolne i święta oraz w porze nocnej
- Policja 997, 862-22-17
- Straż Pożarna 998, 862-23-70
- Pogotowie 999
- Szpital 863-50-85, 863-52-04, 863-52-05
- Lecznica weterynaryjna 862-82-63, 862-82-53, 862-10-63
- Taxi 862-28-42
- ZGM 862-81-06 całodobowy, 862-93-14
- Pomoc drogowa 24 h - 96-37

POL OIL Co
Olej opakowy, z dostawą do klienta „szybko i tanio” oferuje POL-OIL-Co
Autoryzowana hurtownia paliw Rafinerii Gdańskiej S.A.
Tel. 0-22 865-26-61 i 01 751-25-37, 865-07-13 i 18

Spotkanie władzy w Teresinie

Uważajcie, bo będziecie opisani...

Spotkanie wójta Teresina z mieszkańcami stolicy gminy i Paprotni miało burzliwy przebieg. Pod wójta adresem padło wiele krytycznych uwag. On sam nie był dłużny i skutecznie podsycał emocje. Poddał totalnej krytyce poprzednie władze, zarzucił im malwersacje. Media (poza własnym biuletynem) wrzucił do jednego worka jako manipulatora informacji. Niewykluczone, że jego wypowiedzi pod adresem byłego wójta Teresina ("wyprowadził z gminy 1,3 mln zł) i redaktora Odolczyka ("Pi-sze nieprawdę i manipuluje") - znajdują epilog w sądzie.

Otwierając spotkanie, przewodniczący rady gminy Tadeusz Olechowski ostrzegł "jest tu silna grupa dziennikarzy, uważajcie co mówicie, bo będziecie opisani". Mieszkańcy nie przestraszyli się i powiedzieli, co ich boli.

Sprawy bieżące

Pierwsze pytanie dotyczyło ulicy Spacerowej. Jej zły stan jest już obiektem prac gminnej komisji i po rozstrzygnięciu przetargów będzie naprawiana.

Co z gazyfikacją gminy? W tej chwili trwają spotkania

z inwestorem. Optymistyczny wariant zakłada, że gaz popłynie jesienią przyszłego roku.

Od dawna mówi się o zakorkowanym przejeździe kolejowym w Teresinie. Są plany podziemnego przejścia, ale musi się w to zaangażować PKP.

Kiedy pojawi się oczyszczalnia ścieków? Są już koncepcje, ale ich realizacja może się udać jedynie z funduszy Unii Europejskiej

Brakuje oznaczeń przy szlakach drogowych... w najbliższym czasie ukażą się tablice, informujące o dojazdach do gminy.

Na razie nie będzie nowej sali gimnastycznej. Klub LZS "Mazowsze" otrzyma dotację, ale musi się poddać kontroli wójta.

Nie ma szans na oczyszczenie rzeki Teresinki. Nie ma mechanizmów kontrolnych na ukaranie winnych.

Poprawi się bezpieczeństwo, może pojawi się targowisko i zaświecą światła na szosie poznańskiej.

Wójta styl pracy

Dużo pytań dotyczyło sytuacji w Teresińskim Ośrodku Kultury. Opisałiśmy to w na-

szym gazecie. Wójt określił ten artykuł jako nieprawdę i manipulację. Wychwał pod niebiosa wicedyrektora Ambroziaka i przyznał, że powołał go jako swojego nadzorcę za pensję 2,4 tys. zł. Zrobił to, mimo protestów środowiska TOK-u i jego nowego dyrektora.

Sporo kontrowersji wzbudziły zmiany kadrowe w urzędzie gminy. Wójt tłumaczył zwolnienia brakiem kompetencji zwolnionych oraz malwersacjami.

Reakcja większości była jednoznaczna: "wójt czuje się nadzorcą i wszystkich by kontrolował" "Jest pan chory na podejrliwość", "Chce pan być jednostką kultową", "Chyba nie ma mądrzejszego od pana" "Niech pan nie depcze honoru poprzedników", "Obsadza się pan swoimi ludźmi", "Wybuduj panu pomnik, gdy dorówna pan byłemu wójtowi".

Gdy na koniec padło pytanie: Czy miejsce gminy Teresin w gronie najbogatszych w Polsce zostanie utrzymane? przewodniczący Olechowski odpowiedział: "Nie dążymy do tego".

Buta władzy

Obserwując styl pracy wójtów powiatu sochaczewskiego, trudno dorównać włodarzom Teresina w wywoływaniu negatywnych emocji, co przejawiało się na piątkowym zebraniu.

Pycha, arogancja - to ich charakterystyka. Przypisywanie zła poprzednikom pachnie spiskową teorią dziejów. Ciągłe kontrole i nieufność towarzyszą im każdego dnia. Na wszystkie mają jedną odpowiedź: Przecież nas wybraliście.

Osobny rozdział to kontakty z mediami. „Wszystkie kłamia”. Liczymy na otrzeźwienie władzy, bo ona nie jest wieczna.

Zbigniew Bonalski

Zapłaćmy za psa

Przypominamy, że 31 maja mija termin na opłacenie podatku od posiadania psów. W tym roku stawka tego podatku wynosi 36 złotych od pierwszego i każdego kolejnego pupila. Z podatku zwolnieni są: niewidomi, głuchoniemi i niedośćni; za pierwszego psa nie płacą osoby mające powyżej 65 lat, prowadzące samodzielne gospodarstwo domowe oraz właściciele dwóch psów pilnujących gospodarstwa rolnego. W tym drugim przypadku podatek pobiera się za trzeciego i kolejnego psy. Jednocześnie przypominamy, że w odpowiedzi na prośby interesantów zwalnających się z pracy, by wnieść opłaty np. za wydanie zaświadczeń, w poniedziałki Kasa Urzędu Miejskiego pracuje dłużej, do godziny 17.00. W pozostałe dni interesanci przyjmowani są od 9.00 do 14.00.

dw

Student w rankingu

Słyszałam gdzieś taką historię: studenci w oczekiwaniu na egzamin, żeby rozładować napięcie zaczęli rzucać w siebie indeksami. W pewnym momencie jeden z indeksów wpadł przez niedomknięte drzwi do sali egzaminacyjnej. Po chwili ktoś ten indeks odrzucił wraz z wpisaną oceną: 4. Natychmiast znalazł się inny sprytny student, który już celowo wrzucił swój indeks przez tę szparę w drzwiach. Indeks wrócił do niego, ale już z trójką. Stało się jasne, że następny otrzyma pewnie dwóję. Mimo to jeden zaryzykował. Po chwili w drzwiach stanął profesor z indeksem:

- Gratuluję panu. Piątka za odwagę!

Zdany egzamin to bardzo ważne wydarzenie w życiu każdego studenta, podobnie jak zdany egzamin przez jego uczelnię. Skończenie dobrej uczelni bowiem, to przepustka do ciekawszej pracy i lepszych zarobków, przynajmniej teoretycznie. Takim egzaminem dla szkół wyższych stały się ostatnio rankingi.

Tydzień temu "Polityka" zaprezentowała, jak co roku, kolejny ranking wyższych uczelni, w którym nasza sochaczewska alma mater zajęła zaszczytne 87 miejsce w kategorii uczelni, które mają wyodrębnione wydziały ekonomii i zarządzania. Piszę "zaszczytne" bez ironii, bowiem trudno jest zapewne "załapać się" do pierwszej setki w sytuacji, gdy boom młodych Polaków do nauki spowodował powstanie szkół wyższych niemal w każdym, nawet najmniejszym, miasteczku, a przecież pipidówek w kraju mamy co niemiara.

Ponadto cieszy fakt, że sochaczewska szkoła zajęła dokładnie to samo miejsce co przed rokiem, co jest przypadkiem niewiarygodnym i świadczącym o wielkiej stabilności naszej uczelni. Inna miła wiadomość to fakt, że co prawda Mazowiecka Wyższa Szkoła Humanistyczno-Pedagogiczna z Łowicza prześcignęła nas o dwa miejsca, jednak w porównaniu z latami ubiegłymi spadła w rankingu aż o 11 pozycji, a to zawsze cieszy. Miłe jest także to, że w dwóch kategoriach prześcignęliśmy księżaków zdecydowanie, a na przykład w "orientacji na studenta" jesteśmy lepsi od Uniwersytetu Szczecińskiego, który jest na 17 miejscu, nie mówiąc już o Wyższej Szkole Ekonomicznej w Stalowej Woli.

Wyróżniamy się też "selekcyjnością", czyli ilością kandydatów na jedno miejsce i tylko złośliwie perfidnie twierdząc, że to dlatego, iż u nas tych miejsc jest mało. Jak wynika z rankingu, nieźle mamy też infrastrukturę, która wyraża się najbardziej w proporcji liczby miejsc w akademikach do liczby studentów. Świadczy to dobrze o rozwoju akademickiej bazy noclegowej w Sochaczewie. Chociaż przecież wiadomo, że prawdziwy student i tak rzadko nocuje w swoim pokoju.

Tak więc, życząc naszej uczelni wszystkiego najlepszego, chcę jednak pocieszyć tych, którzy studiować już nie będą. Pytana się pewna pani sąsiadki - Co słychać u pani córek? - Jedna jest na medycynie, a druga nie musi studiować, bo jest ładna.

Małgorzata Be

Co czyta Sochaczew?

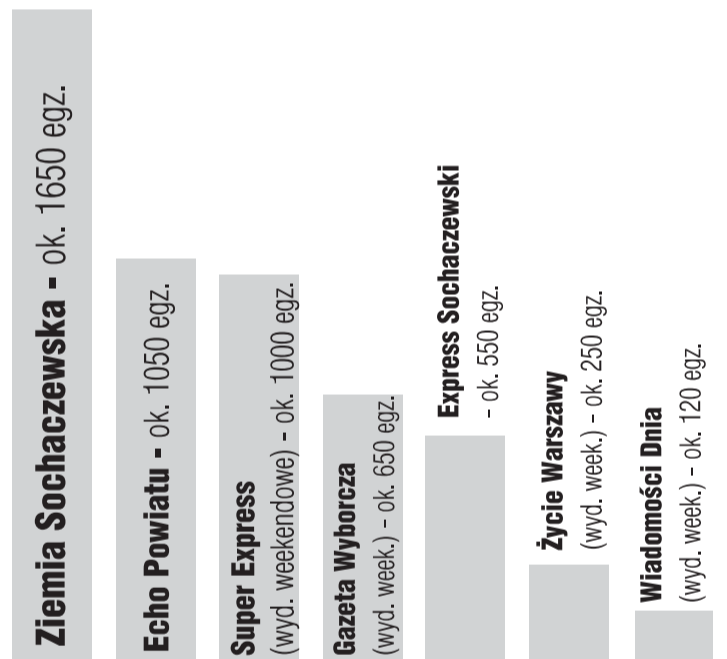
Dokończenie ze str. 1



Odwiedziliśmy w ten sposób 33 punkty sprzedaży prasy głównie w centrum Sochaczewa, ale nie tylko. I choć dysponujemy szczegółowym wykazem z poszczególnych kiosków, nie wydaje się nam, aby było to dla czytelnika specjalnie pasjonujące, prezentujemy więc jedynie ostateczne wyniki.

Ilość sprzedawanych tygodniowo egzemplarzy gazet w 33 punktach na terenie Sochaczewa

Pasa lokalna na naszym rynku sprzedaje się lepiej niż popularne kolorowe tygodniki, takie jak: "Chwila dla Ciebie", "Życie na gorąco" czy "Twoje imperium". Nie mogą się z nią także równać oparte podobno na faktach, a traktujące głównie o ludzkich nieszczęściach: "Z życia wzięte" czy "Sukcesy i porażki", chociaż ludzie u nas, jak twierdzą kioskarze, lubią czytać o tym, że ktoś ma gorzej od nich. Natomiast, jak się oka-



Miło nam, że nasza gazeta zajmuje niezmiennie, bo podobnie było pół roku temu, pierwszą pozycję na sochaczewskim rynku prasy. Miły jest również fakt, że generalnie prasa lokalna w takim mieście jak Sochaczew, zdecydowanie wygrywa nawet z największymi krajowymi potentatami. Odstaje nieco "Express Sochaczewski", zapytana jednak w jednym z kiosków sprzedawczyni, dlaczego tak się dzieje, odpowiedziała: - "Nie wiem dlaczego, ale ludzie jakoś tej gazety nie lubią". Szczercze mówiąc, my im się wcale nie dziwimy.

zuje, hitem, goniącym nawet "Ziemie Sochaczewską" jest "Tele-tydzień", czyli po prostu telewizyjny program, co też daje do myślenia.

Owe 1650 egzemplarzy jakiej "Ziemia Sochaczewska" sprzedaje w 33 zbadanych punktach, to oczywiście nie wszystko. Całkowity bowiem nakład gazety to 3200 egzemplarzy, z czego sprzedaje się tydzień w tydzień około 3000, a więc zdecydowanie najwięcej na sochaczewskim rynku prasowym, co mamy nadzieję uwzględnią ewentualni reklamodawcy, których serdecznie zapraszamy na Wąską 17.

bus

Jak co roku

Wykorzystując pierwsze ciepłe dni, rzesza wędkarzy wyruszyła na brzegi rzek, aby w promieniach wiosennego słońca odpcząć i połowić ryby. I znowu się okazało, że w miejscach, gdzie szczególnie gromadzą się i biorą ryby, widać już porzucone puszki po piwie, butelki po winie, pudełka po papierosach i robakach oraz torbki z folii. Wokół takich miejsc powstają powoli śmietniska.

Jest to wyraźny brak kultury osobistej tych wędkarzy, którzy pomimo licznych apeli i prób, pozostawiają swoje śmieci nad rzeką. Prawdziwy wędkarz swoje puste opakowania, pudełka czy folie zabiera ze sobą do domu i wyrzuca do śmietnika. Natomiast po wędkarzach brudasach pozostają nad rzekami śmieci których nie ma kto sprzątać. Może okręg skierniewicki PZW wynajmie firmę sprzątającą, która pozbiera odpadki pozostawione przez wędkarzy na swój koszt.

J.W.

Pola chaosu

W piątek, 28 marca po raz kolejny okazało się, jak wielkie emocje wzbudza przeznaczenie i sprawa sprzedaży pól czerwinkowskich. Najpierw dwóch godzin radni miejscy potrzebowali, aby zatwierdzić porządek obrad. Ostatecznie, po trzech godzinach kłótni i przepychanek oraz dwóch przerwach na narady klubów, kontrowersyjny punkt dotyczący zmiany przeznaczenia pól czerwinkowskich spadł jednak z porządku.

Całe zamieszanie spowodowało wprowadzenie na sesję projektu uchwały o przystąpieniu do zmiany planu zagospodarowania przestrzennego na terenie pól czerwinkowskich. Autorem projektu, który przewidywał przeznaczenie 54 ha na produkcję i usługi był przewodniczący Rady Maciej Małecki (Zamek). Odciepli się od tej decyzji pozostali członkowie prezydium - Maria Kuśmirek (Wspólnota Samorządowa) i Dariusz Dobrowolski (FIS

Zgoda) oraz burmistrz, który proponował, aby dyskusję na ten temat podjąć na sesji 4 kwietnia, tak jak było to wcześniej zaplanowane.

W tej sytuacji Andrzej Olejnik (Zgoda) pytał, czy przewodniczący Rady nie przekroczył swych uprawnień, wprowadzając temat bez konsultacji z kimkolwiek i jakie były przesłanki, aby ten punkt umieszczać w programie piątkowej sesji? Maciej Małecki tłumaczył, że tematu pól nie można odkładać w nieskończoność, że miał on zaistnieć na kolejnej sesji po uchwaleniu budżetu. Że sprawa pól czerwinkowskich to walka o pracę dla Sochaczewa, a procedura przekształcania terenu trwa długo.

Wiceburmistrz Żelichowski przypominał, że procedura zmiany planu zagospodarowania przestrzennego została rozpoczęta w ubiegłym roku, a teraz radni mogą ewentualnie dokonać korekty. Wspominał przy tym, że pojawiły się inne

projekty uchwał i należałoby je wprowadzić do porządku.

Wywołany do odpowiedzi radca prawny Urzędu stwierdził, że w świetle obowiązujących Radę Miejską przepisów, nie dopatrywał się ich złamania przez przewodniczącego.

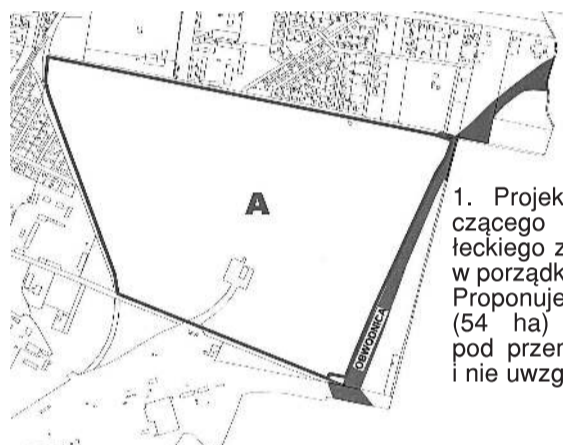
Nieoczekiwanie, Maciej Małecki poparł Krzysztof Żyżyński (SLD) twierdząc, że sprawę pól należy rozpatrywać jak najszybciej. Nie dawał za wygraną Andrzej Olejnik twierdząc, że jego ugrupowanie (Zgoda) chciało złożyć wniosek, aby miasto rozważyło odkupienie tego terenu od starostwa. Namawiał przewodniczącego Małeckiego, aby ten wycofał swój wniosek. Ganił przy tym pośpiech, jakiego nabrała sprawa pól i złożył formalny wniosek, aby punkt ten wykreślić z porządku obrad. Głosami SLD i Zamku wniosek przepadł. Ten scenariusz powtórzył się jeszcze dwukrotnie. Wnioski o przełożenie punktu na sesję 4 kwietnia składali też Krzysztof Wasiak (Wspólna

Szansa) i Dariusz Dobrowolski (Zgoda). Za każdym razem, jednym głosem przewagi wniosek upadał.

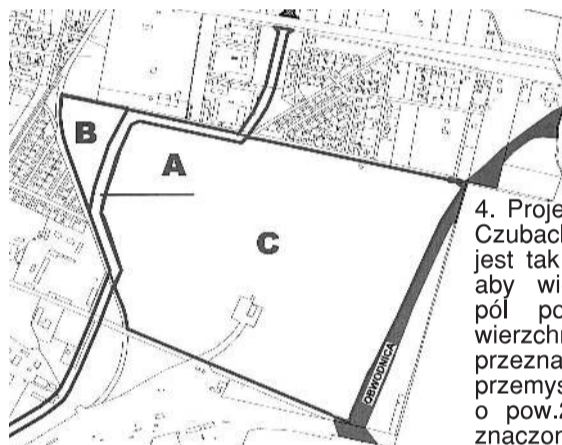
Wielokrotnie też radni (m.in. J.Anyszewski, D.Radzanowska) apelowali o przesunięcia w porządku obrad. Chcieli, aby inne projekty uchwał rozpatrywać najpierw, dyskusję "nad polami" pozostawiając na koniec. Te zabiegi też nie znalazły uznania w oczach (chwilowej?) koalicji SLD - Zamek. Nie mogła także zarządzić na naradę klubów radnych przerwy.

Udało się natomiast włączyć do porządku obrad konkurencyjne w stosunku do projektu M.Małeckiego propozycje uchwał. Złożyli je: burmistrz Czubacki, radny Krzysztof Wasiak i 2 projekty Jan Anyszewski, jako przewodniczący Komisji Gospodarki Przestrzennej i Inwestycji. (Wszystkie projekty prezentujemy pod tekstem). W tej sytuacji pojawiła się wątpliwość proceduralna, gdyż nowych projektów uchwał nie zapiniowały komisje oraz radca prawny. Po kolejnej przerwie i ponownym wniosku A.Olejnika o odroczenie sprawy pól czerwinkowskich do 4 kwietnia, radni 13 głosami za podjęli taką uchwałę.

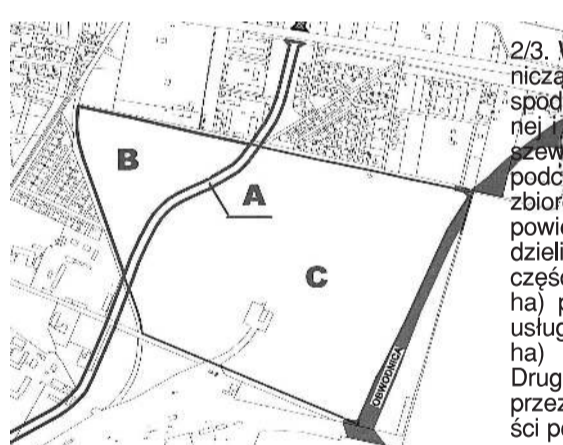
Jolanta Sosnowska



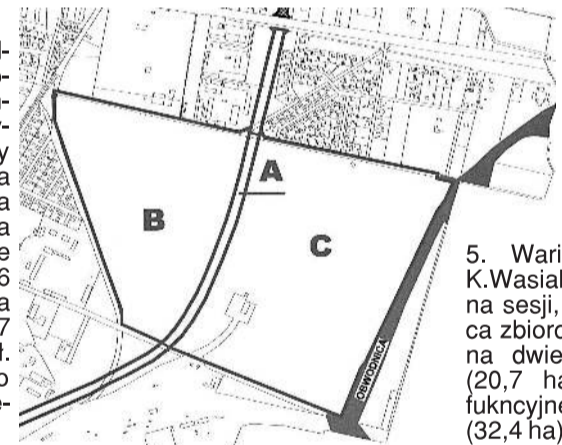
1. Projekt przewodniczącego Rady M.Małeckiego znajdujący się w porządku obrad sesji. Proponuje on cały teren (54 ha) przeznaczyć pod przemysł i usługi, i nie uwzględnia drogi.



4. Projekt burmistrza Czubackiego. Droga jest tak usytuowana, aby większa część pól posiadała powierzchnię 50 ha (C) przeznaczoną pod przemysł. Część B o pow.2,8 ha przeznaczono na usługi.



2/3. Wariant przewodniczącego Komisji Gospodarki Przestrzennej i Inwestycji J.Anyszewskiego wniesiony podczas sesji. Ulica zbiorcza zajmująca powierzchnię 1,3 ha dzieli pola na dwie części. Część B (9,6 ha) przeznaczona na usługi i część C (43,7 ha) pod przemysł. Drugi wariant radnego przeznacza obie części pól pod przemysł.



5. Wariant radnego K.Wasiaka, wniesiony na sesji, w którym ulica zbiorcza dzieli pola na dwie części - B (20,7 ha) na wielofunkcyjne usługi, C (32,4 ha) na przemysł.

Mieszkania na sprzedaż i na eksmisję

Po emocjach związanych z polami czerwinkowskimi radni podjęli na sesji 10 innych uchwał.

Przychylił się do wniosku Spółdzielni Mieszkaniowej "Nad Bzurą" (blok mieszkalny przy wodociągach na ul.Rozłazłowskiej) dotyczącego ujednoczenia opłacenia rat wnoszonych z tytułu nabycia nieruchomości. Podjęli dwie uchwały porządkujące proces scalania i podziału gruntów. Pierwsza z nich dotyczyła terenów przy ul. 1 Maja i za Urzędem Miejskim, gdzie w ciągu najbliższych lat ma powstać centrum administracyjno-handlowe. Oczywiście po likwidacji baraków widocznych z ul. 1 Maja. Druga uchwała z tego zakresu dotyczyła nabycia działki wzdłuż skarpy na Podzamczu. Miasto ma w swoich planach wykupienie wszystkich terenów nad Bzurą, aby tam w przyszłości stworzyć miejski teren rekreacyjny.

Dłuższą dyskusję, choć nie do zasadności uchwały wy-

wołała, zapowiadana od dłuższego czasu, propozycja sprzedaży lokali komunalnych. Chodzi o zasiedlone mieszkania, które teraz ich najemcy będą mogli wykupić za 5 proc. wartości oszacowanej przez rzeczoznawcę. Jak ocenia Urząd Miejski będzie to kwota 60-80 zł/m². Jednak te korzystne przepisy będą obowiązywać tylko do końca 2003 roku, później powrócą ceny rynkowe. Nie będzie również obowiązywał, stosowany dotychczas przepis o zakazie zbycia, lokalu przez okres 3 lat.

I właśnie ten zapis, a raczej jego brak, wywołał dyskusję. Część radnych uznała, że może to prowadzić do spekulacji na rynku mieszkaniowym i proponowała utrzymać 3-letni okres karencji. Radny A.Olejnik wyraził też pogląd, że miasto, tak naprawdę sprzedając mieszkania za bezcen, pozbywa się kłopotu w postaci obowiązku administrowania, remontowania lokali i przerzuca go na barki wspólnot mieszkaniowych.

Agnieszka Kuprianiuk, naczelnik wydz. komunalnego odpowiadała, że miasto musiało podjąć decyzję, albo lokale remontować, albo je sprzedać. Niemal wszystkie budynki komunalne wymagają remontu, a na ten cel miasto posiada 100 tys. zł, podczas gdy przynajmniej taka kwota potrzebna jest na każdy blok. Miasto posiada obecnie 1400 lokali, z czego 900 wystawiło na sprzedaż.

Ostatecznie uchwałę podjęto 17 głosami.

Inna ważna uchwała z tego zakresu to przekwalifikowanie 164 mieszkań komunalnych na socjalne. Znajdują się one m.in. w budynkach przy ul.Korcza, Długiej i 600-lecia (tzw. "Pekin") i posiadają bardzo niski standard. Podjęcie tej uchwały otwiera miastu drogę do przesiedlania tam lokatorów zalegających z czynszem lub dewastujących swoje mieszkania komunalne. Jak przypominała Agnieszka Kuprianiuk, Zakład Gospodarki Mieszkaniowej odnotował w ubiegłym

roku 800 tys. zaległości czynszowych, sporządzono także 300 wniosków do sądu o eksmisję.

Radni podjęli też decyzję o sprzedaży lokali użytkowych w budynku przy ul.Chopina 168a, przyznając prawo pierwokupu jego najemcom, określili szczegółowe zasady umarzania wierzytelności jednostek organizacyjnych miasta oraz ustalili plan sieci przedszkoli publicznych. W ramach zmian budżetowych Rada przyjęła w drodze uchwał 52 tys. zł od Urzędu Wojewódzkiego na dożywianie dzieci w szkołach oraz 37 tys. od Starostwa Powiatowego na realizację przez Miejską Bibliotekę Publiczną zadań biblioteki powiatowej.

Tradycyjnie już sesję zakończyły interpelacje i zapytania radnych. W miniony piątek najwięcej mówiono o bezpieczeństwa psach i schronisku miejskim, o potrzebie wiosennych porządków na ulicach, w parkach i na osiedlach mieszkaniowych oraz o bezrobociu w Sochaczewie.

Następna sesja odbędzie się już w najbliższy piątek, 4 kwietnia.

Jolanta Sosnowska

Serwis Informacyjny URZĘDU MIEJSKIEGO W SOCHACZEWIE

Skarbnik Miasta Jolanta Brzóska przedstawiła Sprawozdanie z Wykonania Budżetu za 2002 rok. Do końca marca dokument ten musi trafić do Regionalnej Izby Obrachunkowej, a do końca kwietnia Sprawozdaniem musi się zająć Rada Miasta. Pani Skarbnik przedstawiła też wykaz przedsiębiorstw, które w 2002 roku skorzystały z umorzeń podatków lokalnych. Osobom prawnym umorzono podatki na łączną sumę 1.207.357 zł, natomiast osobom fizycznym na sumę 44.247 zł. Burmistrz Bogumił Czubacki, który objął urząd pod koniec listopada, dokonał w 2002 roku tylko kilku umorzeń, w tym jednego znaczącego w podatku od nieruchomości na rzecz Szpitala Powiatowego (472.000 zł). Nowelizacja ustawy o samorządzie gminnym nakłada na Burmistrza obowiązek wywieśnięcia listy przedsiębiorstw, które skorzystały z umorzeń.

Burmistrz rozpatrywał pisma Zarządów ogrodów działkowych w sprawie umorzenia podatku od nieruchomości. Do 2002 roku ogródki były ustawowo zwolnione z tego obowiązku, dopiero w 2003 gminy nabyły prawo do pobierania tych opłat. Ponieważ podatek od nieruchomości ma w przypadku ogrodów działkowych wymiar wręcz symboliczny (kilkaset złotych), a o ewentualnych zwolnieniach z podatku może decydować wyłącznie Rada Miasta, Burmistrz postanowił odrzucić prośby Zarządów.

Wiceburmistrz Krzysztof Brymora przedstawił wstępny plan rozbudowy sieci kanalizacji sanitarnej na osiedlu Malesin. Założono, że za 600 tysięcy złotych uda się położyć sieć na odcinku między ulicami Bortnowskiego i 15 Sierpnia oraz kilka odcinków w pobliżu przepompowni między ulicami Szajnowicza a Bortnowskiego.

Burmistrz zatwierdził wynik przetargu na wybór firmy odpowiedzialnej w latach 2003 - 2005 za bieżące utrzymanie dróg gruntowych na terenie miasta. Najtańszą ofertę złożył Zakład Wodno - Kanalizacyjny J. Siekierskiego.

Rzecznik Urzędu Miasta
Daniel Wachowski

OBRADOWAŁ ZARZĄD POWIATU

UCHWAŁY

Zarząd podjął uchwałę w sprawie zmian w budżecie powiatu na 2003 rok. Zmiany dotyczyły zwiększenia dotacji dla powiatu o kwotę 20.000 zł, w tym 10 tysięcy na zespoły ds. orzekania o niepełnosprawności oraz 10 tysięcy na pomoc dla rodzin zastępczych. Pozostałe zmiany związane były z przesunięciami między paragrafami.

DECYZJE

1. Zarząd Powiatu w dniu 25 marca 2003 r. postanowił upoważnić pełnomocnika starosty ds. zespolonych służb, inspekcji i straży Tadeusza Wachowskiego do podjęcia na terenie powiatu sochaczewskiego działań profilaktycznych i prewencyjnych dotyczących ochrony obiektów użyteczności publicznej w związku z aktualną sytuacją polityczną na świecie, a także w związku z informacjami i zarządzeniami Wojewody Mazowieckiego. Działania te polegać mają na:

- utworzeniu dwóch zespołów w celu sprawdzenia obiektów wskazanych przez wojewodę oraz zakładów, które w swoich technologiach produkcyjnych korzystają ze środków szkodliwych bądź niebezpiecznych dla zdrowia, a następnie przekazaniu ustalonych wniosków z przeprowadzonych przeglądów obiektów,
- zwołaniu Zespołu ds. Ładu i Bezpieczeństwa Publicznego w składzie rozszerzonym o osoby burmistrza, wójtów gmin z terenu powiatu oraz kierowników jednostek odpowiedzialnych za bezpieczeństwo,
- powołaniu Zespołu ds. Reagowania Kryzysowego, zgodnie z Rozporządzeniem Wojewody Mazowieckiego z dnia 3 grudnia 2002 r.

2. Na wniosek Przewodniczącego Komisji Mienia Rady Powiatu Wydział Gospodarki Mieniem dokonał kontroli procedury przeprowadzenia przetargu na dostawę oleju opałowego w Ośrodku Szkolno - Wychowawczym w Żaluskowie. W wyniku kontroli ustalono, iż przetarg odbył się w trybie zapytania o cenę, umowę podpisano na okres 1 roku, zaś od chwili podpisania umowy 6 razy następowała zmiana ceny oleju.

Do przeprowadzenia przetargu nie powołano komisji, a oferta została wybrana jed-

noosobowo przez dyrektora Ośrodka. Tylko pierwsza dostawa odbyła się zgodnie z ustawą o zamówieniach publicznych.

Zarząd po zapoznaniu się z tą informacją podjął decyzję o skierowaniu sprawy do zapiniowania przez Komisję Orzekającą Regionalnej Izby Obrachunkowej.

Zarząd powołał komisję w celu skontrolowania innych placówek oświatowych pod względem przestrzegania ustawy o zamówieniach publicznych w składzie: Janusz Ciura, Jerzy Królik, Krzysztof Żyżyński.

3. Zarząd zdecydował o przyznaniu stypendium Starosty uczeni Zespołu Szkół Ogólnokształcących w Sochaczewie, z przeznaczeniem na wsparcie finansowe wyjazdu do USA organizowanego przez Fundację Edukacyjną 4 H w Polsce. Fundacja finansuje miesięczny pobyt z wyjątkiem kosztów przelotu.

INFORMACJE

1. Zarząd zapoznał się z pozytywną opinią związków zawodowych dotyczącą propozycji przyznania dodatków motywacyjnych i funkcyjnych dla dyrektorów szkół, dla których Zarząd Powiatu jest organem założycielskim.

2. Pełniący obowiązki dyrektora Szpitala Powiatowego w Sochaczewie Andrzej Guzik poinformował Zarząd, że z Kasą Chorych zostały już podpisane kontrakty na 2003 rok (poza specjalistyką i hospitalizacją, na które podpisano protokoły negocjacji). Kontrakty na ten rok są wyższe o 571 tys. zł. od kontraktów roku ubiegłego.

3. W związku z obniżeniem kwoty dotacji na funkcjonowanie zespołu ds. orzekania o niepełnosprawności dyrektor Powiatowego Centrum Pomocy Rodzinie poinformował o krokach mających na celu obniżenie kosztów. Ograniczono ilość wydawanych orzeczeń w okresie jednego miesiąca z ponad 200 do 120, a także obniżono stawki lekarskie. Efektem poczynionych zmian jest zmniejszenie brakującej kwoty z 81 do ok. 30 tysięcy złotych.

Rzecznik prasowy Starostwa Powiatowego Andrzej Wach

Bandycki napad

Bandyckie napady w naszym kraju, szczególnie na osoby starsze, zdarzają się coraz częściej i są potępiane przez społeczeństwo. Policja na takie akty reaguje natychmiast i to dzięki niej większość sprawców zostaje wykryta i ponosi karę wymierzaną przez sądy.

Napadów nie zlikwiduje się jednak całkowicie, zawsze znajdują się osoby, które zechcą obrabować innych, tak jak zrobiono to 25 marca w Miszorzach w gminie Brochów. Nieznani sprawcy podeszli do domu, w którym mieszkał starszy mężczyzna. Wybili szyby w oknie i weszli do mieszkania. Była godzina 21.30. Starszy człowiek nie miał szans w starciu z młodszymi od siebie bandytami. Ci pobili go, żądając wydania pieniędzy. Policjanci prowadzą intensywne śledztwo, aby ująć bandytów.

J.W.

Uratowany przez straż

W niedzielę, 23 marca, prawie w samo południe, wybuchł pożar w jednym z budynków mieszkalnych w Witkowicach, gmina Młodzieszyn. Interweniowała straż, która przybyła na miejsce pożaru. Strażacy uratowali z płonącego budynku samotnie mieszkającego mężczyznę, który z ogólnymi poparzeniami ciała został odwieziony do szpitala powiatowego.

Istnieje podejrzenie, że mężczyzna mógł sam zaprószyć ogień, usypiając w budynku z zapalonym papierosem i tylko dzięki szybkiej interwencji straży pożarnej nie zginął w płomieniach.

J.W.

Złodziejskie takie trio

Wiosną każdy z właścicieli swoich działek pragnie, aby u niego rosły i były podziwiane przez sąsiadów coraz to nowsze odmiany drzewek i krzewów, które zakupuje się w sklepach ogrodniczych. Do sklepów drzewka i krzewy na sprzedaż dostarczają właściciele szkółek, którzy dużym nakładem pracy wyhodowują coraz to nowe odmiany i dlatego ceny ich są dosyć drogie.

Niektórzy uważają, że i bez żadnej pracy ani pieniędzy

Młodzież bez nałogów

Tak można określić cel, jaki przyświeca organizatorom cyklu imprez pod wspólną nazwą "Rock bez nałogów". Odbędą się one w ostatnim tygodniu kwietnia, a zakończy je 1 maja wielki koncert chrześcijańskich zespołów rockowych.

Pomysłodawcą imprezy jest ks. Mirosław Kurek z parafii NNMP w Trojanowie, który w ubiegłym roku był też współorganizatorem jednodniowego koncertu na Podzamczu. Tym razem oprócz koncertu zaplanowano cykl spotkań z młodzieżą, rodzicami, żołnierzami, warsztaty dla uczniów gimnazjów i szkół średnich. Zajęcia prowadzić będą dyplomowani lektorzy, instruktorzy i terapeuci ds. uzależnień m.in. ze Stowarzyszenia Pomocy "Arka Noego".

Przeciw uzależnieniom

Lucyna Tępczyk, dyrektor Gimnazjum nr 2 i przewodnicząca komitetu organizacyjnego "Rock bez nałogów" twierdzi, że najwyższy czas przełamać tabu i zacząć mówić o wszechobecnych w naszym życiu narkotykach. Nie od dziś wiadomo jakim są one zagrożeniem dla młodych ludzi. Narkotyki i alkohol towarzyszą coraz większej grupie młodzieży i coraz bardziej obniża się wiek wchodzenia w nałogi. Organizatorzy imprezy mają świadomość, że w ciągu tygodnia nie zlikwidują narkobiznesu, chcą jednak, aby w mieście zaczęło się coś dziać w tej dziedzinie.

Początkiem ma być właśnie ten ostatni tydzień kwietnia, w którym zaplanowano m.in. cykl spotkań z młodzieżą z Ośrodka Szkolno-Wychowawczego w Załuszkowie, Gimnazjum i LO w Iłowie oraz w gimnazjach i wszystkich szkołach średnich na terenie Sochaczewa. Terapeuci i instruktorzy

spotkają się też z żołnierzami w Jednostce Wojskowej w Bielicach oraz z rodzicami zainteresowanymi problemem. To spotkanie zaplanowano na sobotę 26.04., odbędzie się ono w Miejskim Ośrodku Kultury przy ul. Żeromskiego.

Dyrektor Lucyna Tępczyk ogromną wagę przywiązuje do tego spotkania i gorąco zachęca nawet tych rodziców, którym się wydaje, że ich ten problem nie dotyczy. Najczęściej bowiem bywa tak, że rodzice o nałogu swojego dziecka dowiadują się ostatni. Jak rozpoznać narkomania syna czy córki, jak z tym walczyć, gdzie się udać - właśnie temu poświęcone będzie sobotnie spotkanie w MOK-u.

W niedzielę 27 kwietnia o narkotykowym problemie usłyszą też wierni parafii w Trojanowie. Na wszystkich mszach kazania poświęcone będą uzależnieniom.

Nie tylko koncert

Dniem kulminacyjnym, a zarazem kończącym "Rock bez nałogów" będzie 1 maja. O godz. 16 w Gimnazjum nr 2 rozpocznie się wielki koncert Zespołów rockowych. Wystąpią m.in. "Pneuma", "Trzy Siostry", "Farma Olsona". Lucyna Tępczyk ubolewa nad tym, że koncert nie może się odbyć na Podzamczu, ale organizatorów nie stać na opłacenie profesjonalnej ochrony. Jej honorarium przewyższyłoby koszt całej imprezy. Oprócz koncertu tego dnia odbędzie się jeszcze mecz piłki nożnej, w którym zmierzą się: reprezentacja

Polski księży z reprezentacją sochaczewskiej piłki halowej. Rozgrywki zaplanowano o 13.00 na boisku KS "Bzura" w Chodakowie.

Ponadto przewidziano szereg zajęć i warsztatów dla młodzieży z całego miasta. Od godz. 10.00 w budynku gimnazjum odbywać się będą zajęcia taneczne, plastyczne, teatralne prowadzone przez fachowców. Organizatorzy zapewniają, że będzie ogromna różnorodność, np.: nauka gry na kongach, indyjskie gotowanie połączone z degustacją, fire show czyli żonglerka ogniem i graffiti - realizacja wspólnego projektu na jednej ze ścian szkolnej szatni.

Wśród imprez towarzyszących znalazły się też regaty kajakowe na Bzurze (29.04) i mecz siatkówki. Rozegrają go 30 kwietnia w hali gimnazjum Mistrzowie Ligi 2002 i 2003, a więc drużyna Hegoru contra zespół "Absolwenci".

Ten bogaty program tegorocznego Slot-Art-Festiwal "Rock bez nałogów" realizuje wieloosobowy komitet organizacyjny, a patronat nad imprezą objęła senator RP Jolanta Popiołek, burmistrz Bogumił Czubacki, starosta Józef Gołębiowski oraz przewodniczący Rad Miasta i Powiatu - Maciej Małecki i Andrzej Grabarek.

To dopiero początek

Zapewne jedna impreza nie rozwiąże narkotykowego problemu wśród młodzieży, ale może zwróci uwagę społeczną na zjawisko uzależnienia młodych ludzi od narkotyków i alkoholu. Być może uruchomi kolejne działania, choćby tylko profilaktyczne, w sochaczewskich szkołach. O tym, że takie są oczekiwania mówi również Lucyna Tępczyk. Jak twierdzi, w jej szkole już rozpoczęto szkolenia dla nauczycieli dotyczące rozpoznawania narkotyków, ich działania, objawów mogących występować u uczniów. Kilku nauczycieli podejmie też studia podyplomowe dotyczące uzależnień.

I oby był to dobry początek polspolitego ruszenia w Sochaczewie. Oczywiście przeciwko narkotykowi.

Jolanta Sosnowska

KONKURS AKADEMICKI**o INDEKS im. BISKUPA JANA CHRAPKA****Indeksy dla młodych dziennikarzy**

Tragicznie zmarły w październiku 2001 r. Ks. Biskup Jan Chrapka był od wielu lat niezwykle popularnym nauczycielem akademickim w Instytucie Dziennikarstwa Uniwersytetu Warszawskiego. Zawsze z szacunkiem podchodził do wszystkich swoich rozmówców niezależnie od ich przekonań i nawiązywał z nimi dialog podkreślający wartość i godność człowieka. Jego radość życia i spontaniczność wywalały u ludzi nowe siły, inspirowały i zachęcały do patrzenia na świat z nadzieją. Uczył konieczności łączenia w dziennikarstwie profesjonalnego warsztatu z zasadami etyki. Był jednocześnie bezkompromisowy, gdy widział kłamstwo, obłudę i ludzką krzywdę.

Instytut Dziennikarstwa Uniwersytetu Warszawskiego oraz Instytut Dziennikarstwa i Komunikacji Społecznej Uniwersytetu Jagiellońskiego, pragnąc uczcić pamięć tego niezwykłego wychowawcy młodzieży i jednocześnie wskazać wszystkim pracownikom mediów społecznych - jak uczył Biskup Jan Chrapka - potrzebę budowania kultury porozumienia i dialogu, postanawiają przenieść drogą konkursu dla maturzystów pochodzących z niezasobnych rodzin pięć miejsc na prowadzonych przez siebie studiach dziennikarskich: dziennych, wieczorowych i zaocznych. Partnerem obu Uczelni w tym przedsięwzięciu jest Fundacja Episkopatu Polski "Dzieło Nowego Tysiąclecia", która podejmuje się przeprowadzić wstępny nabór kandydatów oraz zapewnić pomoc stypendialną dla laureatów konkursu.

"INDEKS im. BISKUPA CHRAPKA"

Instytut Dziennikarstwa Uniwersytetu Warszawskiego przeniósł dla laureatów Konkursu trzy indeksy:

- * Indeks na pięcioletnie dzienne magisterskie studia dziennikarskie (studia stacjonarne - bezpłatne);
- * Indeks na pięcioletnie wieczorowe magisterskie studia dziennikarskie (studia wieczorowe - za opłatą 1/2 obowiązującego czesnego);
- * Indeks na pięcioletnie zaoczne magisterskie studia dziennikarskie (studia zaoczne, w soboty i niedziele co dwa tygodnie - za opłatą 1/2 obowiązującego czesnego).

Instytut Dziennikarstwa i Komunikacji Społecznej Uniwersytetu Jagiellońskiego oferuje dla laureatów Konkursu dwa indeksy:

- * Indeks na trzyletnie dzienne licencjackie studia dziennikarskie (studia stacjonarne - bezpłatne) z kontynuacją na dwuletnich studiach magisterskich;
- * Indeks na trzyletnie wieczorowe licencjackie studia dziennikarskie (studia wieczorowe - za opłatą 1/2 obowiązującego czesnego) z kontynuacją na dwuletnich studiach magisterskich.

Warunki udziału w Konkursie:

- egzamin dojrzałości zdany w 2003 r.;
- miejsce zamieszkania na wsi lub w mieście do 10 tys. mieszkańców (decyduje adres stałego zameldowania);
- średnia ocen nie niższa niż 4.5 bądź udokumentowane inne zdolności (np. udział w olimpiadach, konkursach lub wybitne uzdolnienia w jednej dziedzinie);
- potwierdzony dochód brutto na osobę w rodzinie nie wyższy od 0.7 najniższego wynagrodzenia brutto ogłaszanego przez Ministra właściwego dla Pracy i Polityki Społecznej, według stanu na dzień składania wniosku. W tej chwili jest to kwota 560 zł;
- udokumentowany dorobek dziennikarski (załączone kserokopie publikacji lub taśmy audio-wideo, strony internetowe itp.), podlegający ocenie specjalnej komisji, powołanej przez Dyrektora Instytutu Dziennikarstwa;
- pozytywna opinia rekomendującej Szkoły (dyrekcji i wychowawcy), która ma prawo wytypować maksimum dwóch kandydatów spośród swoich absolwentów;
- napisanie eseju pt. "Czy warto bronić swoich racji - moje osobiste doświadczenia" (2-5 str. maszynopisu);
- przygotowanie raportu nt.: "Osoby które łączą ludzi, budują mosty porozumienia w Twoim środowisku lokalnym". Całość dokumentacji powinna zostać przesłana na adres Fundacji "Dzieło Nowego Tysiąclecia" nie później niż do 15 kwietnia 2003 r. (decyduje data stempla pocztowego).

Na tej podstawie Rada Naukowa Fundacji "Dzieło Nowego Tysiąclecia" przekaze Instytutowi Dziennikarstwa Uniwersytetu Warszawskiego dokumenty rekomendowanych przez siebie kandydatów.

1 Dopuszczalne formy raportu:

- pisemna (2-5 str. maszynopisu)
 - nagranie audiowideo (10-15 min.)
 - 2 Spis dokumentów, które należy przesłać do Fundacji "Dzieło Nowego Tysiąclecia":
 - własnoręcznie napisany życiorys
 - zaświadczenie dyrekcji Szkoły o średniej ocen kandydata oraz opinia polecająca ucznia wraz z informacją o miejscu jego zamieszkania
 - zaświadczenie o średnim dochodzie brutto na osobę w rodzinie ucznia
 - dorobek dziennikarski
 - esej pt. "Czy warto bronić swoich racji - moje osobiste doświadczenia"
 - raport nt. "Osoby które łączą, budują mosty porozumienia w Twoim środowisku lokalnym".
- Adres Fundacji: Fundacja "Dzieło Nowego Tysiąclecia", 01-015 Warszawa, Skwer Ks. Kard. Stefana Wyszyńskiego 6.
Na kopercie dopisać: "Konkurs o indeks".

Z KRONIKI POLICYJNEJ

21.03.

O godz. 16:15 na ul. Traugutta star zderzył się z fiatem seicento. Ze względu na obopólną winę, kierujący pojazdami zapłacili mandaty karne.

O 17:45 na ul. Pokoju fiat 126p zderzył się z mercedesem. Kierujący maluchem był w stanie nietrzeźwości.

O godz. 22:40 w miejscowości Nowe Mistrzewice policjanci zatrzymali nietrzeźwego

kierującego toyotą. Mieszkaniec Żukowa miał ponad pół promila alkoholu w wydychanym powietrzu.

22.03.

O godz. 11:00 na ul. Łowickiej doszło do kolizji drogowej między oplem astrą i iveco. O winie kierowców rozstrzygnie sąd.

O 15:00 zgłoszono włamanie do piwnicy przy ul. Targowej i kradzież roweru górskiego oraz narzędzi służących do układania glazury o łącznej wartości ok. 1500 zł.

O 15:05 zgłoszono włamanie do fiata punto zaparkowanego na ul. Żeromskiego i kradzież radioodtwórcza. Straty wynoszą blisko 1500 zł.

O godz. 18:40 w Mizerce, gm. Nowa Sucha, doszło do wypadku drogowego. Na prostym odcinku drogi fiat 126p potracił 75-letnią rowerzystkę, którą z obrażeniami ciała przewieziono do szpitala.

23.03.

można mieć ładnie u siebie w ogródku a przy okazji zarobić. Wystarczy tylko udać się na nocną złodziejską eskapadę do szkółek i wybrać co się chce, gdyż nikt ich nie pilnuje.

25 marca około godziny 22.00 dwóch 40-parolatków i 16-letnia dziewczyna, wszyscy mieszkańcy Sochaczewa, pojechali do Kuznocina, aby wybrać sobie najnowsze odmiany wyhodowanych drzewek i krzewów. Weszli na teren szkółki i wyse-

lekcjonowali około 40 szt. na sumę ponad 2000 zł. Nie przypuszczali, że odstawione towaru nie wywożą. Osoba postronna zauważyła kradzież i zadzwoniła na policję. Obaj panowie i dziewczyna, mimo że jeden z nich próbował uciekać na rowerze, zostali zatrzymani na gorącym uczynku. Nie przypuszczali, że będą musieli tłumaczyć się przed sądem za usiłowanie kradzieży drzewek.

J.W.

O godz. 3:30 na ul. 600-lecia policjanci zatrzymali nietrzeźwego kierującego polonezem. Mieszkaniec Sochaczewa miał ponad promil alkoholu w wydychanym powietrzu.

O 9:20 na skrzyżowaniu ulic Warszawskiej i Żeromskiego zderzyły się dwa seaty cordoba. W wyniku wypadku jedna z pasażerek została przewieziona do szpitala.

Noc z niedzieli na poniedziałek minęła spokojnie.

24.03.

O godz. 10:30 w Brzozowie fiat 125p zderzył się ze skodą felicją. Kierowca fiata zapłacił mandat karny.

O godz. 15:30 w Topolewej toyota corolla najechała na samochód renault. Kierująca toyotą zapłaciła mandat karny.

25.03.

O godz. 8:00 zgłoszono włamanie do samochodu skoda fabia zaparkowanego na ul. 600-lecia i kradzież radioodtwórcza o wartości 800 zł.

Jestem gotowy do startu

Z Markiem Olechowskim, byłym wójtem gminy Teresin rozmawia Zbigniew Bonalski

To już nasza, polska specjalność. Kończy się kadencja, odchodzą rządzący, popadają w niepamięć. Nowi włodarze zwykle przedstawiają swoich poprzedników, wymieniając jedynie ich błędy i tłumacząc ciężar obowiązków spadkiem po byłym wójcie i radnych. Rzadko dziennikarze wysłuchują tych, co odeszli, a przecież ich wiedza to źródło ocen obecnie rządzących. Dlatego, po 3 miesiącach milczenia, **Marek Olechowski**, były wójt Teresina, zgodził się na opublikowanie wywiadu na łamach "ZS".

- Po 4 latach samorządowej służby pojawiło się zapewne przed panem pytanie: Co będą robić dalej?

- Obejmując w 1998 roku stanowisko wójta, przyjąłem założenie, że w każdej chwili mogę wziąć teczkę i odejść, gdyż od lat pracowałem "u siebie". Nie byłem skazany na pracę w administracji i trzymanie się wszelkimi sposobami stołka. Z marszu zająłem się budową przeniesionej Pizzerii "Pierrot", a to sprawiło mi bardzo dużą radość i satysfakcję. Nie musiałem długo rozpamiętywać wyników wyborów, ponieważ dużo wcześniej wiedziałem, co w przypadku porażki będą robił.

- Nie widzę pana na sesjach rady gminy. Czy wyłączeniem jest jedynie brak czasu?

- Brak czasu to jedno, a drugie to to, że nie ciągnie mnie jeszcze do powrotu w miejsca publicznych obrad. Mimo wszystko byłem zmęczony ostatnim czterolecieciem. Jednak to, co ostatnio dzieje się (właściwie należy powiedzieć, że nic się nie dzieje) w naszej gminie, zmusi mnie, bym zaczął uczestniczyć w jej życiu samorządowym.

- Nikt jak pan nie zna problemów gminy Teresin. Dlatego proponuję rolę komentatora bieżących wydarzeń. Na początku pytanie ogólne: Jak ocenia pan pierwsze 100 dni urzędowania wójta Szymona Ziółkowskiego?

- Nie powinno się dokonywać oceny po tak krótkim okresie. Jednak obecny wójt i rada pokazały, jak będzie wyglądało zarządzanie gminą w tej kadencji. Patrząc z pozycji przeciętnego mieszkańca stwierdzam, że dynamiczny rozwój zostaje zahamowany. Przyjęty przez radę gminy budżet jest bojaźliwy i bardzo skromny. Paniczny strach przed zaciąganiem kredytów i szerzenie przez wójta Ziółkowskiego widma niebotycznie zadłużonego samorządu to już jakaś paranoja. Chciałoby się krzyknąć - ludzie mamy XXI wiek i chcemy jak najszybciej mieć w naszej gminie wodę, kanalizację, rozbudowaną pozostałą infrastrukturę! Gdy znakomita większość gmin zastanawia się, jak zdobywać środki na inwestycje, by można było otrzymywać bezwrotną pomoc finansową z funduszy europejskich, to wójt w przedstawionym a rada w przyjętym bezkrytycznie budżecie pozbawia gminę Teresin jakichkolwiek możliwości starania się o pieniądze z zewnątrz. Tylko ze środków SARPARD można było uzyskać do-



Marek Olechowski wraz z żoną

datkowo w roku 2003 1,7 mln złotych na rozbudowę sieci wodociągowej, kanalizacyjnej i drogowej. Tych pieniędzy już nigdy nie dostaniemy! Zdaję sobie sprawę, że człowiek, którego pierwszą pracą jest prowadzenie tak dużej gminy na stanowisku wójta, ma wielkie kłopoty z opanowaniem mnogości zagadnień samorządowych i gospodarką gminną. W takim wypadku należało się otoczyć grupą fachowców, którzy doradzą, jak podnieść gminę na wyższy poziom, a nie walczyć z wiatrakami przeszłości i wietrzyć urząd po poprzednim wójcie i zarządzie.

- W jednej z sochaczewskich gazet ostatnio, czytelnik z Szymanowa, napisał "... nowe władze pragną udowodnić mieszkańcom, jak rozrzutna i niegospodarna była poprzednia władza..." proszę o komentarz.

- Mieszkańcom nic nie trzeba udowadniać, gdyż sami wiedzą najlepiej, jak ocenić to, co działo się w poprzedniej kadencji. Nawet, jeśli były jakieś uchybienia, to tylko ten się nie mylił... A o dynamice rozwoju świadczą fakty w postaci potrzebnych, koniecznych, dobrze wykonanych inwestycji, które plasują Teresin w krajowej czołówce gmin. Wójt robi wszystko (wydając pieniądze na kontrole, sprawdzania, szukanie "haka" na byłą władzę) by udowodnić mieszkańcom, że jednak w przeszłości nie było tak dobrze. Oczywiście, że nie było, mogłem na pewno zrobić więcej, by w Serokach, Lisicach czy Pawłowicach ludzie nie czekali na łaskę tych co u steru.

- Spotkałem się z opiniami, że ugrupowanie "Praca i uczciwość" wygrało wybory na zasadzie kampanii negatywnej, nie na podstawie własnego programu. Czy podziela pan tę opinię?

- Kampania negatywna, to mało powiedziane, w swoich wędrówkach po domach mieszkańców kandydat na wójta i członkowie komitetu "Praca i uczciwość" rozpowszechniali opinię o potężnych zadłużeniach, niegospodarności, braku uczciwości, negując wszystko co w tamtej kadencji zostało osiągnięte. Przekroczenie ludzkich zasad przyzwyczajono lekko niektórym przychodzi - nijak się mając do zasad i wartości oficjalnie wygłaszanych.

- Obecne władze ubolewają, że nie mogą przeprowadzić własnej polityki kadro-

wej, bo za pana kadencji urzędnicy otrzymali funkcje pracowników nominowanych. Czy jednak nowa władza nie wprowadziła do magistratu swoich ludzi?

- To, co stało się w urzędzie gminy po objęciu władzy przez wójta Ziółkowskiego, nie ma precedensu w historii Teresina. Poprzedni wójtowie, łącznie ze mną, pozostawiali pracowników przyglądając się ich pracy, starając się stworzyć dobrą atmosferę urzędu przyjaznego mieszkańcom. Nowy wójt potrzebował kilku dni, by wydać opinie o wszystkich pracownikach, spośród których kilkoro z miejsca zwolnił. Na pewno czystka poszła dalej, gdyby nie fakt, że urzędnicy posiadają mianowanie. Ubolewam bardzo, że uczciwych ludzi, wysokiej klasy fachowców, zwalniali się i zastępuje ludźmi często nieprzygotowanymi do pracy w wyspecjalizowanych komórkach urzędu. Taką polityką kadrową, zastraszanie i wywieranie ogromnej presji na tych, których łaskawie władza pozostawiła, to model zarządzania wójta, który jako żywo przypomina mi z historii "pracę" komisarzy.

To nie może doprowadzić do niczego dobrego, a czym się skończy w następnej kadencji, gdy np. zwycięży nowa grupa wiadomo.

Znów należałoby zapytać, gdzie szlachetne zasady i przedwyborcze hasła? Czy powołanie nowego pełnomocnika wójta do spraw oświaty to nie jest podziękowanie za wkład w wybór wójta? Jak się czują dyrektorzy szkół, kiedy otrzymują wytyczne od szeregowego nauczyciela z uposażeniem wyższym niż oni?

- Arytmetyka teresińska-go samorządu jest prosta: 11:4 na korzyść rządzących. Czy już teraz dostrzegł pan objawy arogancji i pychy ze strony włodarzy? Chodzi chociażby o przekazywanie waszych bilingów telefonicznych czy nagłaśnianie "wylewek asfaltowych"...

- Układ w radzie jest bardzo korzystny dla wójta. Miałem trochę podobny w ubiegłej kadencji, chociaż ludzie nie pochodzili z jednego ugrupowania wyborczego. Ja starałem się wykorzystać przewagę w radzie po szybkiej realizacji potrzebnych inwestycji. Dzisiaj obrady rady to przeniesienie jedynie słusznych ustaleń poczynionych na zebraniach klubu "Praca i uczciwość". Tematy zastępcze takie jak bilingi, nie tak zrobione odwodnienie czy nakładki, to będzie normalnością.

- Pytanie mi bliskie: Jak ocenia pan politykę informacyjną urzędu w kontekście przedwyborczych zapewnień?

- Tak samo jak ww. działania, czyli bardzo źle. Biuletyn informacyjny gminy to protokoły z posiedzeń rady z wybiórczo zamieszczonymi wypowiedziami. A wywiady, to pozał się Boże, hymny pochwalne wójta i przewodniczącego rady.

- Niektórzy żartują, że były wójt chce wrócić do władzy przez żołądek. Czy lokalny gastronomiczny może temu służyć?

- Jeżeli uda mi się wrócić przez żołądek, to tylko należałoby się cieszyć, że następna inwestycja się udała. A tak na poważnie, to zawsze marzyłem, by być restauratorem. Właścicielem znanego i dobrego lokalu, gdzie sztuka kulinarna szłaby w parze i przeżyciami artystycznymi. Wraz z małżonką dążymy do tego celu.

- Teraz ma pan więcej czasu dla bliskich. Jak zmieniło się życie rodzinne byłego wójta?

- Rzeczywiście, jestem teraz w domu częściej i dłużej. Mogę poświęcić więcej czasu rodzinie i synom, którzy szybko dorastają. Mój pierworodny - Piotr - myślę, że jest zadowolony, iż częściej wspólnie jeździmy na treningi i zawody tenisowe. Sport to moja najstarsza pasja.

- Zatrzymajmy się przy sporcie. Pan uprawia go amatorsko, natomiast syn może już niebawem być następcą Wojtki Fibaka...

- Zarówno ja, jak przede wszystkim Piotr, nie chcemy powielać postaci Wojciecha Fibaka. Mój syn ma już swój styl gry, który przy wyteżonej pracy, wierze we własne umiejętności i wiedzy trenerów mogą doprowadzić go bardzo wysoko. Ostatnie sukcesy w swojej kategorii wiekowej, ale przede wszystkim seniorskie, świadczą najlepiej, że jest na dobrej drodze. Życzę mu wiele wytrwałości i siły.

- Przypuścimy, że prezydent rozpisuje nowe wybory samorządowe. Czy Marek Olechowski staje w "blokach startowych"?

- Zbiję trochę kilogramów, ustawię swą działalność gospodarczą na odpowiednie tory i jestem gotowy do startu.

- Dziękuję za rozmowę. Mam nadzieję, że będzie pan naszym stałym komentatorem działań teresińskiego samorządu.

sochaczew.pl

Miejscowa strona internetowa (www.sochaczew.pl) powoli zmienia swoje oblicze. Ostatnie zmiany, jakie wprowadzono, to stały dostęp do najświeższych informacji sportowych z miasta i powiatu. Serwis sportowy opracowuje red. Sylwester Rożdżestwieński, wieloletni dziennikarz, współpracownik m.in. radia FAMA i tygodnika Echo Powiatu.

Umieszczono też czytelną mapę Sochaczewa, a ponadto w dziale INWESTYCJE znalazła się opisowa część przyjętego w grudniu 2002 roku "STUDIUM UWARUNKOWAŃ I KIERUNKÓW ZAGOSPODAROWANIA PRZESTRZENNEGO MIASTA SOCHACZEW". Zapraszamy do lektury.

e sochaczew

W czwartek, 27 marca, Burmistrzowie spotkali się z przedstawicielami Stowarzyszenia "e-sochaczew", które stworzyło najpopularniejszą stronę www o mieście i powiecie (www.e-sochaczew.pl). Stowarzyszenie złożyło ofertę współpracy polegającą m.in. na przejęciu pełnej obsługi strony www Urzędu Miasta, przebudowę i unowocześnienie jej, pomoc we wdrożeniu zapisów ustawy o Biuletynie Informacji

Publicznej itp. Stowarzyszenie zaproponowało też przeprowadzenie profesjonalnych badań sondażowych na zlecenie UM.

Burmistrzowie uznali, że oferta jest bardzo ciekawa, a Stowarzyszenie, jako organizacja pozarządowa pomagająca w budowie społeczeństwa obywatelskiego zasługuje na poparcie władz samorządowych. Wyrzucili uznanie dla dokonania "e-sochaczew".

Gdzie są śmieci?

Około 100 posesji skontrolowała w ciągu pierwszego miesiąca pracy komisja ds. czystości powołana przez Burmistrza Miasta. Przy okazji kontroli ujawniono wiele nieprawidłowości, m.in. brak umów na wywóz nieczystości stałych i płyn-

nych podpisanych z wyspecjalizowanymi firmami; nielegalne przyłącza wodno-kanalizacyjne; brak umów na utylizację odpadów niebezpiecznych typu opony, lakiery itp. Więcej na ten temat - za tydzień.

dw

Zgromadzenie związku międzygminnego "Kampinos"

Głos z puszczy

Już po raz trzeci spotkali się reprezentanci gmin leżących w pobliżu Puszczy Kampinoskiej. Ale pod jednym względem były to obrady szczególne. Wśród gości były nowe twarze. To wynik ostatnich wyborów samorządowych.

Ten fakt spowodował, że lwią część spotkania poświęcono sprawom personalnym. Na przewodniczącą zgromadzenia związku wybrano Ludwikę Wierzbicką, radną z gminy Kampinos. Jej zastępcą został Henryk Kuncewicz z Babic.

Przewodniczący zarządu to obecny wójt Kampinosu Czesław Wierzychowski.

W skład zarządu wchodzi też: jego zastępca, sekretarz i 6 członków zarządu. Nie zabraknie też komisji rewizyjnej.

W drugiej części obrad uchwalono budżet związku na 2003 rok. Omówiono też plany na najbliższy czas.

W zgromadzeniu uczestniczyli wójtowie i radni z 9 gmin. W dyskusji podkreślano niewykorzystany dotychczas potencjał Kampinoskiego Parku Narodowego oraz okolic. "To szansa - mówili uczestnicy zebrania - aby ekologia i turystyka miały przełożenie na dochody gminy i jej mieszkańców".

Zbigniew Bonalski

Sołtys na zagrodzie

Jak obiecaliśmy, kontynuujemy przedstawianie po niedawnych wyborach sołtysów naszego powiatu.

Teresin

W Teresinie na 24 sołectwa, tylko w czterech wybrano nowych sołtysów, tj. w Witoldowie, Ludwikowie, Topołowej i Nowych Gnatołowicach.

Andrzej Szufliński

- Mikołajew, Jan Kubiak - Maurycew Sławomir Kłos - Dębówka Paweł Bieguszewski

- Nowa Piasecznica Małgorzata Kapłon

- Elźbietów

Jan Bluszcz - Pawłówek

Zbigniew Jankowski

- Szymanów Marek Dymkowski

- Budki Piaseckie

Witold Zdanikowski

- Witoldów

Maria Tondera - Skrzewów

Zbigniew Szymański

- Ludwików

Krystyna Pietrzak

- Seroki-Parcela

Krzysztof Antczak

- Seroki-Wieś

Jan Mitrowski - Paprotnia

Ludwik Turek - Gaj

Halina Ziółkowska

- Topołowa

Halina Kopińska

- Stare Paski

Sylwester Gmurek

- Pawłowice

Helena Chaber - Nowe Paski

Jerzy Włodarczyk - Izbiska

Tadeusz Mikulski - Lisice

Marianna Sieczkowska

- Maszna

Kazimierz Antczak - Granice

Marek Zygmunciak

- Nowe Gnatołowice

Gimnazjum nr 2 we Francji



Do Langres, małego francuskiego miasteczka u podnóża Ardenów, wyjechało czworo nauczycieli i tyleż samo uczniów z Gimnazjum nr 2 w Sochaczewie. Spotkali się oni tam z reprezentantami pozostałych szkół zrzeszonych w europejskim, edukacyjnym programie "Socrates - Comenius". Program ten ma pomóc szkołom europejskim w wymianie doświadczeń i integrować je. Każda szkoła, a oprócz Gimnazjum nr 2 są w programie gimnazja z Niemiec, Włoch i Francji, musi realizować konkretne zadania. Hasłem przewodnim całego programu jest: "Sport łączy Europę", zaś tematem przewodnim na ten rok dla naszego gimnazjum była prezentacja określonej dyscypliny - piłki nożnej. Przygotowaliśmy więc specjalny numer szkolnej gazetki, lekcje otwarte, konkursy wiedzy o piłce nożnej i zasadach gry, prace plastyczne i prezentację multimedialną. Sami zaprezentowaliśmy swoje dokonania, ale przy okazji podpatrzyliśmy pomysły innych (jak choćby pantomimę Niemców).

Nauczycieli i uczniów, którzy mieli okazję dokładnie obejrzeć szkołę i przyjrzeć się zajęciom, zachwyliło bogate wyposażenie sali gimnastycz-

nej i biblioteki. Niejedną z większych bibliotek miejskich mogłaby pozazdrościć wyposażenia szkolnej biblioteki w gimnazjum Denisa Diderota w 12-tysięcznym Langres. Sprzęt sportowy zgromadzony w ich sali gimnastycznej jest przedmiotem pożądanym niejednej polskiej szkoły mistrzostwa sportowego.

Uczniowie francuscy przychodzą do szkoły na godzinę 9.00. Lekcje trwają do 17.00 z godziną przerwą na posiłek. W szkole uczniowie odrabiają lekcje, więc w domu mają na prawdę wolne. Niekłamanymi podziw, tak nauczycieli jak i uczniów, wzbudziła dyscyplina tamtejszych uczniów, którzy, grzecznie ustawieni w pary, czekali przed salą na przybycie nauczyciela. Wizyta we Francji, oprócz prawdziwej przyjemności, pozwoliła także wymienić doświadczenia pedagogiczne. Okazało się, że nasze rozwiązania i pomysły mogą być interesujące dla innych szkół podobnego typu w Europie.

W maju to my będziemy gościć uczniów i nauczycieli z Elvangel (Niemcy).

Joanna Dobkowska

Okradzeni spółdzielcy

Nadzwyczajne Walne Zgromadzenie przedstawicieli Spółdzielni, które odbyło się 22 marca w sali konferencyjnej przy ul. Piłsudskiego nie rozwiązało żadnych istotnych spraw dla spółdzielców i Spółdzielni. Sala była wyraźnie podzielona na dwa obozy i zamiast wypracować program uratowania Spółdzielni i wyciągnięcia jej z długów, były rozmowy, oświadczenia i wyciąganie brudów często sprzed wielu lat. Skala nadużyć i nie-doborów w Spółdzielni była i jest tematem wielu rodzinnych dyskusji członków naszej Spółdzielni i powinna być opinią publicznej przedstawiona razem ze sprawdzonymi już przez policję i biegłego faktami.

Trzeba wszystkim członkom Spółdzielni uświadomić, że długi i wyprowadzenie pieniędzy ze Spółdzielni muszą sami pokryć ze swoich kieszeni. Należy domniemywać, że jeżeli policja nie wkroczyłaby do Spółdzielni, kombinatorstwa i mactawa mogłyby trwać dalej, a długi by się powiększały. Dlaczego niektórzy na sali obrad starali się wyjaśnić, kto z obecnych na sali doniósł o tym do prokuratury i policji, i przerwał tym dokonywanie dalszych machlojek? Były też nieliczne głosy zapytaniem pozostawionym bez odpowiedzi, co się stanie, jeżeli policja po ukończeniu postępowania przedstawi być może zarzuty innym osobom zamieszkanym w tę całą sprawę znajdującym się obecnie na tej sali obrad. Jak to się działo, że co roku w Spółdzielni był badany bilans przez biegłych księgowych i brak

w nim było jakiegokolwiek informacji, że coś się w naszej Spółdzielni dzieje źle.

Powrócono też do zakończonej lustracji za lata 1997 - 2001. Protokół z lustracji zawiera 80 stron. Zespół fachowców wziął za to niemałe pieniądze i nie dopatrzył się żadnych uwag ani nieprawidłowości. Pozostaje zatem pytanie, kto dostarczał sfałszowane dokumenty księgowe lustratorowi i kto powinien za to ponieść odpowiedzialność karną? Interpretację tych zdarzeń każdy z sali przedstawiał na swój sposób, ale nie padło nigdy pytanie, dlaczego to robiono już w tamtym czasie i czy jest możliwe, że wtedy już mogła utworzyć się nieformalna grupa osób która umiejętnie wypompuwała nasze pieniądze ze Spółdzielni, a na Walnych Zebrańach przedstawiała nieświadomym członkom okrywana tajemnicą i w taki sposób niektórzy mogli się bogacić kosztem nas wszystkich.

Zebrań na sali przedstawiono to, co dotychczas wykryto. Niedobory oszacowano na ponad 1 mln zł i nikt nie chce się przyznać do odpowiedzialności za ten stan rzeczy. Jeżeli i tym razem nie będzie winnego i opinia społeczna nie dowie się, jak ukarano winnych, to będzie to wyraźny sygnał dla społeczności spółdzielczej, że wszyscy jej członkowie są jak owce, które można strzyc jak się tylko chce i nie ponosić za to żadnej kary.

J.W.

Pola (do) widzenia

Dokończenie ze str. 1

Trochę historii

Sprawa pól czerwonkowskich, krążąca wcześniej jako fakt medialny, dla wielu sochaczewian ujrzała światło dzienne w sierpniu ubiegłego roku. Wtedy to klub radnych "Zamek" złożył do Rady Miejskiej poprzedniej kadencji wniosek wraz z projektem uchwały dotyczącej zmiany planu zagospodarowania przestrzennego tego terenu. Wnioskodawcy proponowali ponad 50 ha pól przeznaczyć pod zabudowę mieszkaniową (od strony miasta), działalność produkcyjno-usługową (od strony planowanej obwodnicy) oraz na ulicę zbiorczą przecinającą ten teren.

10 września ówczesny Zarząd Miasta wniósł taki projekt uchwały na sesję Rady. W toku długiej dyskusji uchwalono przeznaczenie całego terenu pod produkcję i usługi, zupełnie pomijając drogę. Dwa tygodnie później radni naprawili swój błąd, podejmując kolejną uchwałę i dopisując do planu drogę, nazwaną roboczo Północ-Południe. Ma ona w przyszłości połączyć dworzec PKP z Chodakowem, odciążając ulicę Piłsudskiego i 600-lecia.

Po raz kolejny przeznaczenie pól czerwonkowskich określiło studium uwarunkowań i kierunków zagospodarowania przestrzennego, przyjęte jednogłośnie na sesji Rady Miejskiej 30 grudnia 2002. W tym strategicznym dla miasta dokumencie przewidziano, że na terenie pól czerwonkowskich, przedzielonych planowaną ulicą Północ-Południe, znajdą się wielofunkcyjne i nieuciągliwe usługi (od strony centrum) i zabudowa produkcyjno-usługowa (od strony obwodnicy). Według studium droga dzieliłaby pola na dwie części, jedną o pow. 32 ha, drugą 20,6 ha.

Wydawało się więc, że sprawa pól została umiejętnie i z korzyścią dla wszystkich załatwiona. Okazało się jednak, że nie. 6 lutego wpłynął bowiem wniosek od starosty sochaczewskiego, aby całość spornego terenu przeznaczyć pod produkcję i przemysł, nie uwzględniając drogi. Do wniosku starosta przychylił się przewodniczący Rady Miejskiej, umieszczając go w porządku sesji zaplanowanej na piątek, 28 marca.

Gazeley po angielsku

Zanim doszło do dyskusji na wtorkowym spotkaniu, radni miejscy Danuta Radzanowska i Dariusz Dobrowolski chcieli się dowiedzieć, czy przedstawiciele Gazeley mają pełnomocnictwa do reprezentowania firmy i do składania ewentualnych obietnic. Wielu radnych pytało też, co to za firma, jaki jest jej kapitał, jaką prowadzi działalność.

Zdecydowanie niekorzystnie wypadła prezentacja firmy przez Anglika Craiga Maguire'a, mówiącego w swym rodzimym języku i tłumaczonego przez drugiego Anglika, mówiącego trochę lepiej po polsku. Słuchający niewiele zrozumieli z tych wywodów i to nie tylko dlatego, że nie znają angielskiego. Wywód był dość pokrętny, bez konkretów i informacji, na które oczekiwali radni. Zebrani usłyszeli m.in., że firma inwestuje w Niemczech i Anglii oraz rozpoczyna ekspansję na inne kraje Europy, w której łącznie ma już 160 hektarów, a negocjuje kolejne

650 ha. Gazeley interesują tereny o powierzchni od 50 do 200 ha, dlatego nie chcą zaakceptować pól czerwonkowskich przeciętych drogą.

Miasto: znamy swoją cenę

Julian Zasuwa, współautor studium, które jednoznacznie określiło przeznaczenie pól czerwonkowskich, przypominał o strategicznym znaczeniu tego dokumentu dla miasta i jego mieszkańców. Pola czerwonkowskie przestawił natomiast jako jedną z najatrakcyjniejszych ofert terenów inwestycyjnych w centralnej Polsce. Zwłaszcza po zmianie ich przeznaczenia na cele nierolnicze i wyposażeniu w niezbędną infrastrukturę. Obecnie tereny o których mowa to wysokiej klasy grunty uprawne, na któ-

Beata Gębalska tajemniczo objaśniała, że jeśli chodzi o rodzaj działalności, wchodzi w grę dystrybucja, lekka produkcja, nowe technologie. Ze wejdą tu znane światowe firmy, z którymi współpracują, ale ich nazwy będzie mogła ujawnić dopiero po rozpatrzeniu inwestycji. Co do rodowodu firmy, radni usłyszeli, że Gazeley jest angielską firmą - córką wielkiej amerykańskiej sieci handlowej Wal-Mart, w całości przez nią finansowaną. Na terenie pól czerwonkowskich Gazeley, jako firma developerska wybuduje park biznesowy, podobny jak w Berlinie.

Przewodniczący Rady Miejskiej, Maciej Małecki proponował radnym, aby skorzystali z okazji, że mamy takiego inwestora i pozwolili rozwijać się miastu. Dla wielu radnych nie bez znaczenia są też obiecane miejsca pracy.

nie na terenie pól. A wielu radnych obawiało się, że będą to po prostu magazyny i zaplecze logistyczne, w którym nie ma szans na pracę aż tyle osób, ile obiecuje firma.

Julian Zasuwa przypominał, że "Chemitex" w najlepszych latach swojej prosperity na 28 hektarach, a więc na terenie o połowę mniejszym i przy pełnej produkcji zatrudniał 3 tys. ludzi. Wyrażano też obawy, że jeśli to mają być, tak jak w Błoniu, magazyny na wynajem dla anonimowego najemcy, to zatrudnienie będzie podobne jak tam. Julian Zasuwa przypominał też, że dotychczas ten atrakcyjny teren nie był w profesjonalny sposób promowany, a i tak nie była to jedyna firma zainteresowana terenem i wkrótce może być ich więcej.

Wydaje się, że J.Zasuwa miał w tym względzie rację, bo



Jedna ze światowych inwestycji Gazeley położona podobnie jak ta planowana w Sochaczewie

Biznes park czy magazyny

Zawiedziony wtorkowym spotkaniem był szef wydziału architektury i gospodarki przestrzennej UM Tadeusz Krysiak. Przypominał m.in., że sochaczewska inwestycja ma powstać w centrum miasta, a nie jak w Berlinie w szczerym polu, że musi być ona skomunikowana z resztą infrastruktury i że miasto może stracić kontrolę nad tym, co ostatecznie powsta-

już następnego dnia, po wyemitowaniu w telewizyjnym kurierze krótkiego materiału o polach czerwonkowskich, do Urzędu wpłynęły dwie oferty od dużych zagranicznych firm. Niestety, to nie miasto będzie decydowało o wyborze inwestora, ale nie ma się co dziwić, że chciałoby mieć wpływ na to, co może już wkrótce stanie w jego centrum. Wydaje się więc, że wtorkowe spotkanie było tylko przygrzywką do długiej dyskusji na ten temat.

Jolanta Smielak-Sosnowska

Na dziecinne pytania brak odpowiedzi

Pytania zadawane przez dzieci, mają tę cechę, że są bardzo proste, jednak ciężko na nie odpowiedzieć. Tak też stało się i tym razem. Czekaliśmy cierpliwie kilka tygodni. I co? I nic! Odezwał się tylko Tomasz Połec, który jako osoba publiczna (pracownik starostwa), z przyczyn proceduralnych nie mógł mi odpowiedzieć. Natomiast jako osoba zupełnie prywatna, trzykrotnie ze mną rozmawiał i obdarował informacjami (w formie wydruku), które były mi w większości znane z publikacji w jednym z lokalnych tygodników. Postanowiłem dalej nie pytać, a czekać na efekty. Dopóki nie ruszy inwestycja, można sobie jedynie pogdybać. Jak ruszy, okaże się, kto miał rację. Jeżeli będzie tak dobrze, jak przewiduje Janusz Szostak, (człowiek, który zainteresował firmę Gazeley naszym miastem), proponuję postawić mu pomnik, dać tytuł doctora honoris causa (może zdecydować się na to WSZiM) oraz dożywotnio utrzymywać na etacie zawodowego członka Rady Powiatu. Jeżeli Sochaczew "wtopi" i na czerwonkowskich polach stanie hiper-market firmy Wal-Mart nr 3401 (koncern na całym świecie ma 3400 tego typu sklepów) to ..., miasto straci majątek i szansę na rozwój. Osobiście chciałbym, żeby obietnice się spełniły, a ludzie w Sochaczewie mieli dobrą pracę. Szansa na to jest, gdyż Alicja Walton (do rodziny Walton należy Wal-Mart) uznawana jest za najbogatszą kobietę świata (majątek 20,5 mld euro), niepokoi tylko skąpstwo tej rodziny. O założycielu firmy tak pisze Newsweek (z dn.16.02.2003, str.24):

"Amerykański miliarder Sam Walton, założyciel sieci sklepów Wal-Mart, był wyjątkowo oszczędny. W centrach koncernu długo nie było dywanów, nie mówiąc o windzie. Siedziba firmy przypominała zajezdnię autobusową. Walton nie musiał dusić grosza w kieszeni, ale taki miał charakter".

Mieć trzeba nadzieję, że Amerykanie będą szczydry dla Sochaczewa. Przecież Polska jest sojusznikiem USA.

(et)

Aplauz czyli brawa



Przez dwa dni, 26 i 27 marca, dwadzieścia zespołów teatralnych z 17 placówek prezentowało swoje umiejętności artystyczne na 9. Sochaczewskich Prezentacjach Teatralnych SPAT 2003. Łącznie wystąpiło w tym roku 350 wykonawców w wieku od 4 do 19 lat.

Uroczystego otwarcia przeglądu dokonali burmistrzowie Bogumił Czubacki i Jerzy Żelichowski. Tradycyjnie już SPAT rozpoczęły w środę występy najmłodszych aktorów z sochaczewskich przedszkoli. Pokazali oni wiele uroczych programów poczynając od "Wiosennych igraszek w kurniku" w wykonaniu grupy integracyjnej z Przedszkola nr 4, na brawurowym występie dzieci z Przedszkola nr 1 kończąc.

Po maluchach zaprezentowały się zespoły szkolne z Sochaczewa, Iłowa i Śladowa oraz Teatr Dynamiki z Teresińskiego Ośrodka Kultury. Temu ostatniemu zespołowi, prezentującemu etiudę "Tron dla króla", udało się stworzyć na scenie piękny plastyczny obraz. Warto przy tym dodać, że grupa Natalii Fijewskiej z TOK-u od lat prezentuje na SPAT-ach ciekawe i oryginalne inscenizacje, doceniane również poza Sochaczewem. Podobnie jak propozycje innego teresińskiego zespołu - teatru "Słowo" z tamtejszego

gimnazjum. Wielokrotny laureat SPAT-ów i tym razem nie zawiódł oczekiwań. Zespół pokazał nowy program zatytułowany "Dziecko klaunów" z przepiękną muzyką Jarka Sitarza i w reżyserii opiekuna grupy Tomasza Daczko. Ten utalentowany reżyser jest dobrze znany w sochaczewskim środowisku teatralnym z realizacji poprzednich programów, jak choćby "Burza w teatrze" czy "Mały książę".

W tegorocznych SPAT-ach wzięły także udział 3 zespoły z sochaczewskiego LO im. F. Chopina. To duży sukces, bo szkoły średnie rzadko biorą udział w tej imprezie.

Tym razem Liceum pokazało nam, jak "robić" klasyków na wesoło. Zwłaszcza, pomyślany jako pastisz fragment "Snu nocy letniej" Szekspira, rozbawił do łez. Pokazał jednocześnie ogromne zdolności reżyserskie Karoliny So-

fulak, uczniowie LO oraz zaskakującą, tryskającą pomysłami i humorem adaptację trudnego przecież, szekspirowskiego utworu, na potrzeby młodego amatorskiego zespołu.

Ten dość subiektywny przegląd tegorocznych Prezentacji Teatralnych nie jest kompletny. Zdaję sobie z tego sprawę, ale będzie okazją powrócić do niego, bowiem na 24 kwietnia organizatorzy zaplanowali koncert laureatów. Wtedy też poznamy zwycięzców i zdobywców tegorocznych SPAT-ów.

I na koniec uwaga, a raczej prośba do organizatorów, a więc Miejskiego Ośrodka Kultury. Należą im się wielkie dzięki za jak zwykle sprawną organizację, wspaniałą atmosferę teatralnego święta. Aby było ono jeszcze pełniejsze i radośniejsze, dobrze by było zadbać o większą publiczność dla odbywających się prezentacji. Aktorom lepiej by się grało przy pełnej sali, a i widzowie pewnie by się nie nudzili. Tym bardziej, że aktorzy sami upominali się o oklaski, obnosząc np. po scenie planszę z napisem "aplauz czyli brawa".

Jolanta Sosnowska



Smerfy zapraszają

Wychowankowie z grupy "Smerfy" wraz z innymi dziećmi oraz dyrekcją, radą pedagogiczną i personelem zapraszają wszystkie dzieci w wieku przedszkolnym, z terenu całego miasta Sochaczewa do swojego przedszkola

(Miejskie Przedszkole nr 7 w Sochaczewie ul. Żwirki i Wigury 15) na przedstawienie teatralne pt. "Czerwone Kapturki".

Widowisko zostanie przedstawione dnia 4.04.2003. o godz. 10.00

Konkurs na "Dzień Ziemi"

Muzeum Ziemi Sochaczewskiej i Pola Bitwy nad Bzurą w Sochaczewie w ramach prowadzonej działalności od dawna organizuje imprezy, których celem jest pogłębianie edukacji ekologicznej wśród młodzieży sochaczewskich szkół. W latach ubiegłych zaprezentowaliśmy zwiedzającym kilka wystaw czasowych, m.in. "Walory przyrodnicze zachodniego Mazowsza", "Barwy Puszczy", "Przyroda Puszczy Kampinoskiej", "Ptaki i ssaki Polski", organizowaliśmy konkursy przyrodnicze, przeprowadziliśmy wiele prelekcji o tematyce przyrodniczej.

W tym roku z okazji obchodów "Dnia Ziemi" nasze Muzeum wspólnie z Radiem

"FAMA" pragnie zorganizować w dniach 7-16 kwietnia konkurs poświęcony problemom ochrony przyrody. Wiele pytań dotyczyć będzie przyrody Antarktyki. Aktualnie w Muzeum otwarta jest wystawa "Antarktyka - życie wśród lodu" ukazująca bogactwo i różnorodność fauny tej części świata.

Sądymy, że konkurs ten, podobnie jak poprzednie, cieszyć się będzie dużym zainteresowaniem. Dla zwycięzców przewidziane są cenne nagrody książkowe ufundowane przez Burmistrza Miasta Sochaczewa, Starostę Powiatu Sochaczewskiego i Dyrektora Kampinoskiego Parku Narodowego.

Konkurs wajdowski rozstrzygnięty Młodzi recenzenci wyróżnieni

Rozstrzygnięty został ogłoszony w związku z I Sochaczewskim Festiwałem Wajdowskim konkurs na prasową relację z imprezy oraz recenzję jednego z prezentowanych tam filmów. Do udziału zaproszeni zostali wszyscy jego widzowie, to jest, uczniowie sochaczewskich szkół.

Komisja konkursowa w składzie Barbara Sobkowicz, Helena Bajurska oraz Sławomir Burzyński, po zapoznaniu się ze wszystkimi złożonymi na konkurs pracami postanowiła wyróżnić trzy z nich w kategorii "recenzja" oraz pięć w kategorii "relacja".

Wyróżnione zostały więc recenzje: z filmu "Brzezina" autorstwa Ewy Gołębiowskiej

z Zespołu Szkół Centrum Kształcenia Praktycznego, z filmu "Wielki Tydzień" Justyny Stępniewskiej z Zespołu Szkół w Kozłowie Biskupim oraz recenzja z filmu "Człowiek z marmuru" Eweliny Głuchowskiej z Gimnazjum w Kozłowie Biskupim.

Wyróżniono również pięć relacji z festiwalu: Małgorzaty Małolepskiej, Jolanty Piłat, Agnieszki Pęsiek, Anny Półki i Łukasza Ksny.

Laureatom serdecznie gratulujemy, zaś o terminie uroczystości wręczenia nagród powiadomieni zostaną wszyscy uczestnicy konkursu już wkrótce.

bus

KONKURS

Ojciec święty w Niepokalanowie

O Mariusz Słowik, proboszcz parafii Niepokalanów, w wywiadzie dla "Ziemi Sochaczewskiej" mówi o przygotowaniach do obchodów rocznicy pobytu Papieża w sanktuarium Ojców Franciszkanów.

Dzisiaj przekazujemy pierwszą, rocznicową informację:

Dnia 18 czerwca br. mija 20 rocznica wizyty Jana Pawła II w Niepokalanowie. W związku z tą rocznicą Teresiński Informator Samorządowy ogłasza KONKURS pod Honorowym

Patronatem Klasztoru Ojców Franciszkanów w Niepokalanowie pt.: "OJCIEC ŚWIĘTY W NIEPOKALANOWIE"

Konkurs będzie obejmował trzy kategorie prac:

1. Prace literackie: wspomnienia, eseje, wiersze, opowiadania - dla wszystkich grup wiekowych;

2. Prace plastyczne - w dowolnej technice: projekt znaczka okolicznościowego i projekt plakatu. W tej grupie udział wiekowy uczestników: dzieci

do lat 10-ciu i młodzież do lat 18-stu.

3. Audycja radiowa: nagranie na kasecie audycji na w.wym. temat o czasie trwania od 15 do 30 minut również w dwóch grupach wiekowych: dzieci i młodzież.

Prace konkursowe będą przyjmowane najpóźniej do dnia 26 maja br. w Teresińskim Ośrodku Kultury. Prosimy o nie zginianie prac plastycznych i dokładny podpis wraz z podaniem wieku autora. Warunkiem przyjęcia prac do konkursu jest ich samodzielne wykonanie.

Organizatorzy zastrzegają sobie prawo do bezpłatnego reprodukcji prac konkursowych w celach popularyzatorskich i wystawienniczych.

Przewidziane są atrakcyjne nagrody i wyróżnienia oraz emisja nagrodzonych audycji w Radiu Niepokalanów.

Dodatkowe informacje o konkursie można uzyskać pod numerami telefonów: Urząd Gminy 861-38-15 wew. 36, TIS: 861-55-31, TOK p.B. Stepha: 861-38-81, Radio Niepokalanów p.E. Waleszczyńska: 861-34-88.

Nasz tygodnik będzie śledził przygotowania rocznicowe i informował o ich przebiegu. Zbigniew Bonalski

200 lat!!!

W Gminie Młodzieszyn, w miejscowości Nowy Kamion, w dniu 25 marca 2003 roku miała miejsce niecodzienna uroczystość. Bohaterką tej wyjątkowej uroczystości była pani Marianna Szymańska, która obchodziła właśnie 100-lecie urodzin. Czcigodna jubilatka urodziła trzech synów, doczekała się jedenastu wnuków (cztery wnuczki i siedmiu wnuków, dwudziestu dziewięciu prawnuków i ośmiu praprawnuków). Pani Marianna Szymańska cieszy się dobrym zdrowiem, pogodą ducha. Jest osobą życzliwie nastawioną do ludzi, niezwykle gościnną, uczynną i ogólnie szanowaną przez sąsiadów i mieszkańców Kamiona.

Życzenia, kwiaty i prezent dla pani Marianny Szymańskiej od samorządu gminnego przekazali: wójt Gminy Młodzieszyn - Joanna Szymańska, sekretarz Gminy - Zofia Fabisiak, przewodnicząca Rady Gminy - Albina Doroba, kierownik USC - Barbara Sa-

kowska, kierownik GOPS - Marzanna Połec, pracownik

socjalny GOPS - Małgorzata Domańska.

Jubilatkę z najbliższą rodziną ciepło i życzliwie przyjęła gości tortem i szampanem a wszyscy życzyli jej "200 LAT".



LABORATORIUM ANALOGOWO-CYFROWE
ZOSTAŃ NASZYM STAŁYM KLIENTEM
a otrzymasz 10% zniżki na wybrane usługi

FOTO EXPRESS Lab
SOCHACZEW

ul. Żeromskiego 12 tel.0 (prefix) 46 862 58 01
Usługi fotograficzne i wideofilmowanie
Sprzedaż aparatów i akcesoriów foto

Odbitki od formatu 9x13 do 15x21 w jedną godzinę
Do wszystkich rodzajów dokumentów
cyfrowe zdjęcia w 2 minuty

PROFESJONALNA OBSŁUGA
TYLKO u NAS Cyfrowa jakość - za rozsądną cenę

Miss Foto Sochaczewa 2002

Pali się w całym powiecie



Strażacy w ostatnim czasie spracują niemalże bez przerwy, wyjeżdżają wielokrotnie w ciągu dnia, a wszystko to za sprawą palących się traw. Jak donosi ogólnopolska prasa, trawy płoną wszędzie. I choć istnieje zakaz wypalania traw, nie można wygrać z ludzką głupotą i bezmyślnością, która prowadzi do wielu groźnych pożarów. W ubiegłym tygodniu np. prawie 10 hektarów poszycia leśnego spłonęło w miejscowości Chojne w gminie Siemierz. Ogniem zajęły się porośnięte brzoźami, sosnami i świerkami młodniki. Dochodzi nawet do przypadków śmiertelnych, jak ten w Kątach Walichnowskich, między Wielunem a Wieruszowem, gdzie, jak donosi prasa "73-letni rolnik poniósł śmierć przy wypalaniu trawy na własnej łące. Nadpalone ciało mężczyzny, który prawdopodobnie zasłabł z powodu unoszącego się dymu, znalazły spacerujące dzieci".

Jak powiedział nam dowódca Jednostki Ratowniczo-Gaśniczej Powiatowej Straży Pożarnej w Sochaczewie, kpt. inż. Jacek Kalinowski, zdarzenia z wypalaniem traw to w tej chwili po prostu horror. W tym roku nie było jeszcze ta-

kiego dnia, aby straż wyjeżdżała 30 razy. Teraz natomiast strażacy jeżdżą na akcje związane z wypalaniem traw od 22 do 32 razy dziennie.

"Nikt nie respektuje zakazu wypalania traw i nigdy nie ma winnego - mówi kpt. Kalinowski. - Kiedy dojeżdżamy na miejsce, zazwyczaj nie ma tam już nikogo i nikt nie wie, dlaczego doszło do pożaru. Dobrze, że pomagają nam Ochotnicze Straże Pożarne, bo sami nie dalibyśmy sobie rady. W budynku straży wciąż dzwonią telefony od okolicznych mieszkańców, którzy mają dość hałasu. A przyznać nie trzeba, że tu rzeczywiście nie stop jeżdżą na sygnałach nasze samochody".

Jedną z największych akcji, jak się dowiedzieliśmy, miała miejsce w Miszorach, gdzie od wypalania traw zapaliło się ok. 90 hektarów młodników, łąk i torfowisk przy samym Kampinoskim Parku Narodowym. Trwała ona od godz. 11.00 do 22.00. Ściągniętych zostało 16 jednostek technicznych. Działania prowadzone były w bardzo trudnych warunkach - sieć hydrantowa, małe ciśnienie, problemy z wodą, żadnej możliwości dojazdu. Praktycznie tylko samochody terenowe

mogły jechać w głąb, reszta ludzi brnęła na pieszo. Całe szczęście, że po tylu godzinach udało się opanować sytuację, bo cały czas istniało niebezpieczeństwo, że pożar ten przeniesie się do Kampinoskiego Parku Narodowego, gdyż dzieliła go tylko ulica. Tego samego dnia, trochę wcześniej, miał miejsce pożar koło Iłowa, gdzie w wyniku wypalania traw ogień doszedł do gospodarstwa i zapaliła się stodoła.

Jak powiedział nam kpt. Jacek Kalinowski, na terenie naszego powiatu miał miejsce jeden przypadek śmiertelny. Co prawda nie był on związany bezpośrednio z gaszeniem płonących traw, bo zdarzył się w momencie, gdy ratownicy z OSP w Teresinie biegli do wozu. Jeden z nich, 19-letni chłopak zemdlął i zmarł wskutek zawału serca. Tu prawdopodobnie zadziałał stres spowodowany alarmem, bo strażacy początkowo nie wiedzą, do jakiego wydarzenia jadą, dowiadując się tego dopiero w samochodzie.

Na pytanie, czy są jakieś szczególne rejon, gdzie najczęściej się pali kpt. Kalinowski odpowiada: "Nie ma szczególnych terenów, no może poza

Podzamczem i tymi nad Bzurą, gdzie wypalone jest wszystko doszczętnie. Pali się w całym powiecie".

W porównaniu do lat ubiegłych, w ogóle strażacy częściej wyjeżdżają do różnych zdarzeń. W analogicznym okresie ubiegłego roku odnotowano 223 wyjazdy, a w tym - 240. Natomiast w przeciągu tygodnia do samych płonących traw było ponad 100 wyjazdów. W roku 2002 do wypadków, pożarów, miejscowych zagrożeń i oczywiście do nekających ludzi szerszeni straż wyjeżdżała 929 razy. Co roku tych wydarzeń jest więcej. Obudziły się już nawet szerszeni i strażacy mieli z nimi pierwsze starcie.

W ostatni czwartek podpalamo łąki na Boryszewie, niedaleko kościoła. W sięgających 2 metrów płomieniach umierały mieszkające w trzcinach ptaki oraz inne żyjątka, którym nie udało się uciec.

Małgorzata Pałuba

Teraz taniec

Po raz 8 Miejski Ośrodek Kultury w Sochaczewie zaprasza zespoły taneczne do wzięcia udziału w Sochaczewskich Spotkaniach Tanecznych.

Odbędzie się one 10 kwietnia w MOK przy ul. Chopina 101. W Spotkaniach mogą wziąć udział formacje, duety i pary oraz soliści. Organizatorzy dopuszczają różne formy taneczne z zakresu tańca nowoczesnego, towarzyskiego oraz zabawy,

miniatury, krótkie inscenizacje taneczne. Nie będzie też ścisłego podziału na grupy wiekowe.

Jury nie będzie przyznawać miejsc, a jedynie oceniać i ewentualnie wyróżniać ciekawe prezentacje. Wszelkich dodatkowych informacji regulaminowych udziela oraz zgłoszenia przyjmuje MOK przy ul. Chopina 101, tel. 863-25-72.

(s)

Obradowali i wybierali

W dniu 27 marca 2003 r. odbyło się Walne Zgromadzenie Stowarzyszenia Przedsiębiorców i Kupców Ziemi Sochaczewskiej. Członkowie po przyjęciu porządku obrad, wysłuchali sprawozdań władz Stowarzyszenia, które zostały przyjęte jednogłośnie. Dokonana została też zmiana władz. Nowym prezesem Zarządu został wybrany

kol. Stefan Zdzisław Tymieński. Do Zarządu zostali wybrani kol. Angieszka Krawczyk, Andrzej Bucprzak, Jerzy Chaber, Józef Kacprzak, Zenon Olszewski, Jan Wosik. Ukonstytuowanie Zarządu zostanie dokonane na pierwszym posiedzeniu w okresie późniejszym.

Zarząd
Stowarzyszenia PiKZS

Nadwiślański bank w Chodakowie



SEAWOMIR BURZYŃSKI

właścicielami są Spółdzielcy, i zrzeszony jest w Banku Polskiej Spółdzielczości SA. w Warszawie.

"Nasz bank - mówi prezes zarządu Jolanta Grażyna Malicka - jest bankiem, który po reformach i po odejściu od BGŻ przekształcił się właśnie w Nadwiślański Bank Spółdzielczy. Aktualnie obsługuje on 16 powiatów sąsiadujących z naszymi placówkami w Czerwińsku, Wyszogrodzie, i w Sochaczewie.

- Czyli, że wasz bank nastawiony jest głównie na rolników?

- Tak, rolnicy mają u nas kredyty preferencyjne z oprocentowaniem zaledwie 2 proc. dla młodego rolnika do 40 roku życia, na zakup ziemi, na budowę budynków inwentarskich, na zakup maszyn rolniczych. Są też kredyty z oprocentowaniem 6 proc. Są to kredyty inwestycyjne podstawowe, kredyty branżowe. Ale mamy również wiele ciekawych ofert dla firm i osób spoza rolnictwa. Mamy kredyty mieszkaniowe kredyty na działalność gospodarczą, na zakup samochodu, kredyty świąteczne i wiele innych. Specjalna oferta dla mieszkańców Chodakowa - kredyt "Tęcza" - na 12 lat z oproc. 13,90%. Poza tym lokata "Wista bis" ze st. oproc. 3,80% na 3 miesiące.

- Kiedy więc, wasz Punkt Obsługi Klienta zacznie działać?

W ostatnią środę, 26 marca, otworzył swe podwoje pierwszy w Sochaczewie Punkt Obsługi Klienta Nadwiślańskiego Banku Spółdzielczego w Chodakowie. Początek działalności w powiecie sochaczewskim dał oddział w Iłowie. W Sochaczewie zaadaptowano na ten cel pomieszczenie przy ul. Chopina 160 (naprzeciwko hali sportowej). Robi ono korzystne wrażenie, a jego kolorystyka wynika z kolorów flagi banku, czyli tę-



MACIEJ WÓDKA

- Głównie tak, bo działamy w terenie rolniczym, ale jesteśmy bankiem uniwersalnym, który oczywiście obsługuje również firmy nierolnicze, oraz osoby fizyczne.

- Rozumiem jednak, że to właśnie rolnicy są w tym banku specjalnie uprzywilejowani.

Już od poniedziałku 31 marca, zapraszam mieszkańców Sochaczewa i powiatu sochaczewskiego do odwiedzenia naszej placówki przy ul. Chopina 160 w Chodakowie i do zapoznania się z naszą ofertą.

"Tak blisko jesteśmy tylko my"
Tel. 863-42-85.

Tekst sponsorowany

Pasażerowie do kąpieli

Autobus ZKM z taką reklamą miejskiej pływalni, już niedługo wyruszy na ulice naszego miasta. Ciekawostką tego przedsięwzięcia jest to, że bilety na przejazd tym konkretnym pojazdem, będą kasowane w nieco innych, specjalnie zamontowanych ka-

sownikach, po skasowaniu zaś będzie można wejść z nimi na sochaczewski basen.

"Wymyśliliśmy taką formę ożywienia działalności basenu wspólnie z dyrekcją ZKM - mówi dyrektor MO-SiR, Piotr Osiecki. - Myślimy, że miejskiej komunikacji też

to się opłaci. Akcja będzie prowadzona aż do jesieni. Potem zastanowimy się co dalej, w zależności od tego, jaki przyniesie skutek. Wstępnie planujemy, aby jeden bilet upoważniał do półgodzinnej kąpieli, trzeba więc będzie zebrać więcej skasowanych w tym autobusie biletów, aby na basenie posiedzieć dłużej."

bus



OKNA W naszych punktach sprzedaży otrzymacie Państwo **GRATIS KOLOR**

jednostronny zewnętrzny, na okna PCV w systemie CLASSIC, w 6 podstawowych barwach drewnopodobnych: dąb rustykalny, złoty dąb, daglezja, brąz, dąb bągienny, mahoń, a dodatkowo:

RABAT -30% przy płatności gotówką w dniu zamówienia.

promocja trwa do 10 maja 2003

DAKO okna, drzwi, rolety z pcv, aluminium, drewno
FABRYKA OKIEN

Centrala Fabryki Okien DAKO:
NOWY SĄCZ, ul. Elektrodonowa 45, tel. (018) 449-28-00
www.dako.com.pl

Firmowy Salon Sprzedaży:
SOCHACZEW, al. 600-Lecia 72C, tel. 862-87-73



POLSKIE TERMOPILE

Tłumy ludzi na ulicach miasta,
Powracają nasi bohaterzy
Czemuż z dna iza srebrzysta bieży
Więc dlaczego rozpacz w sercu wzrasta?
Płyną ludzie w rozlicznych kolumnach
Powracają, lecz w drewnianych trumnach.

Bez obłudnej ceremonii maski
Bez zbytecznej zastugi orderów
Sochaczewa wiozą bohaterów
Ich okryty większej sławy blaski
Sławy wzrosłej z czynu, krwi, męczeństwa
Co żyć będzie w sercu społeczeństwa.

Suną wozy hen w długim szeregu,
A na każdym prócz wieńców zieleni
Polski sztandar się biało-czerwieni
Ci przy samym utonęli brzegu
I oparłszy się brutalnej sile
Raz stworzyli jeszcze Termopile...

Zacytowany wyżej fragment wiersza nieznanego autora pojawił się na ulicach Sochaczewa niedługo po uroczystościach pogrzebowych w Trojanowie w kwietniu 1945 r., gdzie w wydzielonej kwaterze pochowano 20 żołnierzy AK poległych 4 kwietnia 1944 r. w starciu z Niemcami w Bronisławach. Polegli w walce żołnierze należeli do utworzonego pod koniec 1943 r. oddziału partyzanckiego złożonego z zagrożonych aresztowaniem akowców pochodzących z Sochaczewa i jego okolic. Dowódcą oddziału został kapitan Wilhelm Kosiński "Mścislaw". Przez kilka następnych miesięcy oddział krążył po powiecie, unikając angażowania się w walki z Niemcami. Oddział wędrował nocami. Przeciętnie w ciągu jednej nocy pokonywano około 10 km drogi. W dzień ukrywano się na kwaterach u okolicznych gospodarzy. Po nocnym marszu 4 kwietnia 1944 r. o godz. 3 rano oddział zakwaterował we wsi Bronisławy w gospodarstwie Jana Wagnera. Oprócz zabudowań Wagnera w sąsiedztwie były jeszcze dwa gospodarstwa - Woźnieckich i Jastrzębskich, skąd dla bezpieczeństwa wzięto zakładników. Z budynku zajmowanego przez partyzantów obserwacja otaczającego terenu była mocno utrudniona. Kiedy kpt. "Mścislaw" udał się w godzinach rannych na spotkanie z dowódcą obwodu "Skowronek" mjr. Władysławem Starzykiem, dowodzenie oddziałem przejął Tadeusz Turczyński "Lech". Około godz. 9, kiedy żołnierze zajęci byli przygotowaniem posiłku, pod Bronisławy podeszły oddziały niemieckie z Sochaczewa i Chodakowa, wzmocnione posiłkami z Bielicy i Łowicza. W sumie Niemcy skierowali do akcji około 500 żołnierzy, partyzanci mieli 24 ludzi, a więc stosunek sił wynosił jak 20 : 1. Wioska została otoczona z trzech stron - od północy, zachodu i wschodu. Niemców zauważono już nieco wcześniej, przy zabudowaniach Jastrzębskich, lecz fakt ten niestety zbagatelizowano. Sądono, że dokonują oni rekwiizycji albo odbywają w tym miejscu jakieś ćwiczenia. Był to jednak początek akcji skierowanej przeciwko partyzantom. Kiedy od strony północnej spadł na zabudowania grad nieprzyjacielskich pocisków, rozpoczął się dramatyczny bój trwający do godz. 14. Partyzanci wyskakiwali z budynku i zajmowali stanowiska, prowadząc ogień do Niemców. Tak wspominał to Piotr Grzegorowski "Rysio", jeden z czterech, którzy przeżyli walkę:

"Ja natomiast z trzema kolegami wyskoczyłem za murek, który mógł mieć ze 30 metrów, może więcej, kwadrat z kamieni z którego można było się dość dobrze bronić i zaczęliśmy się ostrzeliwać. Niemcy bali się podchodzić, bo nas nie razili, a murek był dość wysoki i dobrze nas chronił. Ja uważałem jako żołnierze z 1939 r., otrząskany w boju, że za tym murkiem można wytrwać nawet do wieczora, a w wieczór może by przyszły posiłki. No, ale dowódca nasz zdecydował aby spróbować się przerwać przez kordon niemiecki, co było niemożliwe. Nas było 24, a Niemców około 500. Jeszcze samolot przyleciał, który strzelał do nas z broni pokładowej nad głowami. Tak, że wiadomo było, że walka jest beznadziejna..."

Niemcy, używając pocisków zapalających, wznieśli pożar zabudowań, gdzie bronili się partyzanci. Pożar budynków stanowiących osłonę dla broniącego się oddziału, zwiększał skuteczność akcji wroga. Wyjście z zabudowań i stoczenie walki w otwartym



Pomnik poległych w Bronisławach. Przed pomnikiem (od lewej) - Jan Wagner (?), Piotr Grzegorowski, Tadeusz Miszczak

polu przy miazdzącej przewodzie ogniowej nieprzyjaciela nie miało najmniejszych szans powodzenia. Walczący akowcy zostali otoczeni ze wszystkich stron. Od wschodu zajęła stanowiska Sonderdienst (tzw. "czarni") i policjanci granatowi, z pozostałych kierunków atakowała żandarmeria, Schutzpolizei, oddziały SA i lotników z Bielicy. Zagłada oddziału zbliżała się nieuchronnie. Partyzanci usiłowali jeszcze wydostać się z okrażeńia w kierunku południowym, nie wiedząc, że tam rozlokowały się główne siły Niemców. Gdy przebiecie się na południe okazało się niemożliwe, z podwórka wycofali się za stodołę, w kierunku zachodnim i tam ich największej poległo. Walczyli bohaterstwo do końca, do ostatniego naboju. Ostatnie chwile oddziału tak wspominał Piotr Grzegorowski i Teodor Wagner, syn właściciela gospodarstwa, gdzie rozlokowali się partyzanci:

"[...] pamiętam taki moment, jak taki młody chłopiec, nazwiskiem Frey, gdy Niemcy zaczęli się cicho zbliżać, zaczął się truć - bo każdy z nas miał cyjanek potasu. Ja wtenczas, gdy on zaczął się truć, a Niemcy byli coraz bliżej, zacząłem szukać po kieszeniach tej trucizny, ale jej nie miałem, bo przedtem zruciełem jesionkę, bo było trudno w niej skokami się poruszać, przydepty-



Zdjęcie z pogrzebu poległych w Bronisławach

watem ją, a zrucając ją zapomniałem, że mam tam ukryty cyjanek. Krzychałem do Freya - gryź połowę i daj drugą - ale on już stracił przytomność..."

"[...] Makarewicz bardzo bał się wzięcia do niewoli i chciał się rozerwać granatem, ale ten wybuchając zranił mu tylko bardzo rękę..."

Po kilkugodzinnej zaciętej walce oddział został doszczętnie zniszczony. Na placu boju pozostało 20 zabitych partyzantów, czterech Niemcy wzięli do niewoli. Jeszcze raz przytoczę tu relację Piotra Grzegorowskiego:

"[...] Niemcy doskoczyli i czterech z nas wzięli żywcem, w tym dwóch rannych [...] kilku żandarmerów doskoczyło do Zygmunta z rechem. Ktoś powiedział - O Makare-

wicz, jak się masz! - i kopnął go w brzuch [...] Wyprowadzili nas na drogę i kazali położyć się płackiem wzdłuż drogi na ziemi, tak że leżeliśmy około godziny. Było dość zimno, pamiętam, że był lekki przymrozek. Od razu dali się poznać ze swojego okrucieństwa, bo przeszedł jeden obok mnie i mówi - co zimno ci? - no to zaczął kopać mnie po plecach, a ręce rozcierał mi butami, zdzierając mi naskórek..."

Wziętych do niewoli przewieziono do siedziby Schutzpolizei w Chodakowie. Byli to ciężko ranni Zygmunt Makarewicz i Jerzy Bielski oraz cytowany wyżej Piotr Grzegorowski i Tadeusz Miszczak. Grzegorowski wraz z Miszczakiem, wykorzystując osłabienie czujności Niemców, postanawiają uciec. Udało się to im 9 maja 1944 r. Przetrzymany wraz z nimi w jednej celi Bielski odmawia, twierdząc, że nie da rady. Krótko po ucieczce Makarewicza i Bielskiego przewieziono na Pawiak. Złowieszcze niemieckie obwieszczenie "Bekanntmachung" z 10 maja 1944 r. informowało, że w grupie 24 osób skazanych na śmierć a przewidzianych do ulaskawienia znajduje się Zygmunt Makarewicz. Jednak, kiedy 29 maja jego rodzina dostarczyła mu na Pawiak paczkę, dowiedziała się, że poprzedniego dnia Makarewicz i Bielski zostali rozstrzelani.

Wśród poległych w Bronisławach znaleźli się:

- Charaziński Zygmunt "Bohun"
- Dobrzański Mirosław "Dobek"
- Drzewiecki Tadeusz "Korda"
- Frey Stefan "Bystry"
- Horowski Zbigniew "Sęp"
- Jaworski Władysław "Kosa"
- Knapik Jerzy "Jurand"
- Marszałkiewicz Janusz "Skowron"
- Pietrzak Jan "Rolnik"
- Ponikiewski Stefan "Wilga"
- Pokorski Bartłomiej "Głowacki"
- Rerich Henryk "Cichy"
- Rozek Kazimierz "Wołodyjowski"
- Słubik Stanisław "Sowa"
- Szubern Stanisław "Niski"
- Szymański Stefan "Oliwa"
- Śmietanko Franciszek "Siwy"
- Turczyński Tadeusz "Lech"
- Zaczkowski Zdzisław "Bryza"
- Zubik Jerzy "Śpiewak"

Pochowanie poległych partyzantów nie było sprawą prostą. Zabitych, których leżeli w polu, rozebrano, zabrano im broń i dokumenty. Tylko jednego, prawdopodobnie Turczyńskiego, pozostawiono w ubraniu. 5 kwietnia na miejsce walki przyjechał starosta Hans Scheu i nakazał pochować poległych tam, gdzie leżą. Wspomina o tym Jan Wagner:

"[...] Myśmy ich w Wielkiej Czwartek załadowali na wozy i powieźli na piaski i tam pochowali. Zrobiliśmy krzyż, ale Niemcy przyjechali i zniszczyli go nam. To zaznaczyliśmy tylko kamieniami, gdzie kto..."

W pierwszą rocznicę potyczki w kwietniu 1945 r. nastąpiła ekshumacja ciał zabitych żołnierzy, których po odprawieniu mszy w Rybnie pochowano na cmentarzu w Trojanowie.

Kłęska oddziału partyzanckiego w Bronisławach zrobiła na mieszkańcach Sochaczewa wstrząsające wrażenie. Poszukiwano przyczyn, które mogły doprowadzić do tej wielkiej tragedii. Zbyt bolesna była to strata, aby można było przejść nad nią do porządku dziennego. Krążyły różne pogłoski, między innymi o zdradzie najbliższych sąsiadów Wagnerów - Jastrzębskich. Do dziś jednak sprawa ta nie została do końca zbadana i wyjaśniona.

Grzegorowski i Miszczak, którym udało się uciec z hitlerowskiej katowni w Chodakowie, przeżyli wojnę i zmarli w latach osiemdziesiątych w rodzinnym Sochaczewie. Wielokrotnie gościli w Muzeum Ziemi Sochaczewskiej, uczestnicząc w spotkaniach z młodzieżą.

Leszek Nawrocki
Opracowano na podstawie materiałów znajdujących się w Muzeum Ziemi Sochaczewskiej i Pola Bitwy nad Buzą

Gra muzyka

SCHODY DO NIEBA (część I)

Led Zeppelin jest drugim w historii amerykańskiej muzyki zespołem, którego płyty są kupowane najczęściej - 64 mln egzemplarzy (pierwsze miejsce zajmują oczywiście niedoścignieni The Beatles).

Natomiast w Stanach najczęściej graną w stacjach radiowych piosenką jest bezkonkurencyjna "Stairway to Heaven".

Wszystko zaczęło się w 1968. Gitarzysta Jimmy Page i basista John Paul Jones już wtedy byli wziętymi muzykami sesyjnymi. Mimo młodego wieku 24 i 22 lata - uczestniczyli w sesjach wielu znaczących brytyjskich wykonawców. Nagrywali m.in. z Them, The Kinks, The Who czy z Johnem Mayalem. Ponoć nazwę LED ZEPPELIN wymyślił perkusista The Who - Keith Moon, jeden z największych rockowych ekscentryków.

Latem 1968 roku zakończyła żywot brytyjska formacja The Yardbirds, której członkiem był Jimmy Page. Tak się złożyło, że to on został spadkobiercą nazwy i kontraktu na tournée po Skandynawii. Na gwałt poszukiwał nowych muzyków. Po kilku próbach i przesłuchaniach postanowił zaangażować trzech muzyków, z których każdy miał zupełnie inny muzyczny rodowód. On sam był wielkim fanem klasycznego rock'n'rolla i folku. John Paul Jones kochał brzmienie czarnej wytwórni Motown i był obeznany z jazzem. Dwudziestoletni perkusista John "Bonzo" Bonham, również kochał soul, a w szczególności twórczość Jamesa Browna. Inny zaś 20-latek, wokalista Robert Plant był pod wrażeniem wykonawców bluesowych, którzy wówczas cieszyli się niebywałą estymą na Wyspach Brytyjskich.

"To nie była grupa złożona z purystów słuchających tej samej muzyki. Led Zeppelin był dla nas wspólnym obszarem na którym łączyliśmy różne stylistyki i własne dusze" - powiedział po latach John Paul Jones.

Pod koniec '68, w ciągu zaledwie 37 godzin, za sumę 1700 funtów, nagrany został debiutancki album. Płyta została ciepło przyjęta przez publiczność, osiągnęła 6 miejsce w Anglii i 10 w Stanach.

Prasa, szczególnie za oceanem, była nastawiona nad wyraz wrogo zespołu.

"Rolling Stone" uznał Zeppelinów "za kolejną przereklamowaną grupę, która nie ma nic do zaproponowania poza stertą gówna"...

I tu do głosu doszedł niebawmy talent organizacyjny managera zespołu Petera Granta. Zdecydował, by grupa nie udzielała wywiadów i skoncentrowała się na koncertowym podboju Ameryki. Niepełna rok później po wydaniu drugiej płyty, LED ZEPPELIN należał już do największych scenicznych atrakcji na świecie. Wówczas, po wydaniu zaledwie jednego singla (Whole Lotta Love) i to tylko w USA, Grant uznał, że więcej nie będzie więcej małych płyt ze znakiem Zeppelinów.

Najpopularniejsza kompozycja w historii amerykańskiego radia, "Stairway to Heaven" nigdy nie ukazała się na singlu.

Brak kontaktów z mediami zaowocował powstaniem mitów wokół Led Zeppelin. Dość szybko zespół stał się synonimem rozpusty, a opisy orgii, w których brali udział muzycy, pojawiły się w prasie, nie tylko muzycznej. Członków grupy uznano za wyznawców czarnej magii. Skutek był taki, że komercyjna atrakcyjność zespołu rosła bardzo szybko.

Podczas ich trasy koncertowej po Ameryce w 1972 r. Grant zbierał aż 90 % wpływów z biletów. Nikt wcześniej ani później nie był tak bezczelnie chciwy.

nierob

VIDEO

Droga do zatracenia

- dramat

Reż. Sam Mendes

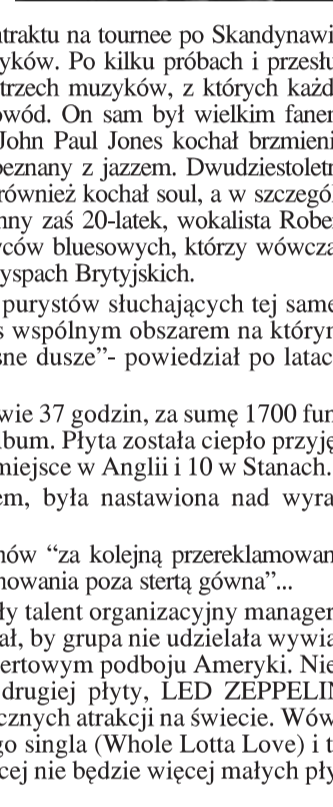
Wyst. Tom Hanks, Paul Newman, Jude Law

Nowości dostępne również na płytach DVD, wyp. kaset video 1 Maja 18

Osadzona w realiach lat 30 Ameryki, historia gangsterskich porachunków oraz przyjaźni ojca i syna.

Zawodowy zabójca na usługach mafii (T.Hanks) dokonuje morderstwa, którego świadkiem jest jego 12-letni syn. Ścigani przez mafię, obaj wyruszają w drogę do zatracenia - małego miasteczka, gdzie będą bezpieczni. Ojciec stara się, za wszelką cenę uchronić syna przed złem, któremu sam kiedyś się zaprzedał. Czy ta droga nie będzie aby drogą do piekła?

To mocno dramatyczne kino, opowiadające o utraczonej dziecięcej niewinności, ambicjach, lojalności i konieczności wyborów.



DROGA DO ZATRACENIA



Stefan Batory

Lata panowania 1576-1586. Syn wojewody siedmiogrodzkiego także Stefana. W 1571 roku został księciem Siedmiogrodu, który był lennem tureckim. Więziony przez kilka lat przez Habsburgów stał się on ich zaciętym wrogiem, co miało decydujący wpływ na wyniki elekcji. Pokonał on cesarza Maksymiliana Habsburga, który liczył na głosy magnaterii i Iwana Groźnego, popieranego głównie przez szlachtę litewską. Wprawdzie królem wybrano Annę Jagiellonkę, przydając jej za męża siedmiogrodzkiego księcia, ale wkrótce okazało się, że Batory nie jest królem malowanym.

Jego bliskim współpracownikiem był przywódca szlachty, starosta bełzki Jan Zamoyski. Doceniając jego zasługi, król ożenił go ze swoją synowicą Gryzeldą i obdarzył urzędem kanclerza i hetmana wielkiego koronnego.

Stefan Batory był energicznym władcą, doskonałym wodzem i organizatorem. Zmusił nieposłusznego Gdańsk, który opowiedział się za Maksymilianem, do zapłacenia 200 000 zł, przeznaczając je na sfinansowanie wojny z Moskwą. Iwan Groźny zajął polskie Inflanty i zagrażał Litwie. W trzech zwycięskich kampaniach w 1579, 1580 i 1581 roku król odzyskał Inflanty i Połock. Stefan Batory miał dalekosiężne plany zawarcia unii z Moskwą, co miało doprowadzić do stworzenia silnego państwa słowiańskiego, zdolnego do pokonania Turcji

i wyzwolenia Bałkanów, głównie Węgier. Plany te, popierane przez większą część szlachty i legata papieskiego, przekreśliła przedwczesna śmierć króla. W polityce wewnętrznej Stefan Batory, starając się zachować przychylność szlachty utworzył w 1578 roku Trybunał Koronny, a w 1581 roku Trybunał Litewski, oddając tym samym w ręce szlachty najwyższe sądownictwo. Położył wielkie zasługi dla rozwoju polskiej sztuki wojennej, reformując artylerię i wojska inżynieryjne, powołał piechotę łanową (wybraniecką), złożoną z chłopów z dóbr królewskich oraz stworzył oddziały kozaków rejestrowych, co skutecznie zabezpieczyło kresy południowo-wschodnie przez Tatarami.

Stefan Batory był człowiekiem wszechstronnie wykształconym, posługującym się oprócz węgierskiego językiem włoskim, niemieckim i łaciną. Był zwolennikiem tolerancji religijnej, co nie przeszkadzało mu popierać jezuitów, których kolegium przekształcił w Akademię Wileńską. Zmarł niespodziewanie w 1586 roku w Grodnie. Pochowany w katedrze na Wawelu.

Filatelistyka

W 1938 roku w ramach serii "historycznej" Poczta Polska wydała znaczek o nominale 30 gr, który przedstawia Batorego nadającego pod Wielkimi Łukami szlachectwo chłopu

KARTKA POCZTOWA cena 1,05 zł



Kacprowi Wielochowi za wybitne męstwo.

W 1970 roku w serii "Miniatury" znajduje się znaczek o nominale 60 gr z wizerunkiem króla z końca XVI w. W 1979 roku z okazji 400-lecia Trybunału Koronnego w Piotrkowie wydano znaczek o nominale 1,50, na którym umieszczono trzy portrety: Andrzeja Frycza Modrzewskiego, Stefana Batorego i Jana Zamoyskiego.

W 1998 roku w ramach serii "Poczet królów i książąt polskich według Jana Matejki" ukazał się kolejny znaczek o nominale 80 gr z półpostacią Batorego, a w 2001 karta pocztowa ze znaczkiem o nominale 1 zł z popiersiem króla i ilustracją przedstawiającą donatywę gdańską z 1585 roku.

W 1983 roku wydano całostkę - kopertę ze znaczkiem o nominale 6 zł z popiersiem króla i napisem 400 lecie wprowadzenia przez Stefana Batorego pierwszej na świecie jednolitej taryfy listowej.

W 1983 roku poczta węgierska wydała całostkę - kartę pocztową ze znaczkiem o nominale 1 forinta z portretem króla i ilustracją przedstawiającą budynek Muzeum Stefana Batorego w Nyirbator.

Należy wspomnieć także o dwóch znaczkach przedstawiających statek M/S Batory o nominale 50 zł z serii lotniczej wydanej w 1958 i 2 zł z serii Turystyka z 1966 roku.

Stanisław Duński



HOROSKOP

Baran 21.III. - 20.IV.

Wyjątkowo dobrze. Pamiętaj, że nie zawsze tak było i nie oczekuj tego, co jest nierealne. Ciesz się harmonią, która panuje w waszym związku. Two starania, by być lepiej zorganizowanym i kompetentnym przynoszą wymierne efekty. Nie trzeba będzie długo czekać na dowody zaufania ze strony szefa. Wieczory i ranki są jeszcze chłodne. Pamiętaj, by ciepło się ubierać.

Byk 21.IV. - 21.V.

Targają tobą sprzeczne emocje. Zastanów się jednak, czy warto im ulegać. Twój partner wprawdzie nie sprawi, że ziemia ci zadrży pod stopami, ale możesz zaufać każdemu słowu, które od niego usłyszysz. W pracy pojawi się kilka interesujących propozycji. Żadna nie jest absolutnie pewna, ale zaufaj instynktowi i nie bój się ryzyka. Nie żałuj sobie drobnych przyjemności, które poprawią ci nastrój.

Bliźnięta 22.V. - 21.VI.

Kłopoty w waszym związku są przejściowe, co nie znaczy, że w ich rozwiązanie nie będziesz się musiał bardziej zaangażować. Twoje nowatorskie zapędy mogą wpłynąć na pogorszenie stosunków z najbliższymi współpracownikami. Zamiast robić rewolucję, postaraj się wykorzystać zalety dotychczasowego stylu działania. Prócz niegroźnego, ale dokuczliwego kataru nie grożą ci żadne dolegliwości.

Rak 22.VI. - 22.VII.

Czas, by przypomnieć partnerowi, jak jesteś dla niego ważny. Odsuń od siebie problemy dnia codziennego, zadbaj o piękny wygląd i zaaranżuj romantyczny wieczór tylko we dwoje. Podejmij ryzyko, a gwiazdy będą ci sprzyjać. To może być jedyna szansa, by już teraz coś zmienić w sytuacji finansowej. Zaczynaj się ruszać, a trapiące cię dolegliwości zdrowotne znikną bez śladu.

Lew 23.VII. - 22.VIII.

Burzliwy czas w twoim związku. Zachowaj zimną krew i staraj się nie zaangażować w narosłych konfliktach. Wkrótce nadarzy się okazja, by wszystko sobie wyjaśnić. Nie pozwól, by współpracownicy obarczali cię swoimi obowiązkami. Przyjacielskie przysługi? Od czasu do czasu tak, ale wszystko ma swoje granice. Ciesz się wiosną i słońcem.

Panna 23.VIII. - 22.IX.

Jeżeli jeszcze nie wpadłeś na swoją drugą połowę, to właśnie teraz powinieneś się bacznie rozglądać. Ktoś usiłuje zwrócić twoją uwagę od dawna. Zrób użytek ze swego zmysłu organizatorskiego, a zostanie to zauważone i odpowiednio nagrodzone w pracy. Daj się gruntownie przebadać. Tylko nie mów, że nie masz na to czasu! Pamiętaj, że lepiej zapobiegać, niż leczyć.

Waga 23.IX. - 23.X.

Nie wycofuj się z danych obietnic, bo bardzo kogoś zranisz. Trzeba czasami coś poświęcić, aby związek był udany. Nie unikaj spotkań towarzyskich w gronie współpracowników. Zdziwisz się, jak dużo was łączy. Dobre kontakty zaocuwają szybko i sprawnie wykonanym przedsięwzięciem. Jeżeli nadal będziesz dbać o siebie, to dobre samopoczucie cię nie opuści. W przeciwnym wypadku liczyć na spadek formy.

Skorpion 24.X. - 22.XI.

Nie wspominaj o wspólnej przyszłości, dopóki partner się nie zadeklaruje. Jeżeli będziesz zbyt ekspansywny, to twój wybranek może się przestraszyć i uciec. Jeszcze nie czas na zbieranie w pracy laurów. Twój trud jeszcze potrwa, ale gwiazdy przepowiadają, że wysiłek się opłaci. Potrzebujesz

dodatkowej dawki witamin. Wpisz na stałe do swojego jadłospisu jak najwięcej owoców i warzyw.

Strzelec 23.XI. - 21.XII.

Spraw, by twój wybranek poczuł, że z niego prawdziwy szczęściarz - nie pozwól mu ani przez chwilę się nudzić! Jesteś istnym wulkanem energii. Uważaj jednak, by nie zniechęcić do siebie otoczenia, starając się zarazić innych swym entuzjazmem do działania. Czujesz, że mógłbyś przemieścić góry. Jednak nie forsuj się, gdyż szybko się wypalisz i poczujesz zmęczenie.

Koziorożec 22.XII. - 20.I.

Najlepiej zrobisz nakłaniając partnera do rozmowy. Jeżeli nie potrafi jasno powiedzieć, czego w życiu oczekuje, być może nie warto tak angażować się w ten związek. Czasem powinieneś ugryźć się w język, zanim wypowiesz swoje zdanie. Nie musisz być aż tak boleśnie szczery. Unikaj osób którym do końca nie ufasz. Ze zwykłej zazdrości zawiści mogą pokrzyżować twoje plany. Jeżeli potrzebujesz pomocy, poproś o to zaprzyjawnioną Wagę lub Panne.

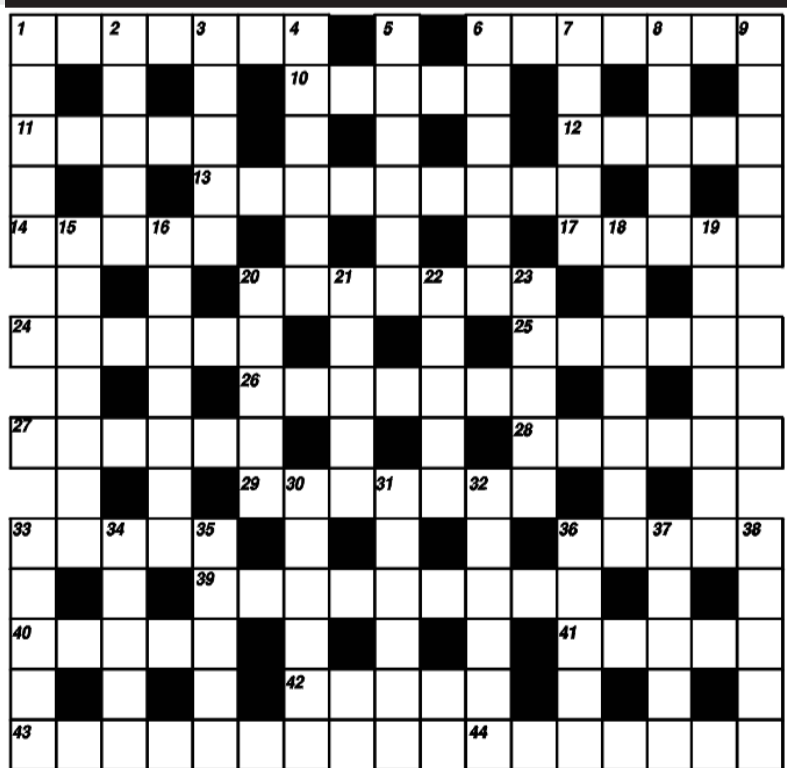
Wodnik 21.I. - 20.II.

Trochę ostatnio się od siebie oddaliliście. Nie unoś się honorem i zrób pierwszy krok, aby naprawić wasze relacje. Dobra passa trwa! Trud się o płaci. Będziesz traktowany tak, jak na to zasługujesz. Zadbaj tylko o równowagę między sprawami zawodowymi a rodzinnymi. Nie zapominaj, że czasem trzeba odpocząć. W przeciwnym wypadku czeka cię gwałtowny spadek formy.

Ryby 21.II. - 20.III.

Okazja, która ci się w pracy nadarza, może się już nie powtórzyć. Nim ostatecznie odrzucisz tę propozycję, dobrze się zastanów. Może warto zaryzykować. W twoim życiu uczuciowym wiele zmieni się na lepsze. Nareszcie otrzymasz od partnera to, czego pragnęłaś. Nic więc dziwnego, że na twojej twarzy znów zagości uśmiech. Musisz jednak poskromić swoją rozrzutność, jeśli nie chcesz sprowadzić na siebie kłopotów finansowych.

KRZYŻÓWKA nr 14



Poziomo:

1 - znany polski malarz, 6 - organizowana często na drodze przez Samoobronę, 10 - roślina warzywna, 11 - część roweru, 12 - masa z miodu, cukru, orzechów i piany z białek, 13 - in. lekarz, 14 - sztuczna skóra, 17 - tkanina na pieluchy, 20 - miasto w Cisjordanii, 24 - miasto w Niemczech znane z produkcji porcelany, 25 - słowa do utworów muzycznych, 26 - tost, 27 - ty-

siąc tysięcy, 28 - zalety, 29 - stan w USA, 33 - dziewięć, 36 - przewóz drogą wodną, 39 - pozostałość grodu obronnego w Puszczy Kampinoskiej (patrz nr 11 ZS), 40 - jedna z muz, 41 - amortyzator, 42 - kibić, 43 - knowanie, matactwo, 44 - dawniej rodzaj gamka.

Pionowo:

1 - typ motoroweru, 2 - angielska dynastia, 3 - miasto na Krymie miejsce spotkania wielkiej trójki, 4 - część noża, 5 - ozdoba uszu, 6 - część tułowia człowieka, 7 - szata liturgiczna, 8 - żargon, 9 - odmiana opla, 15 - imię męskie, 16 - część rękawa, 18 - lekarz lub wąż, 19 - nazwy laboratoryjne, 20 - postać z Chłopów, 21 - narzędzie chłosty, 22 - roślina doniczkowa, 23 - in.potrąw, 30 - ozdoba choinkowa, 31 - imię męskie, 32 - stolica Omanu, 33 - mogą być bez pokrycia, 34 - stojąca postać w pozie modlitewnej, 35 - grupa wysp na Atlantyku autonomia Portugalii, 36 - roślina zbożowa z Afryki, 37 - kłępa, 38 - ograniczają usta.

Spośród nadesłanych w przeciągu miesiąca prawidłowych rozwiązań jednej z zamieszczonych w tym okresie krzyżówek wylosujemy kartę, której nadawca otrzyma 50 zł. W związku z tym rozwiązania krzyżówek będziemy podawać w pierwszym numerze następnego miesiąca, wraz z nazwiskiem zwycięzcy. Zapraszamy do zabawy i życzymy powodzenia.

Rozwiązanie krzyżówki nr 10

Poziomo: BLOKADA, PLAGIAT, MIANO, LIANA, LIBIA, CHORWACJA, SMECZ, HARFA, GARNIEC, ALPAKA, EMIRAT, LEGATOR, AGATKA, EGOIZM, SOLARIS, LAURA, KANAK, REFLEKTOR, SCHAB, ARGOT, EDYKT, TRAKTAT, ATLETKA.

Pionowo: BALAS, OPALE, APACZ, AMBONA, KARWAN, PORCIE, ALLAH, IMBIR, TRATA, MALIGNA, CZARTER, ARIZONA, FRAZSKA, GALAS, ROGAL, INTER, CERES, OFFSET, APETYT, ISTOTA, LISZT, UCHTA, ARBAT, KRAUL, NOGAT, KUTIA.

Rozwiązanie krzyżówki nr 11

Poziomo: WINIETA, DEPUTAT, RÓZGA, LAZIO, AMPLA, LIBESKIND, NIASA, OBRAZ, KARAWAN, KAZUAR, OBROTY, ZAPRZĘG, KARETA, ATTYKA, KARAKAL, DIETA, ŁAWRA, WATERPOLO, DRAKE, SULKI, WISŁA, KOMISJA, LEŚMIAN.

Pionowo: WELON, NAZWA, ETOLA, ARABIA, CZASZA, DANINA, PRADO, TAPER, TRACZ, IRAWADI, SZUBERT, BARETKA, AUTOKAR, KRZAK, REPER, WOZAK, NOGAL, AKTYWA, AGREST, AMONAL, DUDEK, ERAZM, AWERS, ŁOSOŚ, WILKI, ANION.

Rozwiązanie krzyżówki nr 12

Poziomo: KONESER, ZAWILEC, ZWIAD, KILAR, WYDRA, MACEDONIA, LANCA, RANGA, CYNOBER, ZBÓJCA, USTAWA, LATERAN, ANANKE, DAMIAN, CZAMARA, OSAKA, ANTEK, KONKURENT, REPER, ENEMA, NIEMA GÓRALKA, KATEDRA.

Pionowo: KAKOL, NYLON, SURMA, RZECZY, WIADRO, ZDANIE, WYWAR, LODEN, CZARA, ALBINOS, CYJANEK, ANTYMON, GAWIALE, CALEK, NATKA, BERIA, RUNDA, ZENONA, MAUZER, RZEPAK, OKRĄG, AMPER, AKRYL, ATEST, TREND, KOALA.

Rozwiązanie krzyżówki nr 13

Poziomo: PŁETWAŁ, MAMELUK, AGAMA, UTARG, NONET, RECYKLING, ARABY, OMEGA, ATASZAT, ANATOM, ODNOGA, MALBORK, OFERTA, ISTOTA, NASIONO, ARRAS, GREKA, KATARAKTA, NATAL, LEICA, LOARA, KONOPIE, DERKACZ.

Pionowo: PŁUCA, ELANA, WIGRY, LANCET, BARKAS, MANILA, MANGO, LINDE, KUTWA, RENIFER, BATERIA, MONITOR, GAGATEK, AMMAN, ATLAS, ŻŁOTO, TOKIO, ANTYLE, IKRZAK, NAKŁAD, ASNYK, RUTEN, SKLEP, GALAR, EGIDA, ALASZ

Nagrodę za prawidłowe rozwiązanie krzyżówki otrzymuje Małgorzata Zagajewska z Sochaczewa. Gratulujemy i zapraszamy do redakcji.

Drobne

ogłoszenia

Usługi

● Żaluzje, Verticale, Rolety tekstylne, Rolokasety zewnętrzne. Kozłowski, Słowiańska 17, tel. 862-98-20, 0-604-830-360.

● Vertal - żaluzje - verticale antystatyczne - rolety tekstylne, zaciemniające - rolety antywłamaniowe. Producent, montaż, VAT. Tel. 0-602-736-692, 0-602-297-257.

● "Dominges" oferuje: **ŻALUZJE, VERTICALE, PLISY, ROLETY, Tel. 0-602-762-141.**

● **Autozłom**, kasacje pojazdów bez opłat, tel.(0-46) 861-94-66.

TŁUMIKI

- wszystkie marki
- sportowe
- katalizatory
- akcesoria

OLAND-BIS

96-500 Sochaczew
ul. Targowa paw. 9
(koło Merkurego)
tel. 863-54-14,
kom. 0-503-301-621.

Placówka Oświatowa

"Pilmar"

ZAPRASZA NA

KURSY KOMPUTEROWE

- podstawowe (36 godz)
- dla zaawansowanych - WORD 2000 i EXCEL 2000 (40 godz)
- internetu (20 godz)

Tel. 863-36-70 lub 0-604-247-016. w godz. 8.00 - 20.00

Wyższa Warszawska Szkoła Humanistyczna

współpracująca z Instytutem Badań Literackich
Polskiej Akademii Nauk
(nr rejestru MEN 105)

Szkoła prowadzi trzyletnie
płatne studia licencjackie w specjalnościach zawodowych

➔ POLONISTYKA

➔ WIEDZA O KULTURZE

➔ DZIENNIKARSTWO

Program studiów oparty jest na nowoczesnym modelu kształcenia zintegrowanego

REKRUTACJA

ROZPOCZYNA SIĘ 15 KWIETNIA

Wyższa Warszawska Szkoła Humanistyczna
www.wvsh.edu.pl
ul. Bema 87
01-233 Warszawa,
tel.(022) 456-87-91, 826-99-45, .657-28-95

● **Pranie dywanów, wykładzin, tapicerek meblowych i samochodowych,** tel.0-602-496-187.

● **WIDEOFILMOWANIE + FOTOREPORTAŻE, ŚLUBY, WESELA, STUDNIÓWKI, INNE, DVD, VIDEO CD, SVHS, STEREO, TEL. 862-63-38.**

● Solidnie położę gładź gipsową, glazurę, terakotę, panele oraz wszystko to co jest związane z płytą gipsową, docieplanie budynków, tel.863-13-44, 0-600-918-372.

● **Pranie dywanów, tapicerek kompleksowe czyszczenie wnętrza samochodowych,** tel. 862-69-57, 863-40-84, 0-503-039-370.

● Komputerowe przepisywanie prac, 0-608-498-192.

● Cyklinowanie układanie 0-501-180-959 (046)837-42-55.

● Gipsy, gładź, ścianki, sufity, poddasza, panele, glazura, remonty wnętrz, (0-46) 863-52-40, 0-606-321-509.

● **Tynki gipsowe, agregatem tynkarskim profesjonalnie wykonuje firma Tynkmax, tel. 602-535-427.**

● **WIDEOFILMOWANIE - CYFROWE oraz DVD, tel. 0-601-312-001.**

● Gipsy, panele, malowanie, remonty wnętrz, 0-604-056-710, 0-503-141-105.

● Indywidualne projekty architektoniczno-budowlane, projekty wnętrz, tel.0-607-643-211.

● RTV - serwis, anteny, alarmy, ul.Trojanowska 30, 862-88-22.

● Komputerowe przepisywanie, 862-94-37, 0-609-056-293.

● Glazura, gładź 0-602-670-035.

● **Pranie dywanów, wykładzin i tap. mebl. i samochodowych, tel.0-608-582-751, 863-57-55.**

● Schody wolno stojące - wyrób, montaż paneli podłogowych i ściennych, tel.0-606-486-984.

● Usługi blacharsko-dekarskie, papy termozgrzewalne, 863-30-79, 0-607-841-782.

● Remonty mieszkań, tanio 0-506-803-485.

● Remonty od A-Z tanio, 0-501-929-820.

● Usługi kucharsko-cukiernicze, tel.0-601-323-367.

● **Architekt wnętrz - projekty, aranżacje, porady, tel.0-601-674-104.**

● Naprawa pralek automatycznych, lodówek, zamrażarek, tel.837-49-19.

● Wszelkie remonty, glazura, terakota, panele,, płyty GK, 0-602-884-005.

● Układanie glazury i terakoty, 0-692-391-125, 862-98-14.

● **Usługi hydrauliczne - sprzedaż i montaż kotłowni, instalacji hydraulicznych, sanitarnych i c.o., 0-606-427-625.**

● **Usługi budowlano-wykończeniowe, dachy, docieplenia budynków, montaż okien, wynajem ruszto- wań, tel.0-507-157-767.**

● Dachy, 861-11-93.

● **Docieplenie budynków montaż: pokryć dachowych, podbitki, okien tel. 0-692-512-870 lub 862-88-23 po 20.00.**

● Zlecę wykonanie ogrodzenia, 863-09-23.

● Usługi Komparkowo-Transportowe piasek, wykopy, układanie kostki brukowej, 0-602-38-60-81 (046) 861-92-29.

● Tapetowanie, glazura, odnawianie mebli kuchennych

i pomieszczeń, 608-38-67-14.

● Tynki gipsowe agregatem, tel. 0-691-322-247.

● Usługi murarskie, tanio, tel. (0-46) 863-53-17po 18-tej.

● Kominki: projektowanie wykonawstwo, montaż, tel. 503-71-87-98.

● **Hydraulika - kompleksowo, nowoczesne instalacje w miedzi, plastiku, również ogrzewania podłogowe, przydomowe oczyszczalnie ścieków. (046) 863-40-87, 0-601-154-847.**

● Glazura panele 503-425-457.

● Usługi transportowe żwir, piach, ziemia, 0-606-106-198.

● Krycie dachów, docieplanie poddaszy, gipsy - kompleksowo, 0-604-64-59-81, 863-31-74.

● Docieplenie budynków, tynki strukturalne, 0-502-22- 89-72, 863-31-74.

● **OGRODY profesjonalne, architekt krajobrazu 0-502-749-450, dom. (046) 833-62-15.**

● Usługi hydrauliczne, 0-606-438-224.

● Studnie wiercone tel. 604-377-562.

● Usługi hydrauliczne, tel. 863-07-18, kom. 0-692-927-573.

● Transport, przeprowadzki - w kraju i za granicą, tel. 0-602-786-285.

● Systemy alarmowe, tel. 0-503-593-548.

● Krycie dachów, podbitki 855-3772.

Nieruchomości

● Sprzedam M-4, I piętro, 67 m² i/lub garaż, tel. 608-572-938, po 17.00.

● Wynajmę lokale na biuro i gab. lekarskie ul. Warszawska 21, tel. 862-24-29.

● Sprzedam dom z działką w Sochaczewie, tel. 691-01-57-77.

● Sprzedam M-6, 90 m², cegła, I piętro, tel.0-505-025-740.

● Kupię ziemię rolną do 3 tys. za hektar, tel.0-607-643-211.

● Sprzedam M-4, 68 m² Sochaczew, ul.Targowa III piętro, tel. 0-602-649-548.

● Sprzedam działkę za Merkury, 0-604-12-75-11.

● Sprzedam działki budowlane Kuznocin Dolny, 863-61-33, 609-446-971.

● **Sprzedam M-5, oś.Victoria, III piętro, TANIO! Tel. 0-605-372-003, 862-86-35.**

● **Sprzedam M-3, 55,5 m² pod Sochaczewem, cegła, I lp., po remoncie, ładna okolica, niedrogo, tel. 0-22 607-83-89, 0-601-131-460.**

● Sprzedam dom 863-09-23.

● Sprzedam lub zamienię na mniejsze (do 40 m²) M-4, 3p. 68 m², loggia, garaż (lub bez). Al. 600-lecia, (22) 644-21-77 po 18.00, 0-602-133-584.

● Sprzedam mieszkanie, 68 m² "Victoria" parter, 501-528-717.

● Sprzedam plac 3000 m² pod działalność, media, Paprotnia 501-528-717.

● Sprzedam działkę budowlaną 900 m² Rozłazłów oś. Irena. 0-504-144-486.

● **Kupię M-3, M-4 w centrum Sochaczewa I piętro chętnie z balkonem tel. 863-30-69, 0-501-213-067.**

● Sprzedam działkę budowlaną 1130 m², cena 29.000 zł, tel.0-600-989-672.

● Sprzedam 1 ha ziemi w Młodzieszynie, tel.861-90-49, po 17.00.

● Sprzedam dom w Teresinie, tel.0-601-342-700.

● Do wynajęcia pomieszczenia na gabinety lub biura w centrum, 0-502-227-063.

● Sprzedam działkę 5 ha w Mistrzowicach w tym 2 ha stawu, 0-502-227-063.

● Sprzedam M-4, 63 m², cegła - na raty, tel.863-01-26.

● Sprzedam działki budowlane przy ul.Łąkowej, tel.863-37-04.

● Wynajmę lub sprzedam M-4, 64 m², ul.Staszica, III piętro, 0-601-32-33-61.

● **Tanio sprzedam ziemię Biampol -5,48 ha, Budy Iłowski - 3,5 ha, 0-691-385-523.**

● Do wynajęcia garaż w centrum Sochaczewa, 862-95-13.

● Sprzedam działki budowlane 1320 m² 8 km od Sochaczewa, Budki Piaseckie, tel. 861-32-05.

● Sprzedam M-4, I piętro, ewentualnie z meblami + garaż, 862-32-48 po 14.00.

● Lokal 50 m² do wynajęcia na biuro, usługi handel, tel. 862-14-73.

● Sprzedam działkę 7 tys. m² oraz domek rekreacyjny, 862-42-52.

● Sprzedam tanio działki budowlane w Kozuszkach Parcel, przy ul.Trojanowskiej, tel. 0-602-463-749.

● Sprzedam M-4, 76 m², przy ul.Targowej, tel. 862-95-09.

● Sprzedam 2,5 ha Wójtówka, Sochaczew, tel. (0-22) 725-33-62.

● Mieszkanie własnościowe M-4, 48 m² II piętro w centrum miasta koło Sądu z garażem lub bez - sprzedam lub zamienię na domek z placem. Sochaczew, tel. 862-88-80 wieczorem 862-35-71.

● Wynajmę pokój uczennicy lub studentce, tel. 862-94-84 po 14.00.

● Sprzedam dom piętrowy w Trojanowie tel. 0-692-639-410.

● Sprzedam działkę budowlaną o pow. 1650 m w ok. Niepokalanowa cena 20 zł/m² tel. 604-236-869.

● Działki budowlane przy ul.Lubiejewskiej, tel. 863-59-51.

● Mieszkanie na dom zamienię 0-602-216-783

● Sprzedam garaż ul.Parkowa, 0-602-216-783.

● Sprzedam mieszkanie 64 m², Polna 1, tel. 862-46-43.

● Sprzedam działki 5 ha - Tania, 0-604-161-887.

● Sprzedam działkę budowlaną 1500 m² Rozłazłów, tel. 0-605-284-172.

● Sprzedam domek z działką 0,52 ha w Erminowie, 0-604-812-056.

Spółdzielnia Mieszkaniowa "Victoria" Sochaczew, al. 600-lecia 44 p.8

ogłasza przetarg na wykonanie dwóch zatok postojowych samochodów osobowych na terenie osiedla "Victoria" w terminie do 30 maja 2003r.

Informacji udziela Zarząd Spółdzielni, Telefon: 862-56-87.

Oferty należy składać w biurze Spółdzielni w terminie do 24 kwietnia 2003 r. Wadium należy wpłacić w kasie Spółdzielni lub na konto bankowe najpóźniej w dniu złożenia oferty w wysokości 2000,00 zł.

Sprostowanie

Wójta Gminy Brochów

W nawiązaniu do komunikatu Wójta Gminy Brochów, który ukazał się w numerze Ziemi Sochaczewskiej nr 10 (612) z 4.03.2003 r. niniejszym prostuję pomyłki zaistniałe w numerach ewidencyjnych niektórych działek wymienionych w tym komunikacie: - jest "201 i 202", powinno być "2001/2, 216 i 202".

Wójt Gminy Brochów
mgr inż. Andrzej Fijołek

- Sprzedam kontener mieszkalny, tel. 0-692-728-868. ZS-541
- Sprzedam ziemię 1,57 ha z budynkiem mieszkalnym w miejscowości Janów - Ruszki, tel. 0-604-930-884 lub 861-92-48. ZS-546
- Posiadam do wynajęcia lokal w centrum Sochaczewa, 602-594-570. ZS-549 R
- Sprzedam mieszkanie 64 m² (osiedle Cebulkowo) tel. 862-31-48. ZS-563
- Sprzedam mieszkanie 76 m², wysoki standard, garaż, 0-604-569-662. ZS-564
- Do wynajęcia kwatery 6-7 osób koło Żelazowej Woli, tel. 0-506-967-688. ZS-571
- Sprzedam garaż wyższy murowany na ul. Kochanowskiego, tel. 862-73-15. ZS-572
- Sprzedam lub zamienię mieszkanie 50 m² w Sochaczewie, z garażem lub bez. 863-50-67. ZS-573
- 1500 m², 28zł/m² 863-30-64 po 18.00. ZS-577
- Sprzedam gospodarstwo rolne 5,5 ha, zabudowania, woda, co, za 180.000 zł Kocierzew Południowy tel. (046) 838-49-69. ZS-581
- Sprzedam M-4, 47 m² w centrum, tel. 862-74-07. ZS-584
- Lokal do wynajęcia, 110 m² w centrum Sochaczewa, ewentualnie współpraca, tel. 602-34-15-15. ZS-591
- Sprzedam działkę o pow. 16000 m², Kożuski Parcel, uzbrojona, tel. 0-504-285-898. ZS-592
- Wynajmę lokal 52 m² w centrum Sochaczewa, ul. Pokoju/Zeromskiego 862- 89-97, 0-694-899-500. ZS-595
- Okazja! M-3, oczekuję ofert, tel. 0-604-325-080. ZS-604
- Sprzedam mieszkanie 72 m², tel. 862-81-35. ZS-605
- Sprzedam dom lub zamienię na mieszkanie, 502 276 156 ZS-606

● **Bogdan Śliwicki** specjalista ginekolog-położnik **USG, laser, zabiegi** "Centrum Medyczne" ul. Kraśzewskiego 14, tel. 862-12-21, 0-605-455-089. ZS-8 R

● **Centrum Stomatologiczne "Eldent", ul.15-go Sierpnia 1, 862-50-61, pon.-pt. 9-19, sob. 9-12. Pełny zakres usług.** ZS-9

● **OKULIŚCI - PRACOWNICY KLINIK, NOWOCZESNE URZĄDZENIA DIAGNOSTYCZNE. Poradnia leczenia jaskry** (komputerowe badanie pola widzenia, bezdotkowy pomiar ciśnienia wewnątrzgałkowego. **Okulista dziecięcy** (Poradnia leczenia zęza), **APLIKACJA SOCZEWEK KONTAKTOWYCH. ALFA** Sochaczew, Al.600-lecia 45 (poniedziałki, środy, piątki, soboty). Rejestracja wizyt: **863-38-74.** ZS-10

● **Dermatolog - Izabella Krajevska** tel. 863-38-74. ZS-11

● **Badania kierowców** tel. 863-38-74. ZS-12

● **ALERGOLOG I LARYNGOLOG** dr n.med. Andrzej Wojdas gabinet: Sochaczew, ul. Zeromskiego 13, II p. Rejestracja wizyty telefonicznej pod nr 862-88-92 lub 0-501-440-322. Przyjęcie: wtorki 18.00-20.00 i piątki 17.00-19.00. ZS-19

● **Lek. med. Krzysztof Piątek**, spec. med. ogólnej, spec. med. pracy, internista. Przyjmuje od pn. do pt. w godz. 15.00-19.00, ul. Łuszczewskich 20, tel. 862-63-32 0-505-025-740. **Badania kierowców, badania profilaktyczne pracowników, EKG, spirometria i badania laboratoryjne na miejscu.** ZS-109

● **HOMEOPATA - lek.med. pediatra Elżbieta Moroz**, Sochaczew, ul.15 Sierpnia 7B, tel.0-607-586-881. ZS-434 R

Motoryzacja

● Kupię samochody powypadkowe, uszkodzone, 0-604-412-810. ZS-161

● **Kupię** każdy osobowy stan obojętny, tel. 0-501-213-067. ZS-402

● Sprzedam renault clio 1,4, 1993 r. tel. 861-48-41. ZS-409

● BMW 93 r. zamienię na grunt rolny, 863-09-23. ZS-483

● C.C. Happy 900 cm³ 1996 r niebieski metallic, 67 tys. km - auto-alarm, radio z panelem, tel. 862-44-51. ZS-590

Praca

● Kompletowanie kart, tel.0-609-716-806. ZS-457

● **Zatrudnię** dokładnych fachowców budowlanych do prac w Sochaczewie i okolicach - od zaraz 0-693-751-997, 0-604-518-588. ZS-570

● **Dział handlowy** zatrudni osoby z samochodem osobowym, (022) 723-68-31. ZS-588

● **Sprzątanie mieszkań i biur**, mycie okien. Tanio, tel. 862- 80-43, 503-387-274. ZS-596

● Fryzjerkę 0-603-190-249. ZS-601

● Fryzjerkę 0-506-193-758. ZS-602

Nauka

● **Korepetycje jęz. angielski**, tel. 862-41-51. ZS-499

Różne

● Sprzedam wagę 40 ton, 0-501-528-717. ZS-459

● Sprzedam wózek dziecięcy głęboki + specerówkę oraz sofę dwuosobową, tel. 862-11-01. ZS-526

● Posadzka granitowa, tanio, Strzegom, 0-601-92-49-04. ZS-568

● Maszyny do makaronu sprzedam, tel. 863-55-47. ZS-545

● Sprzedam maszynę do robienia swetrów oraz grę "Piłkarzyki" pokojową, tel. 863-42-47. ZS-569

● Sprzedam stemple budowlane 0-607-688-001. ZS-582

● Sprzedam pianino 0-607-688-001. ZS-583

● Sprzedam komputer na gwarancji, tel. 862-34-79. ZS-593

● Sprzedam pralkę automat Whirlpool - 600 obr. cena 350 zł, tel. 0-501-25-75-14. ZS-597

Kredyty gotówkowe
Od 1000 zł do 14000 zł
 * wymagany dochód 600 zł netto
 * max. okres spłaty: 36 miesięcy
 * dla pracujących, emerytów, rencistów
 * 3 000 zł osoby samotne bez poręczyciela
 * 8 000 zł bez poręczyciela dla małżeństwa
 * 9 000 zł osoby samotne z jednym poręczycielem
 * 7 000 zł małżeństwa (z jednym dochodem) bez poręczyciela
 * 9 000 zł małżeństwa (z dwoma dochodami) bez poręczyciela
 * 12 000 zł z jednym poręczycielem dla małżeństw
 * 14 000 zł z dwoma poręczycielami dla małżeństw
Niskie oprocentowanie
Nie pobieramy opłaty agencyjnej
Agencja Chrobry Sochaczew
ul. Traugutta 42
 Czynne poniedziałki, środy, piątki od 10.00 do 16.30
Tel./fax 046 862-78-67
0-504-708-129. ZS-455

Kwiaciarnia
AZALIA
 ul. Narutowicza 5
oferuje
kwiaty cięte i doniczkowe
wieniec, wiązanki bukiety ślubne
upominki ZS-585

ROBAN
WYWÓZ
NIECZYSTOŚCI PŁYNNYCH
TANIO
0 606 374 093 ZS-508

Podejmę pracę

■ 40-letnia kobieta poszukuje pracy w charakterze opiekunki do dziecka, lub zaopiekowanie się starszą osobą, 0-606-130-605.

■ Poszukuje pracy technik budowlany z uprawnieniami tel. 0-600-554-897.

■ Studentka dziennikarstwa i public. relations, wyksz. wyższe komputer, prawo jazdy, doświadczenie w pracy biurowej, 0-600-599-302.

■ Młoda uczciwa rencistka podejmie pracę w sklepie, barze, opieka, sprzątanie, tel. 861-66-09.

■ Rencistka zaopiekuje się dzieckiem u siebie w domu, tel. 862-94-84 po 14.00.

■ Młoda podejmie się sprzątania lub pracy w restauracji, tel. 861-07-66.

■ Młoda kobieta podejmie pracę jako sprzątaczką lub w restauracji, tel. 862-80-43.

Bezpłatny kupon dla poszukujących pracy
 Treść

 Imię nazwisko i adres

Biuro Ogłoszeń
„Ziemi Sochaczewskiej”
Tel. (0-46) 86-223-55
e-mail: z_soch@poczta.onet.pl



Oferty Powiatowych Urzędów Pracy

PUP w Sochaczewie
 ul. Hanki Sawickiej 1, pok. 4, tel. 862-33-93, 862-24-24 w.252

Lektor do prowadzenia kursów, pracownik działu handlowego, mechanik samochodowy, elektromechanik samochodowy, wulkanizator, kierowca cementowozu, kierowca z prawem jazdy kat. C+E.

PUP w Łowiczu
 ul. Stanisławskiego 28, tel. 837-04-20, 837-03-73, 837-07-76 w.252

Szwaczka, barman lub barmanka - absolwent, sprzedawca - krawcowa, pilot wycieczek krajowych, nauczyciel jęz. niemieckiego, lektor do prowadzenia zajęć (szkoła szybkiego czytania), technik farmacji, elektryk, inspektor nadzoru z uprawnieniami wodno-kanalizacyjnymi CO sanitarnymi, sprzedawca (mile widziana grupa inwalidzka), elektromechanik, brukarz, sprzedawca do sklepu z tkaninami, a dla osób z grupą inwalidzką - operator agregatu grzewczo-wentylacyjnego, operator pieca grzewczego, operator linii pomiarowego.

PUP w Płocku
 ul. Kostrogaj 1, tel. (0-24) 264-12-98 lub 99

Przedstawiciel handlowy z wykształceniem średnim, znajomością języka rosyjskiego i angielskiego, przedstawiciel handlowy z wykształceniem średnim, znajomością stolarstwa PCV, inżynier budownictwa z wykształceniem wyższym budowlanym, stażem pracy w zawodzie i biegłą znajomością języka angielskiego potwierdzoną certyfikatem, nauczyciel jęz. angielskiego z wykształceniem wyższym kierunkowym i przygotowaniem pedagogicznym, technik klimatyzacji z wykształceniem średnim (kierunek: chłodnictwo, klimatyzacja, automatyka, elektryka), min. 2-letnim stażem pracy, prawem jazdy kat. B i uregulowanym stosunkiem do służby wojskowej, inżynier mechanik - z wykształceniem wyższym kierunkowym, 5 - letnim stażem pracy i znajomością przepisów UDT i ADR, pielęgniarka z wykształceniem średnim medycznym, ukończonym kursem medycyny rodzinnej lub opieki długoterminowej i kursem szczepień oraz stażem pracy w zawodzie, praca poza Płockiem, specjalista ds. BHP i P.POŻ. z wykształceniem wyższym, 5-letnim stażem pracy i uprawnieniami BHP i P.POŻ. oraz bardzo dobrą znajomością języka angielskiego w mowie i piśmie, mechanik samochodów ciężarowych z wykształceniem min. zawodowym kierunkowym i 10-letnim stażem pracy w zawodzie, kierowca samochodu ciężarowego z wykształceniem min. zawodowym, prawem jazdy kat. BCE i 5-letnim stażem pracy w zawodzie, mile widziane uprawnienia dźwigowe, szwacz z dobrą znajomością zawodu, a dla osób niepełnosprawnych: obsługa quattro-ramy, magazynier z uprawnieniami na wózki widłowe, prasowacz- praca poza Płockiem.

PUP w Rawie Mazowieckiej
 ul.1 Maja 1A, tel. 814-40-51, 814-45-18 w.252

Szwaczki, specjalista ds. kadr, elektryk, krawcowa, nauczyciel jęz. angielskiego, doradca finansowo-ubezpieczeniowy, pracownik do działu kontroli i produkcji, przedstawiciel handlowy, menedżer stażysta działów handlowych, kucharz-kelner-barman (jedna oferta), spawacz w osłonie argonu, pracownik budowlany, murarz - tynkarz, kierowca autobusu, kierownik brygadzysta do zakładu krawieckiego, konsultant telefoniczny, księgową, sprzedawca do sklepu z odzieżą, kierowca ciągnika siodłowego, kierownik handlowy, lektor kursu szybkiego czytania, lektor jęz. angielskiego, lektor jęz. niemieckiego.

PUP w Skierniewicach
 Al. Niepodległości 7, pok. 5 lub 6, tel. 833-63-99, 833-61-82 w.201

Szwaczka, krojczy, spedytor, kierowca z prawem jazdy kat. C, referent ds. finansów, kucharz, sprzedawca, piekarz, przedstawiciel handlowy w branży ochroniarskiej.

PUP w Żyrardowie
 ul. Limanowskiego 45, tel. 855-42-58, 855-38-12 w.262

Kierowca taksówki osobowej, fryzjer damsko-męski, szwaczki, kosmetyczka, wizażystka, piekarz ciastowy, piekarz piecowy, cukiernik, sprzedawca, kontroler biletowy, szef biura reklamy, handlowiec do sprzedaży powierzchni reklamowych, technik informatyk, technik mechanik - obróbka skrawaniem, lektor kursów szybkiego czytania, samodzielna księgową, kucharz, konserwator wtryskarek i form wtryskowych, a dla osób z grupą inwalidzką - cukiernik.

Zdrowie

● **JAROSŁAW ZAŁUSKI** - specjalista chorób płuc, specjalista medycyny rodzinnej, specjalista alergolog, pediatra - **TESTY ALERGICZNE I LECZENIE ALERGI, SPIROMETRIA, WIZYTY DOMOWE. USG COLOR DOPPLER** - badania jamy brzusznej, tarczycy, stawów, przepływy w naczyniach żylnych i tętniczych **TEL. 0-502-288-637.** ZS-3 R

CHROBRY KREDYTY GOTÓWKOWE
 Dla:
Pracujących Rolników Emerytów Rencistów
 * wymagany stały dochód min. - **600 zł netto**
 * bez zbędnych formalności i opłat
 * krótki czas realizacji
Sochaczew, ul. Zeromskiego 23
Czynne poniedziałek - piątek 9⁰⁰ - 16³⁰
Tel. 862-19-43 kom. 606-409-575 ZS-558

PIŁKA NOŻNA

Piłka halowa
Ministranci
na start

W sobotę odbył się VI Powiatowo-Parafialny Turniej Piłki Halowej Ministrantów. Na starcie stanęło 8 drużyn, które podzielono na dwie grupy. Po meczach eliminacyjnych w półfinałach zagrały

Sochaczew II (Par. św. Wawrzyńca) - Sochaczew I (Par. św. Wawrzyńca) 1:0

Par. św. Ducha (Łowicz) - Par. Dobrego Pasterza 0:0, w karnych lepszy okazał się św. Duch.

W meczu o III miejsce Sochaczew I pokonał 5:0 "Dobrego Pasterza"

W finale Sochaczew II wygrał 2:0 ze "św. Duchem"

Najlepszym zawodnikiem turnieju został K. Wasiak (św. Duch) a najsukuczniejszym strzelcem - J. Łukasik (Sochaczew I), który zdobył aż 14 goli. Wśród uczestników był rugbista MKS Orkan - Tomasz Jabłoński. Kierownikiem zawodów był Maciej Małecki, spikerkę prowadził Sylwester Rożdżestwieński, a sekretariatem zajmował się Ryszard Łakomski.

Ostateczna kolejność turnieju:

1. Sochaczew II
2. Św. Duch Łowicz
3. Sochaczew I
4. Dobry Pasterz Łowicz
5. Domaniewice II
6. Domaniewice I
7. Karwowo
8. Ilów

(et)

KOSZYKÓWKA

Plastmalle
po raz kolejny

W dniach 29-30 marca odbyły się finałowe mecze sochaczewskiej ligi piłki koszykowej. Drużyna Plastmall Drinkers udowodniła wszystkim niedowiarkom, że jest najlepszą ekipą koszykarską. W finale Plastmalle po bardzo wyrównanej walce pokonali

drużynę Habra dopiero po dogrywce, którą wygrali 18:8.

Trzecie miejsce zajęła drużyna Terroru, pokonując w dwumeczu zespół Banana. Ceremonia zakończenia była bardzo uroczysta, wszystkie uczestniczące drużyny otrzymały pamiątkowe puchary,

które wręczali: wiceprzewodniczący Rady Miejskiej D. Dobrowolski, naczelnik Wydziału Oświaty, Kultury i Sportu Urzędu Miasta T. Przybylska, przewodniczący Komisji Oświaty, Kultury i Sportu Rady Miejskiej J. Tasiecki, dyrektor MOSiR



P. Osiecki. Całość przyćmiło zachowanie jednego z zawodników Terroru, który "niechcący" przywłaszczył sobie puchar Plastmalle, potwierdzając jednocześnie, że trzecie miejsce w lidze to i tak za dużo. Zakończenie ligi było bardzo uroczyste, na trybunach zasiadło mnóstwo publiczności, która swoim dopingiem zagrzewała zawodników do walki. Wielkie podziękowania należą się panu M. Makowskiemu, który był duszą tej imprezy, jego zaangażowanie i poświęcenie przyczyniło się do wspaniałej organizacji imprezy.

Banana - Terror 59:57
(16:11, 16:19, 8:15, 19:12)

Haber - Plastmall 67:75
(21:9, 16:18, 18:25, 12:23)

Banana - Terror 38:63
(6:14, 17:17, 11:10, 4:22)

Dogrywka

Terror - Banana 23:10
(16:6)

Plastmall - Haber 68:73
(13:8, 14:16, 22:26, 19:23)

Dogrywka 2 x 5 minut

Plastmall - Haber 18:8
(10:6)

TENIS ZIEMNY

Oficjalnie
znaczy aktywnie

Sochaczewskie Towarzystwo Tenisowe uzyskało osobowość prawną, po wpisie do rejestru sądowego. Obecnie liczy około 30-stu dorosłych członków. Aktywność stowarzyszenia od kilku dni widoczna jest na kortach (są one użyczone Towarzystwu na okres 3 lat). Wymieniona została mączka na placach gry, tynkowana jest ściana. Aktywność to nie tylko praca, to również udział w turniejach. 22 marca w turnieju o Grand Prix Łowicza Amatorów grało czterech sochaczewian. Waldemar Zabost, Ireneusz Pietrzak i Piotr Majewski odpadli w pierwszej rundzie. Tylko Sławomir Dorywski trochę dłużej sobie pograł. W pierwszej rundzie jako rozstawiony miał wolny los. W drugiej, po ciężkim meczu, wygrał 2:1 (4-6, 7-5, 6-4). W ćwierćfinale na jego drodze stanął Mistrz Polski Amatorów Marcin Dańczak. Sochaczewianin uległ 1-6, 2-6, chociaż wynik nie oddaje przebiegu meczu, w którym aż 5 gemów rywal wygrał na przewagi.

Wróćmy jednak do działań Towarzystwa, którego

plany są bardzo ambitne. Na razie, jak wspominałem trwają prace porządkowe, chociaż tenisiści planują modernizację kortów. W planach sportowych jest zorganizowanie cyklu o Grand Prix Sochaczewa (inauguracyjne zawody rozpoczną się 1-go maja). Oprócz tego cyklu mają się odbyć dwa otwarte turnieje dla amatorów z całego (szeroko rozumianego) Mazowsza. Jest także niemal pewne, że na sochaczewskich kortach zagrają w turnieju pokazowym najlepsi tenisiści Polski z Kamilem Lewandowiczem (wice mistrzem Polski) na czele. Dorośli tenisiści (co bardzo ważne) nie zapominają o młodych adeptach tego sportu. Dla nich mają być zorganizowane co najmniej 3 turnieje Grand Prix Dzieci i Młodzieży. Plany są ambitne. Należy życzyć, aby wszystkie zostały zrealizowane. "Szefer" Weber na pewno z zaświatów obserwuje to całe pozytywne "zamieszanie" na kortach i cieszy się, cieszy się, cieszy. Za udzielenie informacji dziękuję Sławomirowi Dorywalskiemu.

(et)

Powstało Stowarzyszenie
na Rzecz Sportu i Rekreacji

Wśród 12.03. w Żelazowej Woli odbyło się zebranie założycielskie Stowarzyszenia na Rzecz Sportu i Rekreacji. Grupa inicjatywna liczy 15 osób (w tym 5 kobiet) i stawia sobie za cel:

- * krzewienie i popularyzację kultury fizycznej,
- * szerzenie idei olimpijskich oraz zasad "fair play",
- * integrację różnych grup społecznych i wiekowych poprzez sport i rekreację,
- * popieranie inicjatyw społecznych w zakresie sportu, kultury turystyki i rekreacji,
- * budowanie wzajemnych więzi międzyludzkich,
- * popieranie wszelkich działań mających na celu promowanie miasta i powiatu sochaczewskiego.

Stowarzyszenie zamierza realizować swe cele poprzez:

- * popieranie ruchu sportowego, rekreacyjnego, oświatowego i kulturalnego związanego z działalnością Stowarzyszenia,
- * organizowanie publicznych imprez, wystaw, odczytów i spotkań z ciekawymi postaciami sportu i życia społecznego oraz uczestnictwo w ważnych wydarzeniach sportowych,
- * współpracę z władzami administracji rządowej i samorządowej w zakresie rozwoju kultury fizycznej, sportu i rekreacji,
- * pozyskiwanie funduszy w kraju i za granicą,
- * promocję i pomoc dla niepełnosprawnych sportowców poprzez stworzenie bazy tre-

ningowej oraz zapewnienie udziału w zawodach krajowych i zagranicznych,

* organizowanie i prowadzenie turniejów, kursów i szkoleń,

* podejmowanie działań na rzecz utrzymania konserwacji budowy obiektów sportowych i rekreacyjnych oraz udostępniania tych obiektów do uprawiania sportu i rekreacji,

* organizowanie kontaktów i wymiany z podobnymi grupami, także z zagranicy.

Na spotkaniu został wybrany sześcioposobowy Komitet Założycielski w składzie: Mieczysław Głuchowski, Grzegorz Fabiszak, Stanisław Dyl, Barbara Zduńczak, Karol Łuczak oraz Krzysztof Werłaty. Zadaniem Komitetu jest jak najszybsze zarejestrowanie Stowarzyszenia oraz zwołanie Walnego Zgromadzenia.

Spotkanie podsumował p. Głuchowski mówiąc: "Nasze Stowarzyszenie nie chce nikogo zastępować, nie chcemy uczestniczyć w rozgrywkach personalnych. Naszym zadaniem jest integracja, chcemy, by sport był ponad wszelkimi podziałami. W Sochaczewie brakuje działań pozytywnych i optymizmu. Będziemy działać na tak. Będziemy trafiać do każdego, mobilizować wszystkich do wspólnego działania".

W planach Stowarzyszenia jest duża impreza (na kilka tysięcy osób), która zorganizowana zostanie po Walnym Zgromadzeniu

Na pewno jest to ciekawa inicjatywa, a nasz tygodnik będzie się z dużym zainteresowaniem przyglądał poczynaniom nowego sochaczewskiego Stowarzyszenia.

(et)

SPORT SZKOLNY

Czym skorupka
za młodu...II Turniej Mistrzostw
Powiatu Szkół Średnich
w piłkę ręczną
dziewcząt

ZS Teresin - ZSRCKU 8:2
(4:0)

ZSO - ZS Teresin 4:3 (1:2)

ZSRCKU - ZSO 14:7
(5:2)

Ostateczna kolejność Mistrzostw Powiatu

1. ZS Teresin
2. ZSRCKU Sochaczew
3. ZSO Sochaczew

Mistrzostwa Powiatu
Szkół Gimnazjalnych
w piłkę siatkową
chłopców

1. Gim. Nowa Sucha
2. Gim. Młodzieszyn
3. Gim. Szymanów
4. Gim. Nr 2 Sochaczew

Międzypowiatowe
Zawody Szkół Gimnazjalnych
w piłkę ręczną
chłopców

1. Gim. Nr 2 Sochaczew
2. Żyrardów
3. Grodzisk Mazowiecki

Zwycięstwo w tych zawodach to bardzo duży sukces sochaczewskiej szkoły.

(et)

To i owo...

na rugbywo

● Już w najbliższą sobotę Bakoma-Orkan rozegra swój drugi mecz w rundzie rewanżowej Serii A. Tym razem na drodze naszych rugbyistów stanie Ogniwo Sopot. Będzie to trudny wyjazd.

● Maj będzie miesiącem bogatym w imprezy rugbyowe. 1 maja rozegrane zostaną IX Mistrzostwa Polski w Rugby "7" seniorów. Sochaczewianie będą bronić złotego medalu. Trzy dni później "jogurtowi" rozegrają test-mecz z angielską drużyną Ellesmere Port RFC. 6 maja na "sochaczewskiej Maracanie" gościć będą zawodnicy angielskiego Burnley R.C.

● Trener Maciej Misiak został powołany na stanowisko opiekuna (szkoleniowca) grup młodzieżowych reprezentacji polski w rugby "7". Na pierwszy kurs nasz szkoleniowiec uda się pod koniec kwietnia do Francji.

● Kierownik drużyny seniorów - Krzysztof Brymora zastąpił Jerzego Michalaka na stanowisku członka Zarządu MKS "Orkan".

● W sobotę w Gdyni odbył się mecz Pucharu FIRA Polska-Niemcy. Gospodarze okazali się bardzo gościnni i ulegli 15:37 (8:13). Wśród biało-czerwonych wystąpili: Maciej Brażuk oraz Konrad Pisarek. Ten ostatni zdobył jedno przyłożenie.

● Do Mistrzostw Polski w Rugby "7" zgłosiła się pierwsza drużyna. Jest nią nowo powstała ekipa - Atalanta Szczecin.

● Polskie rugbyistki szykują się do wyjazdu na turniej Pucharu Europy, który odbędzie się we Francji. Kilka Tygrysić ma szansę reprezentować naszą ojczyznę na tych zawodach.

(et)

PIŁKA NOŻNA

Juniorzy ratują honor

Seniorzy

Zryw Bielsk - Orkan Sochaczew 2:2 (1:0)

gole: samobójczy, Znajdek

skład: P.Radzio - Myczka, Kupiec, Znajdek, Machciński, Sabalski (Traczyk), Cieślak, Kowalczyk, R.Wojciechowski, T.Radzio (Marcinkowski), Szatkowski.

Orkan od 17-tej minuty gra w dziesiątkę, gdyż czerwony kartonik ogląda Szatkowski. Ambitna gra do końca dała efekt. W 88. min Adrian Znajdek zdobywa gola, który ratuje remis. W trudnej sytuacji znalazł się trener Mechliński, któremu ze składu wypadł kolejny napastnik. Za tydzień nasi piłkarze wyruszają do Cieszewa i strata punktów pogrzebie szansę na awans.

Wyniki XV kolejki
Orzeł - Wicher 4:2
Mazur - Świt 7:1
Lusznianka - Wisła 2:1
Bakoma - Amator 0:4
Mazowsze - Unia 2:10
Białkowo - Orkan L. 0:2

Tabela po XV kolejkach

1. Mazowsze	34	44-21
2. Mazur	33	56-30
3. Amator	29	34-21
4. Orkan S.	27	38-23
5. Orkan L.	27	35-28
6. Zryw	27	44-38
7. Orzeł	25	32-24
8. Wisła	19	37-38
9. Wicher	17	26-36
10. Lusznianka	15	23-36
11. Świt	15	27-45
12. Białkowo	14	20-37
13. Unia	10	21-36
14. Bakoma	10	23-47

Juniorzy

Zryw Bielsk - Orkan Sochaczew 0:14 (0:5)

Gole: M.Fornalski (6), Pietrzak (2), Dąbrowski, Pawlak, Opolski, Gajzler, Łęcznar, Pilichowski

Orkan miał zdecydowaną przewagę i gdyby wygrał różnicą dwudziestu goli gospodarze i tak mogliby mówić o szczęściu. Być może już za tydzień piłkarze Orkanu strzelą setnego gola. Obecnie stosunek goli sochaczewian wynosi 91-14.

W SKRÓCIE

Trampkarze (rocznik 1988)

Chlebnia - Orkan Sochaczew 4:0 (1:0)

Srogi rewanż za jesienną porażkę 1:4 wzięli na Orkanie gospodarze. W sobotę trampkarze będą mieli szansę na zwycięstwo. Rywalem będzie Ożarówanka, z którą nasi piłkarze zremisowali jesienią 0:0.

Młodzicy (rocznik 1990)

F.C. Falenica - Orkan Sochaczew 2:0 (0:0)

Podopieczni Michała Pszczółkowskiego zagraли mecz-horror. Przewaga sochaczewian zwłaszcza w drugiej połowie była przygniatająca. Orkan przez ponad 20 min. przetrzymywał rywali w obrębie ich pola karnego. Wystarczyły jednak dwie kontry by gospodarze zainkasowali komplet punktów. W sobotę Orkan podejmie Legię, z którą jesienią zremisował 2:2.

(et)

TENIS STOŁOWY

Bzura grała, Stegny strzelały

Bzura Chodaków - Stegny Wyszogród 0:2 (0:0)

Pierwsza połowa bardzo wyrównana, bez wyraźnej przewagi któregoś z zespołów. W drugiej połowie, mimo przewagi Bzury, bramki strzelali goście, wynik mógłby być wyższy (niewykorzystany rzut karny i nieskuteczne akcje zawodników z Wyszogrodu).

Bzura grała w składzie: Basiak, Szajewski, Wiciak, Stencel, Szczerbik, Szymański, Stencel, Kowalski (Pacholski), Polakowski, Matusiak.

Juniorzy wygrali swój mecz bez problemów 10:1, do przerwy 5:0. Bramki dla Bzury strzelali: Sadowski - 3, Fedec - 2, Heleniak - 2, Matusiak - 2, Stobiecki.



Krótka piłka

Co z nich wyrośnie?

Raz jeszcze wrócę do turnieju zorganizowanego przez UKS Unia 97 Sochaczew. Obserwując zaangażowanie pana Mrocza, rodziców, szkoleniowców i piłkarzy nie dziwię się, że odnoszą oni sukces, sportowy i wychowawczy. Zwycięstwa nad legią Warszawa, ŁKS-em Łódź czy Wisłą Płock cieszą. W dniu dzisiejszym jesteśmy górą. Jak będzie za 5 czy 10 lat? Ilu z sochaczewskich piłkarzy będzie grać w ekstraklasie? To dzisiejsi przegrani prawdopodobnie w tym czasie będą rządzić w naszym futbolu. A może będzie inaczej? Czy Unia pójdzie w kierunku piłki seniorskiej? Byłoby to chyba dużym błędem. Klub powinien wybrać drogę Agrykoli. Szkolić piłkarzy, formować w klubach wyższych klas, sprzedawać, a za uzyskane pieniądze szkolić kolejne roczniki piłkarzy. Jakiego wyboru dokona Zarząd klubu, tego nie wiem. Kierunek pracy powinien być nakreślony już dziś, by za kilka lat nie obudzić się z ręką w nocniku. Byłaby wielka szkoda, gdyby w Sochaczewie zostało zmarnowane kolejne pokolenie zdolnych piłkarzy.

PS

Anonimowy "sekundant" z Expressiaka kąsa jak wściekły pies. Niestety, nic nie mogę napisać na temat urody tego indywiduum, gdyż nie podniosł on przyłbicy. Może obawia się, że zamiast twarzy ukaze się to, co zwykle przylega do stołka (może nawet urzędniczego).

PS II

Radio w ten weekend wiadomości sportowych nie nadawało, a mimo to zawartość stron sportowych Ziemi Sochaczewskiej jest bogata.

Tomasz Ertman

Szanowny Grzegorz

Odpowiadając na Twoje maile informuję, że w Sochaczewie są prowadzone rozgrywki amatorskiej halowej ligi piłki nożnej. Pograć na hali w Chodakowie można od listopada do marca. Trzeba tylko skrzyknąć ekipę i zgłosić ją do MOSiR-u. Życzę wielu pięknych goli.

(et)

RUGBY

Nowa jakość



MUDIN

TPD też witało wiosnę

Wychowankowie środowiskowych ognisk wychowawczych TPD, jak zwykle pierwszego dnia wiosny, uroczyście obchodzili Dzień Ogniskowicza. Jest to dla dzieci z rodzin najuboższych, a często też patologicznych, alternatywny sposób spędzania wolnego czasu. W ramach profilaktyki uzależnień dzieci otrzymują inne, ciekawe propozycje - zdrowej rywalizacji i rekreacji.

5 ognisk z terenu powiatu sochaczewskiego (3 z Sochaczewa, z Brochowa i Młodziszyna), łącznie około 150 dzieci, podobnie jak w ubiegłym roku, spotkało się w Budach Starych (gm.Młodziszyn). Towarzyszyli im zaproszeni goście: przewodnicząca Miejskiej Komisji ds. Rozwiązywania Problemów Alkoholowych - Maria Kuśmirek, dyrektor oraz wicedyrektor PCPR - Sylwester Szymański i Mirosława Świerczewska, dyrektor MOPS - Daniela Prengowska. Honory gospodarzy pełnili przewodnicząca Zarządu Po-

wiatowego TPD - Teresa Przybylska i jej zastępca Mirosław Domińczak.

Wśród wielu tego dnia konkurencji, najwięcej emocji wzbudziło przeciąganie liny i rzucanie piłką do kosza. Dzieciaki dopingowały swoich zawodników okrzykami: "Zimę wypędzamy, bo wiosnę witamy". Uczestnicy Dnia Ogniskowicza byli także na spacerze w lesie, gdzie szukali



Co dwie głowy to nie jedna. Współpraca pomiędzy trenerem drużyny seniorów - Krzysztofem Ciesielskim, a jej kierownikiem - Krzysztofem Brymorą prawdopodobnie pchnie sochaczewską ekipę na nowe tory. Dwóch Krzysztofów nakłoniło pana Jacka Komosińskiego do współpracy. Kim jest ten człowiek? Pan Jacek jest mężczyzną 40-letnim, z zawodu ekonomistą. Z zamiłowaniem - fanatykiem sportów ekstremalnych. Barwna przeszłość (Legia Cudzoziemska, ekspedycje humanitarne pod flagą ONZ w Afryce i na Bałkanach), wyrobiła w nim hart ducha. Człowiek ten zetknął się z rugby podczas służby w Legii Cudzoziemskiej i sport ten bardzo mu się spodobał. Współpraca z panem Komosińskim, właścicielem firmy Linia.pl ma polegać na tym, że zawodnicy drużyny seniorów, mają wyjechać w lipcu na obóz surwiwalowy do Nowego Targu. Klub pokrywa tylko dojazd i wyżywienie, pozostałe koszty bierze na siebie Linia.pl. Głównym celem szkolenia będzie "utwardzenie" rugbyistów. Poddawani oni będą bardzo ciężkim próbom, których przetrwanie zapewnić może tylko drużynowe współdzia-

łanie. Ćwiczenia mają za zadanie zmienić psychikę rugbyistów, zbudować wzajemne zaufanie oraz wyzwoić nowe pokłady ambicjonalne. Po takiej integracji seniorzy mają stworzyć monolit nie do rozbięcia. Zajęcia będą prowadzić instruktorki (wschodnich sztuk walki, skoków spadochronowych, wspinaczki, sztuki przetrwania itp.), trenerzy komunikacji i team buildingu oraz psychologowie.

W przypadku powodzenia trener Ciesielski chciałby nawiązać współpracę na stałe, chciałby, żeby takie obozy stały się pewnym standardem w przygotowaniu sochaczewskich zawodników. Na podobne zgrupowania przed Mistrzostwami Świata wyjeżdżały reprezentacje Anglii i Francji. Kolejnym pomysłem p.Jacka Komosińskiego jest rozpropagowanie rugby poprzez nagranie i wyemitowanie w jednej ze stacji telewizyjnych w Polsce filmu, który pokazałby amatorską drużynę rugby z małego klubu. Na pewno będzie to doskonała promocja nie tylko rugby, ale i Sochaczewa. Pan Jacek Komosiński chce pomóc naszej drużynie, chce pomóc sochaczewskiemu rugby.

(et)

związanów wiosny. Swoją spostrzegawczością zadziwili jury, dostrzegając nawet najmniejsze oznaki nadchodzącej pory roku. W tych zawodach nie było przegranych, wszystkie ogniska otrzymały upominki od przybyłych na spotkanie gości. Dzieci z kolei odwzajemniły się pięknymi bukietami wiosennych kwiatów.

Na koniec wszyscy piekli kielbaski przy ognisku, śpiewali piosenki o wiosnie i zadowoleni wrócili do domów.

(SOS)

Ziemia
SOCHACZEWSKA

Wydawca:
Urząd Miejski w Sochaczewie, ul. 1 Maja 16.
Redaguje zespół:

Małgorzata Pałuba (p.o. Red. nac.)
Sławomir Burzyński (oprac. graf.),
Jolanta Smielak-Sosnowska,
Renata Wódka, Aneta Lewandowska
(administracja).

Stale współpracują:
Tomasz Ertman, Jakub Grabiec,
Jerzy Jankowski, Jan Wasilewski,
Stanisław Bugaj.

Adres Redakcji i Biura Ogłoszeń:
96-500 Sochaczew, ul. Wąska 17,
tel. 86-223-55, fax 862-75-19.

Adres do korespondencji:
96-500 Sochaczew, skr. poczt. 30.
e-mail: z_soch@poczta.onet.pl
Druk: INTER-POLIGRAFIA SA,
ul. Nowogrodzka 84/86 Warszawa
Nakład 3200 egz.

Ogłoszenia przyjmowane są w redakcji.
Za treść ogłoszeń redakcja nie ponosi
odpowiedzialności. Redakcja zastrzega sobie
prawo do zmian tytułów, srodotytułów
oraz skracania nie zamówionych tekstów.

Wtorek, 25 marca

■ Wołomin przeciw wojnie w Iraku - takie oficjalne stanowisko ogłosiła rada miejska tego miasta. No cóż, zdążyli się jedynie przyzwyczaić do ... wojny gangów.

■ Poseł Jerzy Pekała, będąc po spożyciu pewnej ilości napojów "rozgrzewających", wręczył dziennikarce "Życia Warszawy" dowód, myśląc, że to wizytówka. Redakcja teraz ogłasza, gdzie poseł ma odebrać dowód. A wszystko przez te nowe dowody, zafoliowany kartonik można łatwo pomylić z wizytówką, zwłaszcza po wizycie w barze.

Środa, 26 marca

■ Okazuje się, że posłowie Samoobrony uwielbiają rozmawiać na mięso. Aby nabrać do rozmowy ochoty piją "wodę rozmowną", by po niej wymachiwać rękoma w celu powalenia interlokutora siłą argumentów. Jeszcze nie przebrzmiała "rozmowa" posłów Pekały z Aszkiewiczem, w której okładali się kułakami argumentów do krwi, a już ich partyjni kole-dzy: Gasiński, były doradca Andrzeja Leppera i Zbigniew Nowak pogadali sobie na pięści w położonej blisko Sejmu kawiarni.

ni. Chłopów, nawykłych do pracy w polu, teraz ręce świerzbują za robotą, a tu nawet pola nie ma i SM-S-a nie można wysłać.

Czwartek, 27 marca

■ Burmistrz Wawra, Maciej Wąsik, dostał od radnego Marcina Woźniaka propozycję, że załatwi mu pozostanie na stanowisku w zamian za posadę w miejskiej



SERWIS

spółce. Niewdzięczny burmistrz całą rozmowę nagrał. I co ten Michnik narobił, teraz trudno się zwrócić do kogoś z przyjacielską propozycją.

■ Ksiądz z Tarnobrzega, odprowadzający mszę transmitowaną przez Radio Maryja, po komunii próbował dodzwonić się w trakcie nabożeństwa do ojca Rydzka. Chciał pewnie wiedzieć, jak wypadł.

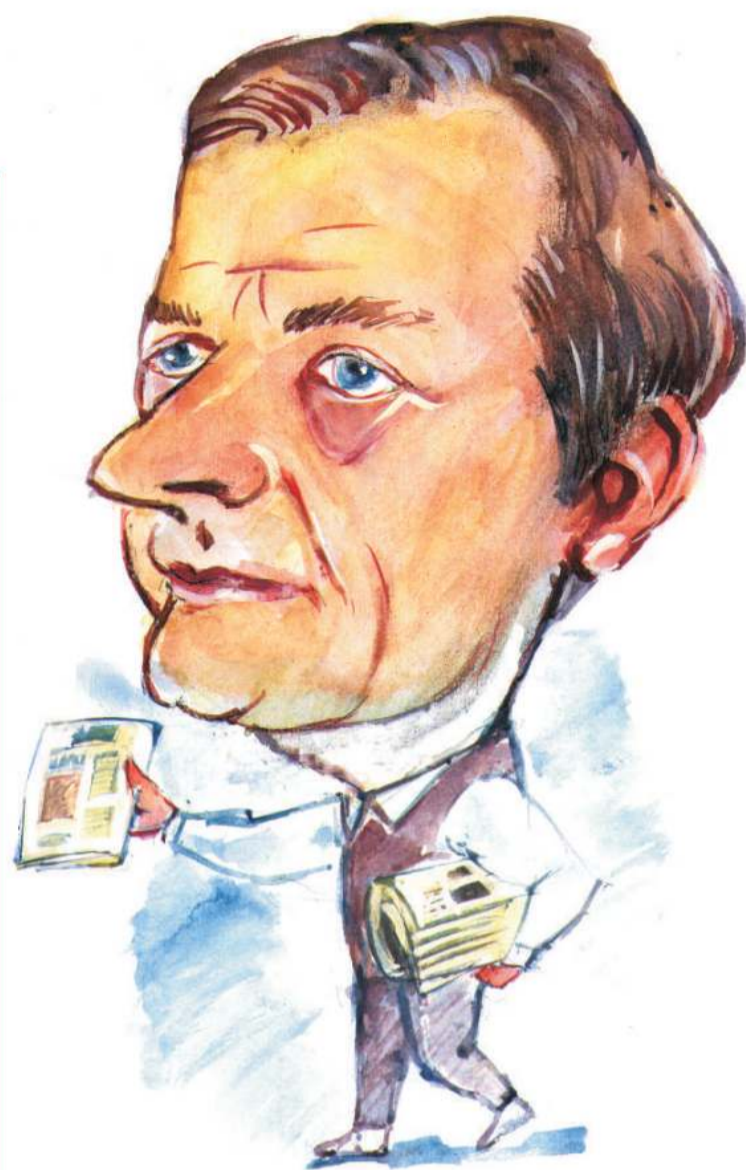
Piątek, 28 marca

■ Sekretarz Sądu Rejonowego w Piotrkowie aresztowana została tymczasowo na dwa miesiące za to, że wynosiła sądowe akta i wpisywała w nich nieprawdę, czym udaremniła wykonanie wyroków. Dlatego 22 skazanych przestępców zostało bezkarnych. Może i sobie teraz załatwi?

■ Trzydzieści uczennic łódzkiego gimnazjum trafiło na oddział toksykologii Szpitala im. Korczaka. Karetka zabrała je prosto z korytarza szkoły, na którym ktoś rozpylił gaz pieprzowy. Zastanawiające jest, że pieprzowym gazem zatruty się jedynie dziewczyny, chłopaków ten pieprzony gaz nie ruszył.

Sobota, 29 marca

■ Polska drużyna piłkarska zremisowała w eliminacjach Mistrzostw Europy z Węgrami 0:0, co biorąc pod uwagę sytuację w tabeli jest naszą porażką. Nawet Olisadebe stał się już prawdziwym Polakiem, i nie strzelił dwóch stuprocentowych sytuacji sam na sam z bramkarzem. Przydałby się naszej reprezentacji jakiś nowy, nieskażony naszymi narodowymi cechami, Polak z Afryki.



Krzysztof Cichecki, kioskarcz sprzedający najwięcej prasy lokalnej



Z grubej rury

Trafiło do nas pismo jakiego redaktor naczelny "Expressu Sochaczewskiego" rozsyła do szkół podległych władzy powiatowej z propozycją nie do odrzucenia, aby dyrektorzy placówek zapłacili gazecie za opublikowanie u nich (do kogo to dotrze?) informacji o naborze uczniów. Rodzi się jednak pytanie: co się stanie, gdy dyrektor odmówi? Czy go wówczas bracia, z których jeden rządzi w gazecie, drugi w powiecie, niewyszostakują?

W klatce schodowej bloku przy ul. Grunwaldzkiej, gospodarz domu wywiesił kartkę następującej treści: "Nie karmić psów, bo srajają, a ja muszę sprzątać. Stołówka dla psów jest pod garażem Przekwasowej". Z treści kartki wyciera głęboka, filozoficzna myśl, że przecież bez jedzenia nie ma sr... wydalania. Jak to nam się czasy pozmięniały, kiedyś cieć był od roboty, dzisiaj, od filozofowania.

W jednej z sochaczewskich gazet pojawił się taki oto tekst: "Leżący na jezdni człowiek do przyjazdu karetki pogotowia przedstawiał okropny widok". Dalej dowiadujemy się, że w szpitalu ów człowiek mimo wysiłków lekarzy, zmarł. Nie przed-

stawiała więc już żadnych widoków... zwłaszcza na przyszłość.

Zbyt wiele miejsca niestety poświęcamy ostatnio mało znanej, jak się okazuje, gazetce, której redaktorzy znów ujadają, przepraszam, uzalniają się, że podobno piszemy o tych samych sprawach i wydarzeniach co oni. No cóż, ktoś przecież musi powiadomić o tym wszystkich mieszkańców, bo przecież nie gazetka, którą czyta jedna ulica. Dlatego na pewno nie będziemy się pytać Szostaków, co i kiedy mamy zamieszczać w "Ziemi Sochaczewskiej". Jedno nas tylko boli, że urażony został nasz współpracownik Bogusław Kwiatkowski, którego cykl "Pałace i dwory Ziemi Sochaczewskiej", zapoczątkowany został 5 czerwca 2002, podczas gdy pierwszy tekst Grzegorza Turczyka na podobny temat, jak chwalał się sami redaktorzy Ciuchci, ukazał się u nich dopiero w listopadzie. Więc, kto tu z kogo ściąga?

Jak wiadomo, zmieniliśmy z soboty na niedzielę, czas na letni. Zegary przesunięto o godzinę do przodu i już mamy wieczorem widnieć. Okazuje się jednak, że nie wszystkie. Na dworcu PKP w Sochaczewie, wskazówki zegara, owszem, przesunięto do przodu, ale tylko o 45 minut. Wprowadziło to popłoch i zamieszanie wśród podróżnych, jakby nie wiedzieli, że kolej nasza ciągle uczy, dlatego nawet czas odmierza na godzinę lekcyjną.

KRAJAN

Wycinki z prasy lokalnej

Tomasz Lis z TVN, który moim zdaniem jest najbardziej bezmyślnym dziennikarzem, jakiego wydała matka Ziemia,

Express Sochaczewski nr 12/59
Z piachu powstałeś, w piach się obrócisz.
Na razie Tomasz Lis, jak się okazuje, został wydalony przez matkę Ziemię

OGIERA rasy wielkopolskiej sprzedam lub zamienię na zboże.

Wiadomości Dnia (Gratka)
Nie chce płacić „ jak za zboże”...

ZÓLWIA wodnego na kanarka - samca

Wiadomości Dnia (Gratka)
Pewnie potrzebny reproduktor dla bernardynki.

Korepetycje angielski, niemiecki, b. tanio.

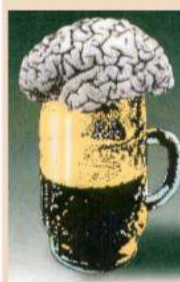
Express Sochaczewski nr 12/59
Czyli, że po łebkach ?

Sweeney Todd - film USA 1997
Kolejna wersja opowieści o cyruliku, nazwiskiem Sweeney Wodd, który mordował swoich klientów, a następnie przerabiał ich ciała na paszteciki.

A co do plebiscytów to przynajmniej mu nie rozdawaliśmy znajomy kuponów

Express Sochaczewski nr 12/59
Nasze „mu” pewnie kuponów nie dawało, bo „mu” tylko dużo ryczy, a mało mleka daje

Porwanie słońcy



MAŁE PIWO

mają nic ze sobą wspólnego, łączy je jednak coś, a mianowicie liryczny a jednocześnie, zdolny do wielkich romantycznych porwo-wań, człowiek. Dyrektor cyrku i wojewoda zapewne do takich należą, zwłaszcza, że podległe im instytucje wiele mają ze sobą wspólnego.

Szalona ucieczka z kochaną słońcą i pełen wrażliwości i liryzmu apel do głodujących górników lokuje czyni obu tych urzędników w gronie wyższych wartości. Wojewoda Lechosław Jarzębski swój poemat rozpoczął następująco: "Wiem, że w Waszych sercach zagościła rozpacz, która podsuwa czarne myśli. Rozpacz, która popycha ku samozniszczeniu. Wiercie mi, że krzyk Waszej rozpacz jest tak przenikliwy, iż na pewno dotarł już do wszystkich Polaków, poruszył nawet tych najbardziej obojętnych na Wasze problemy". Dalej utwór utrzymany jest w podobnym tonie i już teraz wiemy dlaczego górnicy głodować przestali. Najedli się strawą duchową.

Myślę, że gdyby nasi spróbowali przekonywać podobnie poetycko, uniknęlibyśmy wielu społecznych nieporozumień i zgrzytów. Zamiast więc tłumaczyć swą decyzję dotyczącą wyboru nowego dyrektora szpitala potrzebą nowatorskich metod zarządzania, starosta mógłby uderzyć w ton liryczny.

"Wiem, że w Waszych sercach, pracownicy szpitala, zagościł smutek, który podsuwa czarne myśli. Wiercie mi, że przenikliwy krzyk Waszej rozpacz został usłyszany przez wszystkich członków zarządu i poruszył ich wrażliwość. Poruszona zaś wrażliwość przekreśliła się ... na drugi bok i co prawda drzemie nadal, ale już nie tak wygodnie. Pochylił się nad losem szpitala z wielką miłością i skupieniem, ale mimo wytężonej uwagi, nie znaleźliśmy tam żadnego guzika. Starostwo, ojczyzno moja, ty jesteś jak zdrowie. Ile cię trzeba cenić, ten tylko się dowie, kto cię stracił".

Prawda że nawet najtwardszy chirurg by się wkurzył? A propos lekarzy, to przypominał mi się, jakże aktualny ostatnio, zwłaszcza w Łodzi, żart:

- Tak się cieszę, panie doktorze, że bez wzywania przyszedł pan do mojego chorego męża!

- Drobiazg. Miałem w pobliżu wizyte, więc pomyślałem, że zabiję za jednym zamachem dwie muchy.

Romantyczny mógłby też okazać się burmistrz Czubacki w kontaktach z upartyimi mieszkańcami Boryszewa i Zatorza: "Wiem, że w Waszych sercach, sąsiedzi obwodnicy, tej naszej świetlanej drogi do Unii, zagościł smutek, który podsuwa czarne myśli. Wiercie mi, że poruszający Wasz krzyk rozpacz, mimo tłumiących ekranów, został usłyszany. I choć daleko, jesteśmy z wami, dając wam wszechstronną pomoc w postaci kontaktu ze sztuką, która łagodzi wszelkie napięcia".

Ja jednak wołałbym tego dyrektora od cyrku, który tak romantycznie porwał swoją ukochaną, zwłaszcza że pewnie była wszechstronnie utalentowana.

Telefon do dyrektora cyrku: Chciałabym się zatrudnić. Umieć śpiewać, żonglować, jeździć na rowerze, chodzić po drabinie.

- To za mało!

- Umieć jeszcze grać na gitarze, czy to naprawdę zbyt mało jak na młodą słońcę?

Sławomir Burzyński

SŁAWOMIR BURZYŃSKI



Karykatury, portrety, obrazy olejne, plakaty, logo firm i inne formy graficzne

Tel. 694-616-917

ZS-607